

WIĘŚCI

Z GŁOWNA STRYKOWA



Miliardy ludzi adorowały już krzyż ŚDM
Teraz trafia on do Głowna. str. 10

Absolwenci liceum spotkali się
na jubileuszowym zjeździe. str. 6-7

Kasz Bus wznawia kursy
swoich busów. str. 3

Zawody OSP | Sukcesy drużyn z gminy Głowno na zawodach powiatowych

Reprezentacje Swędowa i Lubiankowa najlepsze

Najszybsi i najsprawniejsi w całym powiecie zgierskim strażacy ochotnicy to aktualnie druhowie z OSP Swędów w gminie Stryków, drużny z OSP Opole w gminie Parzęczew oraz młodzież z OSP Lubianków w gminie Głowno.

Werdykt zapadł w minioną sobotę, 26 września, podczas IX Zawodów Sportowo-Pożarniczych OSP Powiatu Zgierskiego, które odbyły się na terenie MOSiR w Zgierzu. W zawodach udział wzięło łącznie 10 drużyn męskich, 3 kobiece i 5 młodzieżowych.

W sztafecie pożarniczej zawodniczek i zawodnicy musieli w jak najkrótszym czasie pokonać dystans 350 metrów z 7. przeszkodami. Druhowie zamiast pałeczki przekazywali sobie prądownicę. Z kolei w konkurencjach bojowych m.in. montowano na czas dwie linie: ssawną od zbiornika do motopompy i tłoczną od motopompy do rozdzielnika.

W kategorii drużyn męskich wygrało OSP Swędów. Jego reprezentacja uzyskała najlepszy czas zarówno w sztafecie pożarniczej, jak i w ćwiczeniach bojowych.

Dotychczasowy czterokrotny faworyt zawodów szczebla powiatowego, czyli drużyna męska OSP Popów, tym razem sklasyfikowana została na miejscu piątym. Na siódmej pozycji znalazła się reprezentacja OSP Boczek Domaradzkie, a na ósmej – OSP Głowno.



Nagrody z rąk starosty Bogdana Jaroty odbiera drużyna młodzieżowa OSP Lubianków.

Przygotowywali się cały rok

OSP Swędów jako jedynej udało się osiągnąć poniżej 100 punktów (tzn. poniżej 100 sekund). Swędowianie sztafetę zaliczyli na 61 pkt, natomiast bojówkę na

38 pkt. Takiego czasu nie udało się uzyskać jak do tej pory żadnej ze strykowskiach reprezentacji i – jak się okazało – również żadnej z całego powiatu zgierskiego.

Jak pracuje się na taki wynik? Drużynę przygotowywali druhowie

Marcin Łysoń oraz Marek Wrzeszczyński.

– Pracowaliśmy nad tym już od zawodów, które odbyły się u nas rok temu w Swędowie. W ubiegłym roku postawiliśmy na omdłodzenie drużyny. **str. 2**

Stryków | Odbiór śmieci

Szkló będzie zbierane osobno

Od nowego roku na terenie miasta i gminy Stryków mają zacząć obowiązywać nowe zasady dotyczące zbierania odpadów segregowanych, polegające na osobnym zbieraniu szkła.

Do tego czasu pozostały jeszcze 3 miesiące, ale gmina już teraz uczula na to mieszkańców. Informacje w tej sprawie na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, 28 września, trafiły do wszystkich radnych i sołtysów.

Obecnie szkło może być wrzucane do worka lub pojemnika

z innymi śmieciami segregowanymi. Od przyszłego roku nie będzie wolno już tego robić. Szkło ma być zbierane w osobny worek dostarczony przez firmę odbierającą odpady. Oznacza to, że do jednego pojemnika lub worka będą mogły trafiać: papier, opakowania wielomateriałowe, metal i tworzywa sztuczne, do oddzielnego worka – szkło i pozostałe odpady komunalne.

Zmiana podyktowana jest tym, że szkło trafiające obecnie do jednego worka np. z metalem, często ulega potłuczeniu, a takie uznawane jest już nie jako odpad segregowany, tylko zmieszany. **ijs**

Łowicz | Dzisiaj wizyta lidera PiS

Czy starczy miejsc w kinie?

Kampania przed wyborami parlamentarnymi wkracza w decydujący etap.

O głosy mieszkańców Łowicza i okolic będzie zabiegać oświadczył prezes Prawa i Sprawiedliwość Jarosław Kaczyński, który spotka się z wyborcami dzisiaj, 1 października, o godz. 17 w sali kina Fenix przy ul. Podrzecznej.

Lider największej obecnie partii opozycyjnej i były premier (w latach 2006-2007), kandydujący na posła w okręgu nr 19 z siedzibą w Warszawie, oczywiście z nr 1, przyjedzie do Łowicza na specjalne zaproszenie posła PiS z naszego okręgu wyborczego Grzegorza Schreibera, kandydującego z naszego okręgu. **tm**



Jarosław Kaczyński.

Wstęp na spotkanie jest wolny, jedynym ograniczeniem pod tym względem będzie pojemność sali.

Nie będzie to jedyne spotkanie wyborcze Jarosława Kaczyńskiego w tym dniu, więc prawdopodobnie ograniczony będzie też jego czas. Poprzednia wizyta prezesa Jarosława Kaczyńskiego w Łowiczu miała miejsce w kwietniu 2013 roku. **tm**

SPONSOROWANE MATERIAŁY I OGŁOSZENIA WYBORCZE

Doświadczenie i tradycja

Tadeusz GAJDA

Twój senator

www.facebook.com/gajda.tadeusz

Gmina Dmosin | Ochrona środowiska w praktyce

Przyjechali po azbest

Gmina Dmosin już po raz drugi przystąpiła do usuwania wyrobów zawierających azbest z prywatnych posesji swoich mieszkańców oraz instytucji, które zgłosiły chęć skorzystania z takiej możliwości.

Trwający tydzień odbiór zakończył się wczoraj, 30 września. Realizował go łowicki oddział firmy Tönsmeier, czyli dawnego Ekoservisu, wyłoniony w ogłoszonym przez gminę przetargu.

Specjaliści od usuwania azbestu, czyli ludzie w białych kombinazonach i maskach na twarzach, pojawili się tym razem na terenie gminy Dmosin w 37 miejscach,



Pracownicy firmy Tönsmeier przy pracy.

zabierając z nich ok. 120 ton wyrobów z azbestu. Właściciele nie ponosili żadnych kosztów. Przedsięwzięcie, tak jak przed rokiem, dotował Wojewódzki Fundusz

Ochrony Środowiska w Łodzi, który przeznaczył na nie ponad 42 tys. zł, co stanowiło 99% całości kosztów. Gmina dołożyła z budżetu pozostały 1%. **str. 10**

Głowno

Przetarg na śmieci w listopadzie

Po 4 listopada okaże się, jakie konsekwencje będzie miało niedawne odrzucenie oferty Tönsmeiera na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu Głowna w latach 2016-2017. Do tego dnia firmy mogą składać swoje oferty w powtórnym przez Urząd Miejski przetargu. **str. 10**

INDEKS

Ogłoszenia >26

Sport >36

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: **ela.woldan@lowiczanie.info**
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Zgierz | Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP

Reprezentacje Swędowa i Lubiankowa najlepsze

dokończenie ze str. 1

Teraz w składzie są druhowie w wieku od 17 do 25 lat, 38-latek to, można powiedzieć, już senior. Wielu z nich gra w piłkę nożną, ma do czynienia z aktywnością fizyczną na co dzień. Tor ćwiczyliśmy w Lipce, bojęwkę – u nas. Liczyliśmy na podium, ale nie na zwycięstwo. Konkurencja okazała się jednak niezbyt silna – mówi Marcin Łysoń z OSP Swędów.

Mają chęci i kondycję

Swoje „pięć minut” miała w sobotę również drużyna młodzieżowa OSP Lubianków, która zajęła pierwsze miejsce w swojej kategorii, wyprzedzając młodzieżówkę z Lipki. Młodzi adepci pożarnictwa z Lubiankowa powtórzyli swój powiatowy sukces sprzed dwóch lat. Drużyna istnieje już od 5 lat, obecnie złożona jest z 14- i 16-latków. – W zwycięstwie swój udział miało zarówno doświadczenie, jak i treningi. Chłopaki mają chęci i kondycję, co widać. Wielu z nich po treningach miało jeszcze zapał do gry na boisku. Choć na zawodach w Zgierzu nie obyło się bez popełnienia błędów tam, gdzie właściwie popełnić go nie powinniśmy, to i tak zajęliśmy pierwsze miejsce – mówi przygotowujący drużynę Dominik Ścibor z OSP Lubianków.

Z doświadczonymi w szranki stanęli również debiutanci. Reprezentacja młodzieżowa OPS Głowno zajęła co prawda dopiero piąte – ostatnie miejsce, ale dla tej wła-



Jak Wojtek został strażakiem? Kto wie, czy któregoś z dzieci dziś występujących w pokazowej najmłodszej drużynie OSP Stryków nie zostanie w przyszłości prawdziwym strażakiem.

śnie ekipy był to dopiero pierwszy start. Wśród drużyn żeńskich z reprezentacji naszego regionu na drugim miejscu uplasowały się panie z OSP Popów, a na trzecim – OSP Lipka.

Dzieci też mogą – i chcą

Niemal aplauz na zgierskim stadionie MOSiR-u wzbudziła drużyna dziecięca ze Strykowa. Dzieci zaprezentowały się poza punktowanymi konkurencjami. Najmłodsza reprezentantka, Karolinka Modzelewska, miała dopiero cztery latka. Przedszkolaki

pokazały na co je stać, zarówno w sztafecie, jak i w bojęwce, skrojonych na ich miarę. – Jesteśmy jak na razie jedyni, ale sądząc po zainteresowaniu, jakiego nie ukrywają inne jednostki, chyba nie potrwa to długo. Praca z takimi dziećmiakami to duża przyjemność. Przed zawodami ćwiczyliśmy w Lipce dwa razy w tygodniu, ale w ciągu roku spotykamy się 1-2 razy w miesiącu, w niedzielę na zajęciach „Strażak przyjaciel dzieci”. Obecnie grupa liczy 22 osoby i jest nadal otwarta. Zainteresowani rodzice mogą przyprowadzać swoje malu-

chy – mówi opiekunka drużyna Julia Ciołek z OSP Stryków.

Puchary i nagrody rzeczowe zwycięzcom tegorocznych zawodów wręczał starosta zgierski Bogdan Jarota. Trzeba pamiętać, że nie były one zawodami eliminacyjnymi, co oznacza, że najlepszy nie uzyskali jeszcze kwalifikacji na zmagania wojewódzkie, które odbywają się co cztery lata (ostatnie rozegrano w ubiegłym roku). O tym, kto reprezentował będzie powiat zgierski na arenie wojewódzkiej, rozstrzygną więc dopiero zawody powiatowe w 2017 r. ijs

Głowno | Zbiórka krwi

Tym razem przyszło niewielu dawców

Zapowiadana przez nas przed tygodniem zbiórka krwi dla chorej na białaczkę Ewy Michalskiej nie została odwołana, pomimo, że zaplanowana była na sobotę, 26 września, a w piątek, 25 września, 50-letnia kobieta zmarła. Tak zdecydowali członkowie Stowarzyszenia Przyjazne Mia-

sto, które organizowało akcję we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. Uznali oni, że krew jest potrzebna wielu innym osobom, zarówno cierpiącym na nowotwory, jak i będących po operacjach, czy poszkodowanych w wypadkach. **str. 34**

Region | Ostrożniej w lasach

Uwaga na „lisia” szczepionkę

Grzybiarze oraz inne osoby, które w najbliższym czasie będą odwiedzać kompleksy leśne w naszym rejonie w towarzystwie dzieci i zwierząt domowych, powinny zachować ostrożność. W ostatnich dniach, między 22 a 27 września, w lasach województwa łódzkiego prowadzona była akcja szczepienia przeciw wściekliźnie lisów. Szczepionkę zrzucano z samolotów.

Szczepionka wygląda jak zielono-brunatny ścięty stożek o wymiarach 3,9 cm x 3,5 cm x 1,5 cm.

Wydziela rybny zapach. Na 1 km² wyrzucono 20 jej dawek.

Jeśli ktoś znajdzie taką kostkę, powinien pozostawić ją na miejscu. Zabronione jest oczywiście spożywanie szczepionki przez ludzi.

W okresie około 3 tygodni od wyłożenia szczepionki powinno się ograniczyć, w miarę możliwości, wizyty w lasach ludzi i zwierząt domowych. Wojewódzki Lekarz Weterynarii radzi poinformować o fakcie przeprowadzenia szczepień dzieci. **kl**

Wysokki | Droga krajowa nr 14

Niebezpieczne wyprzedzanie

Niewłaściwie wykonany manewr wyprzedzania był przyczyną dość groźnie wyglądającej kolizji drogowej, do jakiej doszło 25 września, około godziny 20.40, na drodze krajowej nr 14 w Wysokach.

Jadący w kierunku Głowna Fordem Escortem 25-letni głoŹnianin, wykonując manewr nie upewnił się co do możliwości jego przeprowadzenia, w wyniku cze-

go uderzył w lewy bok naczepy jadącego w tym samym kierunku MAN-a z naczepą, za kierownicą którego siedział 44-letni mieszkaniec Płocka. Po uderzeniu kierujący Fordem utracił panowanie nad pojazdem. Auto obróciło się i uderzyło w naczepę po raz kolejny, tym razem w jej tył.

W wyniku kolizji nikomu nie udało się ustalić sprawcy. Sprawca został ukarany mandatem. **kl**

Głowno Zbiórka krwi

W niedzielę, 4 października, na terenie Centrum Zdrowia „ABIS” w Głownie zorganizowana zostanie kolejna wyjazdowa zbiórka krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. Zbiórka będzie trwała od godz. 9.00 do 12.00 przy ul. Wojska Polskiego 32/34. **ewr**

Dobieszów | Niecodzienna kolizja Drogę zakończył na posesji

Do dość niezwykłej kolizji doszło 24 września, około godziny 20.19, w Dobieszowie. Jadący od strony Michałowka Volkswagensem Passatem 63-letni mieszkaniec gminy Stryków wjechał swoim pojazdem na teren prywatnej posesji, wcześniej taranu-

jąc ogrodzenie. Mężczyźnie, ani żadnej innej osobie nic się nie stało. Jak się okazało, był on pijany. W organizmie miał około 1,7 promila alkoholu.

Za spowodowanie kolizji otrzymał mandat. Za jazdę na „podwójnym gazie” stanie przed sądem. **kl**

Stryków Wpadł poszukiwany

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi 26 września, około godziny 19.40, na autostradzie A2 na wysokości Strykowa zatrzymali do kontroli drogowej 47-letniego łódzianina.

Jak się okazało, mężczyzna nie powinien prowadzić pojazdu, gdyż wcześniej zatrzymano mu prawo jazdy. Dodatkowo, 47-latek był poszukiwany w celu doprowadzenia do aresztu, gdzie miał odbyć karę zastępczą za inny czyn. **kl**

Rudniczek Pijany kierowca

26 września, o godz. 12.14, w Rudniczku, zatrzymano 38-letniego obywatela Ukrainy, który jechał Seatem Toledo mając w organizmie około 2,06 promila alkoholu. Co ciekawe, zatrzymanie pijanego prowadzącego dokonał nie patrol policji, a jadący za nim inny kierowca, który zwrócił uwagę na dziwną jazdę Seata. **kl**

Dobra | Kolizja drogowa

Nie ustąpił pierwszeństwa

Jedna osoba trafiła do szpitala w wyniku kolizji drogowej, do jakiej doszło 28 września, około godziny 18.00, w Dobrej. Jadący Fiatem Seicento 30-letni mieszkaniec gminy Zgierz, kierując się ulicą Wodną, od Dobrej w stronę Swędowa, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą krajową nr 71 od strony Stryko-

wa 26-letniemu kierowcy Peugeot. Doszło do zderzenia obu pojazdów. W jego wyniku kierowca Peugeot trafił z ogólnymi potłuczeniami do szpitala, z którego jednak został zwolniony po badaniach. Na razie nie została jeszcze podjęta decyzja co do kary dla kierowcy Fiatu Seicento za spowodowanie kolizji. **kl**

KRONIKA POLICYJNA | 21-27.09.2015

Głowno i okolice

■ W biuletynach z ostatniego tygodnia policjanci zanotowali, że najprawdopodobniej 21 września, około godziny 18.00, doszło do kradzieży czterech kół z felgami z zaparkowanego na parkingu na osiedlu Kopernika samochodu Ford Focus.

■ 25 września, około godziny 20.05, przy ul. Sosnowej w Głownie (droga krajowa nr 14) zatrzymano 46-letniego rowerzystę, który poruszał się swoim jednośladem mając w organizmie około 2,2 promila alkoholu.

■ 27 września, około godziny 10.59, przy ul. Zabrzańskich w Głownie, straż usuwała konar drzewa opierający się o linię energetyczną.

Dmosin i okolice

■ 24 września, około godz. 12.20, w Dmosinie, zatrzymano 60-letniego łódzianina, który jechał, mimo sądowego zakazu, Dacia Dokker, dodatkowo miał w organizmie około 0,7 promila alkoholu.

■ 25 września, około godziny 13.00, w Wiesiowie, strażacy gasili płonące na powierzchni około 0,1 ha poszycie lasu. Najprawdopodobniejszą przyczyną było zaproszenie ognia przez osoby nieznanne.

Stryków i okolice

■ 25 września, około godz. 13.00, w Dobieszowie, prowadzący Skodę Octavię 45-letni mieszkaniec gminy Aleksandrów Łódzki, włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pra-

widłowo jadącemu Autosanowi, za kierownicą którego siedział 32-latek. Doszło do kolizji. Nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem.

■ Tego dnia, o godz. 16.34, jadący DAF-em z naczepą 32-letni mieszkaniec Poznania, dojeżdżając do punktu poboru opłat na A2 w Strykowie nie zatrzymał się i lewym bokiem pojazdu uszkodził zapórę.

■ 26 września, około godz. 0.19, na drodze krajowej nr 14 w Wysokach, strażacy usuwali rozlaną na pow. 30 mkw. plamę oleju napędowego.

■ Tego samego dnia, około godziny 4.00, zatrzymano na autostradzie A2 w Strykowie jadącego BMW 56-latek bez stałego miejsca zamieszkania, który prowadził pojazd pomimo sądowego zakazu.

Na razie bez spotkań z kandydatami do Sejmu. str. 8

Aktualności

Transport | Przewoźnik zapewnia Kasz Bus będzie jeździł dalej

Do naszej redakcji doszły w ostatnim czasie pogłoski, jakoby największy prywatny przewoźnik w regionie, firma Kasz Bus, zamierzała się zlikwidować. Właściciel firmy zaprzecza, choć przyznaje, że boryka się z pewnymi kłopotami.

Plotki o tym, że firma się likwiduje, wzięły się zapewne stąd, iż nie świadczy ona od połowy sierpnia kursów do Łowicza. Wszystkie busy kończą trasę w Głownie. Sytuacja budzi niepokój osób, które dojeżdżają do Łowicza (czy z okolic Łowicza do Łodzi) do pracy czy do szkoły. Wiele osób z okolic Głowna kontynuuje edukację np. w łowickich szkołach pijarskich czy w liceum im. Chełmońskiego. W stronę Łowicza jeżdżą obecnie dwaj, dysponujący mniejszą flotą autobusów od Kasz-Busa przewoźnicy, czyli Trans Bus i Express Bus oraz pociąg Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej.

Właściciel Kasz-Busa, Sławomir Siewierz, zaprzecza plotkom o likwidacji firmy. Wręcz przeciwnie, oprócz istniejących już linii Łódź – Głowno i Łódź – Tomaszów Mazowiecki, przedsięwzięcia świadczy teraz także

usługi transportowe między Łodzią a Kolaszkami. Sławomir Siewierz zapewnia, że Kasz-Bus będzie znów jeździł też do Łowicza.

Firma ma w tym momencie problemy z odnowieniem w Urzędzie Marszałkowskim koncesji na tę trasę. Jak tłumaczy właściciel, przyczyną kłopotów jest działanie innego przewoźnika, który wcześniej zgłosił w urzędzie bardzo dużą ilość nowych kursów. Zdaniem Sławomira Siewierza, znacznie przekraczającą możliwości posiadanej przez konkurenta floty i która realnie nie będzie wykonywana.

Duża ilość zgłoszonych nowych godzin odjazdów konkurenta wiąże się z koniecznością całkowitego przerobienia rozkładu Kasz-Busa. Zgodnie z przepisami, odstęp między odjazdami poszczególnych aut na trasę musi wynosić minimum 5 minut. Cały rozkład floty Kasz-Busa musi zostać zgrany z odjazdami innych firm. Jak mówi Sławomir Siewierz, praca nad przygotowaniem musi swoje potwać. Właściciel firmy ma nadzieję, że najpóźniej do końca października jego busy powrócą na trasę do Łowicza. **kl**

Bratoszewice | Zespół Szkół Nr 1 Szkoła zaprasza na jubileusz

Zespół Szkół Nr 1 w Bratoszewicach, czyli dawny Zespół Szkół Rolniczych, a wcześniej Technikum Melioracji, zaprasza na obchody swojego 70-lecia. Uroczystości odbędą się w najbliższą sobotę, 3 października. Rejestracja uczestników będzie prowadzona już od godz. 9.00. O godz. 10.00 zaplanowano mszę świętą

w kościele św. Augustyna w Bratoszewicach. Oficjalne obchody rozpoczną się o godz. 12.00 w budynku szkoły. W programie: uroczysta akademii, wystąpienia absolwentów, zwiedzanie szkoły oraz spotkania po latach.

Wieczorem zaplanowano bal absolwentów, który odbędzie się w Hotelu 500. **ljs**

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Rusza Festiwal Grafikalnia 2015

Rozpoczyna się w Głownie zaplanowany na cały miesiąc Festiwal Grafikalnia 2015, organizowany przez Miejski Ośrodek Kultury.

Od dzisiaj, do 29 października, w dwóch miejscach w Głownie można oglądać wystawę „Młoda Grafika Polska”, prezentującą prace ze zbiorów Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu. Zarówno w MOK, jak i w budynku dworca PKP, ekspozycję można zwiedzać od poniedziałku do czwartku w godzinach 12-19, a w piątki od 12 do 17. Większa ilość prac będzie wystawiona na dworcu. Dodajmy, że nie zaplanowano oficjal-

nego wernisza. W trakcie finału Grafikalii, połączonego m.in. z podsumowaniem ogólnopolskiego konkursu „Mój drukowany świat” i warsztatów, odbędzie się za to finał ekspozycji. Finał zaplanowano na 29 października, na 17 w budynku dworca.

Miejski Ośrodek Kultury nadal przyjmuje zapisy na warsztaty „ABC Print”, w trakcie których można będzie poznać techniki druku wklęsłego i wypukłego. Są jeszcze wolne miejsca na zajęcia 10 i 17 października. Warsztaty poprowadzi je plastyk MOK, Szymon Adamczewski. **kl**

Głowno | Akcja „Podziel się posiłkiem”

Zebrano 1208 kg żywności

77 wolontariuszy z 4 szkół z Głowna zaangażowało się w trwającą 25 i 26 września akcję „Podziel się posiłkiem” w Głownie. Młodzież zbierała żywność na terenie dwóch sklepów „Plasterek” i dwóch marketów „Biedronka”.

Do koszyków, jakie mieli przygotowane, trafiały: cukier, makarony, herbata, mleko, ryż, słodycze itp. artykuły o długim okresie przydatności do spożycia.

Wolontariusze to na co dzień uczniowie LO im. Cebertowicza, Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych, Katolickiego LO oraz Gimnazjum Miejskiego. O akcji mówili wchodzącym do sklepu, wręczając ulotki. Kto chciał pomóc, ten wychodząc z zakupów sam do nich podchodził z zakupionymi na ten cel produktami.

Różnie ludzie reagują, czasami ze zrozumieniem, a czasami nie – powiedziały nam Julia Staszewska i Iga Milczarek z klasy III gimnazjum w ZSL-G, które w sobotę przedpołudnie spotkałyśmy w „Biedronce” w galerii handlowej w Głownie. Gdy zapytaliśmy, dlaczego włączyły się do akcji, przyznały, że lubią komuś poma-



Nie wszyscy tak chętnie jak widoczny na zdjęciu mężczyzna brali ulotki, aby dowiedzieć się, jaka akcja odbywa się w markecie.

gać. Obie zaangażowały się po raz trzeci.

Jak nam powiedziała Magdalena Szajder, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Kobiet w Głownie, które to od 8 lat organizuje akcję, zaangażowanie młodzieży i zrozumienie ze strony pedagogów dla akcji jest wzorowe. Ofiarność mieszkańców Głowna też jest godna pochwały, ponieważ tym razem zebrano 1208 kg 21 dag żywności w ciągu półtora dnia (akcja trwała w piątek w godz. 14.00-20.00 oraz w sobotę od 10.00 do 20.00).

W ubiegłym roku, podczas 3-dniowej, przedświątecznej zbiórki, zebranych zostało 1060 kg.

W niedzielę, 27 września, policzono i posegregowano żywność. Zajęli się tym: Piotr Sobczyński, Maciej Stokowski, Dominika Babuca oraz Tomasz Dąlek. Jak nam powiedziała Magdalena Szajder, Piotr Sobczyński to wolontariusz, który aktywnie uczestniczy w akcji od samego początku jej zainicjowania w Głownie. Wtedy był w I klasie gimnazjum, dziś jest studentem II roku. Pomocą służy

też były burmistrz Głowna Wojciech Brzeski, który po raz kolejny pomógł w transporcie żywności i ufundował opakowania paczek.

W poniedziałek w remizie OSP, która udostępnia pomieszczenia dla potrzeb akcji, przygotowano 120 paczek, które poprzez szkolnych pedagogów zostaną rozdane dzieciom. Kolejna akcja „Podziel się posiłkiem” firmowana jest przez Bank Żywności i odbędzie się przed Bożym Narodzeniem, w dniach 4-6 grudnia. **mwk**

Głowno | Szczęśliwy traf w kolekturze przy ul. Swoboda

Padła piątka w Mini Lotto

Ciąg cyfr: 4, 12, 24, 36 i 41 okazał się szczęśliwy dla gracza, który wykupił zakład na grę Mini Lotto w kolekturze przy ulicy Swoboda 26 w Głownie.

Piątka padła w losowaniu dokładnie w czwartek 17 września. Tego dnia wieczorem anonimowy szczęśliwiec wzbogacił się o najwyższą wygraną w tej grze, ale nie był jedyny w Polsce. Zwycięskie cyfry wytypowali jeszcze dwaj inni gracze w Warszawie i Lublinie, dlatego pula pieniędzy przeznaczona w tym losowaniu na wygraną pierwszego stopnia, podzielona została na trzy i każdy z zwycięzców otrzyma z niej po 75.470,50 zł (minus podatek od nagród).



Tu kupiono szczęśliwy los. Przy maszynie do przyjmowania zakładów pracuje m.in. Małgorzata Marusik, ekspedientka Delikatesów Centrum na Swobodzie w Głownie.

Punkt Lotto, w którym zawarto szczęśliwy zakład w Głownie znajduje się w Delikatesach Centrum u zbiegu Swobody i drogi krajowej nr 14. W łódzkim oddziale Totalizatora Sportowego dowiedzieliśmy się jednak, że wszystkie kolektury z terenu oddziału powiadomione zostały o wygranej komunikatem wyświetlonym na terminalu już 18 września. Do kolektury, w której zawarto szczęśliwy zakład, jak poinformował nas kierownik Działu Wsparcia Sprzedaży Lotto Jacek Mrowicki, miały też trafić dedykowane materiały promocyjne podczas najbliższej wizyty sprzedażowej przedstawiciela Totalizatora. Stało się tak w środę 30 września. Przy punkcie Lotto w Delikatesach, a także na drzwiach sklepu zawisły plakaty o wysokiej wygranej.

– Piękna kwota, chciałabym tyle wygrać! Albo chociaż połowę tego! – komentowali klienci. **ewr**



lowiczain.info
www.lowiczain.info

lowiczain.info
www.lowiczain.info /regiony/Głowno (lub Stryków)



Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności



**Gabriel Fleszar
o życiu
- do młodych. str. 35**

Stryków | Oszczędności zaprocentują inwestycjami

Są pieniądze na salę i świetlicę

800 tys. zł na fundamenty nowej sali gimnastycznej w Koźlu i 250 tys. zł na remont przyszłej siedziby świetlicy środowiskowej i organizacji emeryckiej na osiedlu Centrum – to największe, ale nie jedyne zadania, jakie pojawiły się w tegorocznym budżecie gminy Stryków, a na które wcześniej brakowało w nim pieniędzy.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA
lila.staszewska@lowicznanin.info

Uchwałę w tej sprawie radni podjęli jednogłośnie na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 28 września, rozdzielając ponad 1,4 mln oszczędności na tegorocznych „schetyńówkach”. Oto przyjęte przesunięcia:

– 250 tys. zł na remont budynku przy ul. Grunwaldzkiej 10 w Strykowie, który został przejęty przez gminę w 2014 roku, a ta, aby przeznaczyć go do użytkowania, najpierw musi zainwestować w remont, który ma polegać na ociepleniu ścian, wymianie dachu,

okien i drzwi, wykonaniu przyłącza CO (podłączeniu do Zgierskiej Spółdzielni Mieszkaniowej) oraz szeregu drobniejszych prac wewnątrz budynku. W obiekcie wcześniej był sklep, natomiast po remoncie gmina zamierza przeprowadzić do niego świetlicę środowiskową oraz siedzibę terenowego koła Związku Emerytów i Rencistów.

4, 2 tys. zł uzyskane z czynszu z nieruchomości w Swędowie, zajętej pod sklep – zgodnie z uchwałą zebrania wiejskiego z przeznaczeniem na wyposażenie pomieszczeń wykorzystywanych na spotkania z mieszkańcami.

97,3 tys. zł – na urealnienie wydatków, jakie gmina poniosła z tytułu naliczenia kosztów za

usunięcie i parkowanie porzucanych pojazdów za okres od 3 lipca 2010 roku do 22 lipca bieżącego roku. W sprawach tych skierowano pozwy do sądu o ustanowienie prawa do własności, które zakończyły się wynikiem negatywnym dla gminy i już na początku sierpnia gmina zmuszona była uregulować tę kwotę. W tegorocznej uchwale budżetowej na ten cel nie zabezpieczono żadnych środków.

15 tys. zł – na fundusz wsparcia Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi z przeznaczeniem dla Komisariatu Policji w Strykowie na 3 nowe laptopy, 3 nowe czytniki kart procesorowych, używane ksero z roczną gwarancją i 3 tonerami oraz 3 nowe drukarki z 6 tonerami.

7 tys. zł – na fundusz wsparcia KP PSP Zgierz z przeznaczeniem na zakup parawanu do osłony miejsc wypadków oraz 2 sztuk mobilnej najszybciej zasilanej akumulatora.

70 tys. zł – na zakup samochodu pożarniczego dla OSP Bratoszewice oraz 40 tys. zł na

adaptację pomieszczeń przy ul. Ogrodniczej na garaż. Gmina chce dokonać transakcji wiązanej. Chce przekazać 70 tys. zł jako pomoc finansową dla komendy powiatowej, natomiast komenda przekaże nieodpłatnie samochód dla jednostki w Bratoszewicach.

5 tys. zł – na zakup 12 stołów dla OSP Koźle.

12 tys. zł – na remont schodów wejściowych do budynku głównego ZS nr 1 w Bratoszewicach, do



Były sklep gmina ma zamiar wyremontować, by wprowadzić tu świetlicę środowiskową i lokalną organizację emerycką.

czego obliguje placówkę zarówno zalecenie Sanepidu, jak i raport z przeglądu technicznego obiektu.

15 tys. zł – na zakup nowych regałów bibliotecznych dla ZS nr 2 i zastąpienie nim starych, które znajdują się na wyposażeniu placówki od początku jej istnienia.

20 tys. zł – na sfinansowanie kosztów zakupu pomocy dydaktycznych dla nowo otwartego oddziału przedszkolnego dla 3-4-latków.

13,4 tys. zł – na sfinansowanie wynagrodzeń i pochodnych dla osoby sprawującej opiekę nad dziećmi w powyższym oddziale przedszkolnym.

3 mln zł do zabezpieczenia w budżetach gminy 2015-2017 na budowę sali gimnastycznej w Koźlu wraz z wyposażeniem terenu. Na rok 2015 jest to 800 zł na roboty fundamentowe, na rok 2016 – 1,6 mln zł oraz na rok 2017 – 600 tys. zł. Wartość kosztorysowa budowy sali to 3,3 mln zł, natomiast ostateczną określi przetarg.

50 tys. zł – na bieżące przeglądy, naprawy i czyszczenie kana-

zacji deszczowej na terenie miasta i gminy Stryków. Uchwałą budżetową na ten cel zabezpieczono 50 tys. zł, które zostały w całości wykorzystane w pierwszym półroczu tego roku.

W pierwszym półroczu czyszczono wpusty uliczne w ul. Batorego, Kolejowej, Kopernika, Krasickiego, Kościuszki, Ogrodowej, Krótkiej, Głowackiego, Grunwaldzkiej i Wolskiej oraz oczyszczono kolektory i przykanaliki w ulicach: Cmentarnej, Piłsudskiego, Wschodniej, Rolniczej i na targowisku miejskim w Strykowie.

90 tys. zł – na budowę oświetlenia w Anieline Swędowskim przy ul. Szlacheckiej.

13,5 tys. zł – na doposażenie placu zabaw na już ogrodzonej działce w Dobieszowie (huśtawka metalowa, piaskownica, karuzela, huśtawka „bocianie gniazdo” oraz bujak sprężynowy. Z funduszu sołectkiego na ten cel przeznaczono 6,5 tys. zł.

7 tys. zł – na zakup 2 bramek do gry w piłkę nożną na boisku w Gozdowie.

20 tys. zł – na zakup i montaż domku pełniącego funkcję budynku gospodarczego na potrzeby wsi Dobra Nowiny (na ten cel z budżetu sołectkiego zabezpieczono kwotę 14 tys. zł). ■

RZUT OKIEM | WYSYPISKO W CENTRUM



Kilka tygodni temu, przy okazji jednego z artykułów, wspominaliśmy o dzikim wysypisku śmieci znajdującym się niemal w centrum Głowna, niedaleko mostku na Brzuśni przy ul. Bielańskiej. Jak się okazuje, miejsce to stało się bardzo „popularne”. Hałda śmieci, głównie plastikowych butelek po napojach, z tygodnia na tydzień staje się coraz większa. Teren ten jest wprawdzie prywatny, ale od dawna da się na niego bardzo łatwo wejść, co z chęcią wykorzystali śmieciacy. **kl**

Stryków | Os. Centrum ma swoją atrakcję
Siłownia już gotowa

Biegacz, wyciąg krzesło oraz stepper i surfer – to wyposażenie zewnętrznej siłowni, którą urządziło sobie osiedle Centrum w Strykowie. Z wyposażenia można korzystać już od kilku dni.

Pomysł wyszedł od samych mieszkańców, którym od dawna zależało na funkcjonalnym zagospodarowaniu skwerku u zbiegu ulic Stary Rynek i E. Plater. Kilka lat temu zaczęli od tablicy ogłoszeń i ławek, później doszedł betonowy stolik z ławkami. Teraz przyszła kolej na coś dla zdrowia i kondycji. – Już w ubiegłym roku podczas planowania budżetu o tym myśleliśmy, z tym, że przeciągnęło się to trochę w czasie, bo wymagało przebrnięcia przez formalności. Lokalizacja w centrum miasta, w strefie objętej nadzorem konserwatorskim, zrobiła swoje. Wiadomo: papierki, papierki

i jeszcze raz papierki: najpierw do starosty, później do konserwatora zabytków, później znów do starosty, itd. Muszę jednak przyznać, że jak już się udało to zrealizować, to o ile – w przypadku innych osiedlowych przedsięwzięć – zdania są podzielone, o tyle w tym przypadku słyszę same pozytywne opinie – mówi Jadwiga Stańczyk, przewodnicząca zarządu osiedla Centrum.

Już widać, że osiedlowa nowość staje się alternatywą dla spędzania czasu przed telewizorem czy komputerem. Na razie, najczęściej popołudniami lub w weekend, zaglądają tu panie i dzieci. Masywnie wyglądających urządzeń na pewno nie pokona również siła męskich mięśni. W trosce o to, by nie pokonał ich wandalizm, radny Łukasz Orłowski na poniedziałkowej sesji Rady



Przyosiedlowy kąciek rekreacyjny wzbogacił się o urządzenia do ćwiczeń siłowych.

Miejskiej Strykowskiej, 28 września, wnioskował do władz gminy o dodatkowe oświetlenie nowo wyposażonego placu, co – jak zapewnił burmistrz Andrzej Jankowski – na pewno zostanie rozważone.

Siłownia kosztowała 17 tys. zł i suma ta w całości pochodziła z funduszu osiedlowego osiedla

Centrum. Z to, co zostało, mieszkańcy chcieliby jeszcze tej jesieni pomalować mur, do którego przylega placik oraz uporządkować zieleń. W przyszłym roku osiedle planuje zakupić nowe ławki oraz dodatkowe konstrukcje kwiatowe, które rozmieszczone zostaną na terenie całego osiedla. **ljs**

Dobra | Pomoc żywnościowa
Skorzystało 130 osób

Na teren gminy Stryków, a konkretnie do Dobrej, 23 września dotarł kolejny tegoroczny transport pomocy żywnościowej przeznaczonej dla najuboższych mieszkańców, a zorganizowanej przez M-GOPS w Strykowie we współpracy z dobrskim Stowarzyszeniem „Nadzieja” działającym przy kościele św. Jana Chrzciciela i św. Doroty.

Pomoc organizowana jest dzięki Programowi Operacyjnemu „Pomoc Żywnościowa 2014-

2020” współfinansowanemu przez Unię Europejską. Na liście uprawnionych, czyli spełniających kryteria dochodowe (813 złotych na osobę samotną i 684 złotych na osobę w rodzinie) z rejonu Dobrej znalazło się 130 osób. Dystrybucja odbywa się z terenu parafii. Z Banku Żywności do potrzebujących dotarły m.in. cukier, mleko UHT, ser, kasza, klopsiki, groszek czy płatki kukurydziane. Kolejna dostawa być może jeszcze w październiku. **ljs**



Widoczne na zdjęciu auta zastawiają chodnik tylko w pewnym stopniu, są jednak kierowcy, którzy parkują dużo gorzej.

Głowno | Ulica Złota
Chodnik blokowany

W wakacje zakończył się remont ulicy Złotej w Głownie. Jednym z jego elementów było wybudowanie brakującego chodnika na odcinku od Zgierskiej do mostku na Brzuśni. Mieszkańcy, choć wdzięczni za przeprowadzenie wyczekiwanej od lat inwestycji, mają jeszcze jeden problem.

Chodzi o problem samochodów parkujących przy pobliskich sklepach. Wielu kierowców stawia bowiem swoje pojazdy na chodniku. Mieszkańcy, którzy przez lata czekali na chodnik i tak muszą więc iść ulicą, czego przecież chciano przede wszystkim uniknąć. **kl**

Problem nie będzie łatwy do rozwiązania. Mieszkańcy sugerowali, aby namalować na chodniku graficzny symbol – ludzką postać – podobną do tych, które nanosi się na ciągi pieszo-rowerowe w celu zaznaczenia, która część służy cyklistom, a która spacerowiczom. Na samych chodnikach takich znaków poziomych się jednak nie maluje. W grę nie wchodzi też postawienie słupków, bo te zablokują całkowicie możliwość parkowania przy sklepach, a to będzie problem zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla klientów. Na razie nie wiadomo, jak urząd rozwiąże tę sprawę. **kl**

Głowno | Jaz na Hucie Józefów

Ludzie i tak przechodzą na skróty

Nie pomogła siatka ani ustawianie znaków zakazu. Mieszkańcy Głowna, pomimo wyłączenia z ruchu, nadal skracają sobie drogę, przechodząc przez zamknięty od 2013 roku jaz na Hucie Józefów.

Przypomnijmy stan faktyczny. Jaz na zalewie na Hucie Józefów, a dokładniej na ul. Fabrycznej, od pokoleń był wykorzystywany jako dogodny skrót między dwiema ważnymi częściami miasta: z jednej strony okolicami ulicy Kopernika i osiedla Huta Józefów, z drugiej – Sikorskiego i Norblina.

Dla mieszkańców pobliskich bloków przejście tędy do znajdujących się przy ul. Norbli-

na instytucji, takich jak Urząd Skarbowy, Urząd Miejski czy Komisariat Policji łączyło się ze znaczną oszczędnością czasu.

Niestety, drewniany jaz na zbiorniku z roku na rok coraz bardziej niszczał. Jaz już od kilku lat zamknięty był dla ruchu samochodów, a teoretycznie także rowerów i pieszych, gdyż w jego poszyciu tworzyły się dziury, czasami odpadały deski.

Teoretycznie, bo pomiędzy zamontowanymi barierkami można było przejść, oczywiście na własne ryzyko, i wiele osób z tej opcji korzystało. W 2013 roku, po tym, jak odpadła jedna z belek konstrukcji, przejście z obu stron zablockowano siatką, aby uniemożliwić przechodzenie przez jaz.

Dziś, po dwóch latach od założenia siatki, proceder skracania sobie drogi kwitnie w najlepszym. Ludzie byli tak bardzo przyzwycz-



Siatka na jazie przeszkadzała ludziom, więc ją po prostu zdjęli.

czajeni do tego skrótu, że po prostu częściowo zwinęli siatkę, w innych miejscach poprzecinali ją, aby móc spokojnie przechodzić jazem.

– Przez tyle lat nic się nie stało, to i teraz nic mi nie będzie – mó-

wią najczęściej korzystający ze skrótu.

Urząd Miejski nie zamierza kolejny raz rozciągać siatki, uznając, że ludzie widzą znak zakazu, więc mają świadomość tego, iż przechodzą tędy na wła-

sną odpowiedzialność. Co się zastryczy oznakowania, to magistrat zapowiada, że odpowiedni znak pojawi się również od strony ul. Norblina. Dotychczas znak był ustawiony jedynie od strony ul. Fabrycznej. Na naprawę jazu na

razie nie ma co liczyć. Konstrukcję należałoby niemal całkowicie przebudować, co wiązałoby się np. z koniecznością spuszczenia wody ze zbiornika na Hucie. Koszt inwestycji szacuje się na kilka milionów złotych. **kl**

Drogi | Schetyńówka po odbiorze

Gmina naliczyła kary za zwłokę

16 września dokonano odbioru końcowego powiatowo-gminnej schetyńówki, obejmującej kilka ważnych zadań, wykonanych na drogach gminnych i powiatowych położonych na terenie miasta i gminy Głowno, która wzięła na siebie rolę koordynatora całej inwestycji.

Trwająca od maja modernizacja dróg, dotowana z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, objęła: przebudowę drogi powiatowej nr 5126E od granic Głowna przez Rudniczek, Lubianków i Wolę Lubiankowską do granicy gminy Głowno z gm. Łęszkowie, położenie nowego asfaltu na ul. Łowickiej w Głownie – na odcinku od Targowej do drogi krajowej nr 14, wybudowanie chodnika w ul. Zgierskiej i Swoboda (od mostu

na Mrodzie do ul. Śląskiej), utwardzenie drogi w Piaskach Rudnickich i oznakowanie drogi w Rudniczku, a także położenie nowej nakładki asfaltowej i budowę chodnika w ul. Zabrzeźniańskiej w Głownie.

Przypominamy, że schetyńówkę zakończono z opóźnieniem, czyli po określonym w umowie z wykonawcą terminie 31 sierpnia br., ponieważ pewne zadania zostały wykonane niezgodnie z projektem i konieczne były prace uzupełniające, m.in. „dociągnięcie” chodnika w ul. Łowickiej do pałacu Jabłońskich, dokończenie prac na Zgierskiej na odcinku od mostu do geodezy, ułożenie chodnika z kostki po parzystej stronie ul. Zabrzeźniańskiej, o czym pisaliśmy już na łamach 37 nr „Wieści”.

Ostatecznie prace potrwały 10 dni dłużej niż planowano i dlatego inwestor, reprezentowany w tym przypadku przez Urząd Gminy Głowno naliczył wykonawcy, czyli firmie Włodan, karę umowną w kwocie 16.666,53 zł. Kara ta została odjęta od kosztów zadania, ustalonych wcześniej na 3.416.636,46 zł brutto, co oznacza, że do zapłacenia pozostały 3.396.136,62 zł w terminie 30 dni od wystawienia faktury.

Wartość zadania wraz z nadzorem ostatecznie wyniosła 3.450.802,82 zł, a na sumę tę złożyły się: gmina Głowno (117.154,78 zł), powiat zgierski (1.608.247,04 zł) oraz Łódzki Urząd Wojewódzki, który przekazał oczekiwaną dotację z NPPDL. Wniosek o płatność złożony w urzędzie 23 września. **ewr**

Głowno | Przed świętem Wszystkich Świętych

Chętni będą licytować miejscówki

Przedsiębiorcy co roku handlujący przy cmentarzu parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie kwiatami, świeczkami i wiązankami, tradycyjnie już będą mogli wylicytować dogodne stanowisko.

Urząd Miejski ma do rozdy-

wisk po 8 m² każde. Stanowisko można wydzierżawić od miasta na 4 dni, od 29 października do 1 listopada.

O rozdysponowaniu poszczególnych miejsc zadecyduje otwarta licytacja. Odbędzie się ona 23 października, o godzinie 10.00

w dworku USC przy ul. Dworskiej 4. Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego w postępowaniu to 100 zł + VAT. Kto będzie chciał licytować miejsce, najpóźniej w dniu 21 października musi wpłacić w magistracie wadium w wysokości 20 zł. **kl**

Gmina Dmosin | Gospodarka nieruchomościami

Działki w Nowostawach do wzięcia

Gmina Dmosin ma zamiar spieniężyć cztery przeznaczone pod usługi działki na terenie wsi Nowostawy Dolne.

Są to tereny po byłym SKR oraz skomunalizowana nie-

ruchomość po zlewni mleka. Do sprzedaży przeznaczono: działkę o powierzchni 0,1147 ha po cenie 17,9 tys. zł., działkę o powierzchni 0,1673 ha po cenie 26,1 tys. zł., działkę o powierzchni 0,3932 ha po cenie 61,3 tys. zł. oraz działkę o powierzchni 0,750 ha

po cenie 11,7 tys. zł. W sumie gmina chciałaby uzyskać ze sprzedaży tychże nieruchomości 117 tysięcy złotych do własnego budżetu.

Czy to się uda? Pierwszy przetarg ustny nieograniczony ma się odbyć w poniedziałek 19 października. **ljs**

Głowno | Na co idą dofinansowania

Marszałek Stępień oglądał inwestycje

Przy okazji brania udziału w oficjalnym otwarciu boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 1, marszałek województwa Witold Stępień odwiedził 17 września także kilka innych miejsc na terenie Głowna, w których wykonano inwestycje z dofinansowaniem unijnymi i ministerialnym.

Marszałek najpierw oglądał ulice: Wiśniową oraz Wiejską (w części), wyremontowane w tym roku w ramach programu modernizacji dróg dojazdowych do pól. Z budżetu województwa na ten cel przeznaczono 202.090 zł.

Następnie gość odwiedził siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie, po której oprowadzał go komendant Andrzej



Marszałek Witold Stępień (z lewej), w towarzystwie burmistrza Grzegorza Janeczka i wiceburmistrza Grzegorza Urbanika.

Ruciński oraz strażacy. Druhowie pochwalili się wozami oraz sprzętem, a także zakupionymi w 2014 roku motopompami (dofinansowanie z województwa w kwocie 15 tys. zł). W tym roku OSP otrzyma także 10 tys. zł na zakup sań ratowniczych i torby medycznej.

Po OSP przyszła kolej na obiekty Stali Głowno. Marszałek obejrzał m.in. trening wszystkich grup, który odbył się na nowej płycie boiska, wymienionej i zaopatrzonej w system nawadniania w 2013 roku za 170 tys. zł, z których 75 tys. zł pochodziło z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Marszałek zobaczył także wybudowane na terenach Stali korty tenisowe, które w 2014 roku powstały za nieco ponad 316 tys. zł, przy udziale 104 tys. zł dotacji z ministerstwa. **kl**

REKLAMA

PRODUCENT
OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość
RABAT JESIENNY
Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine
 o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym
NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
 – szyba o dodatnim bilansie energetycznym
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
 ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
 sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl
OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE



Pełna sala. Absolwenci LO w Głownie i osoby w różny sposób ze szkołą związane licznie stawili się na jubileuszowej uroczystości.



Zatrząszenie tortów. Wypieki były wspaniałe, jeszcze przed pokrojeniem wielu chciało uwiecznić je na fotografii.



Matura '64. Od lewej: Anna Woźniak, Anna Szczerba, Jadwiga Łyp, Sabina Krysicka, Krystyna Milczarek, Teresa Safianowska.

Głowno | Jubileusz 70-lecia Liceum Ogólnokształcącego

Absolwenci LO w murach szkoły spotkali swoją młodość

Liceum Ogólnokształcące w Głownie obchodzi w tym roku 70-lecie powstania. Kulminacją jubileuszowych obchodów był niedzielny zjazd absolwentów, który zgromadził dwustu pięćdziesięciu byłych uczniów, a także wielu emerytowanych nauczycieli i przyjaciół szkoły, związanych z nią na przestrzeni minionych dziesięcioleci.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się mszą św., którą w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie odprawił ks. senior Jan Maciejewski. Po mszy złożono kwiaty na grobach nauczycieli i byłych dyrektorów szkoły, a o 11.00 rozpoczęła się nastrojowa uroczystość w budynku Zespo-

łu Szkół Licealno-Gimnazjalnych. Na widok dawnych profesorów i kolegów ze szkolnej ławy w jednym oku zakręciła się łza wzruszenia. Były serdeczne powitania, rozmowy, wspomnienia...

Nic dwa razy się nie zdarza

Piękny program artystyczny, przygotowany przez obecnych uczniów i absolwentów LO w Głownie pod kierunkiem polonistki Matyldy Muszyńskiej, przyjęto gromkimi brawami.

W skupieniu słuchano wierszy Szymborskiej, a wiele przebojów z dawnych lat, np. „Zawsze tam, gdzie ty”, „W żółtych płomieniach liści” czy „Gdzie te prywatki?” cała sala odśpiewała w chórze z młodymi wykonawcami.

Na jubileuszu nie brakło oczywiście życzeń i gratulacji od gości. Wśród zaproszonych samorządowców i sponsorów imprezy znalazło się wielu absolwentów LO w Głownie, w tym: starosta powiatu zgierskiego Bogdan Jarota, członek zarządu powiatu Wojciech Brzeski, wójt gm. Głowno Marek Józwiak, właścicielka firmy Alles Alicja Wojciechowska, prezes głowieńskiego oddziału BS w Zgierzu Tomasz Lenart czy wicedyrektor ŁODR w Bratoszowicach Beata Wszolek-Lewandowska. Po części oficjalnej wszystkich zaproszono na tort i poczęstunek oraz na spotkania w salach i oglądanie kilku wystaw. W jednej z pracowni zaprezentowano prace plastyczne obecnych uczniów ZSLG, w kolejnej – dzieła absolwentów LO, profesjonalnych artystów: Dariusza Młynarczyka, Szymona Adamczewskiego i Bogusławy Kantor-Głapińskiej. Osobne miejsce zajęła wystawa fotografii, a także starych kronik oraz szkolnych dokumentów.



Przy grobie dyrektora Eugeniusza Przybyszewskiego. Na zdjęciu maturzyści z rocznika 1957, od lewej: Anna Wesołowska (z domu Okraska), Maria Safianowska (z domu Zawadzka) i Jan Markowicz.



Z jednej klasy. Dyrektor MOK w Głownie Urszula Zawadzka i dyrektor ZSLG Anna Lewandowska.

Jest co wspominać

■ Maturzyści 1957

Po mszy św., a przed uroczystością w szkole, na cmentarzu parafialnym przy grobie nauczyciela matematyki i wieloletniego dyrektora (w latach 1960-1982) LO w Głownie, Eugeniusza Przybyszewskiego, spotkaliśmy trójkę maturzystów z jednej klasy, z rocznika 1957: Annę Wesołowską, Marię Safianowską i Jana Markowicza. Panie są z pochodzenia głowniankami (obecnie pani Maria mieszka w Łodzi, zaś przyjezdny pan Jan w czasie nauki w LO mieszkał w internacie. Wszyscy troje zachowali swoją szkołę w dobrej pamięci. Najcieplej wspominają nauczyciela fizy-

ki, Leopolda Śmieję, na którego grobie 26 września również zapalili znicze.

– Pan Śmieję był wyjątkowo dobrym człowiekiem, bardzo nam oddanym. Przed maturą zupełnie za darmo organizował nam dodatkowe lekcje z matematyki, fizyki i chemii – opowiada Anna Wesołowska.

– A mówił do nas w trzeciej osobie, na przykład: „Niech idzie Zawadzka do tablicy” – uzupełnia Maria Safianowska, z domu Zawadzka.

Po ukończeniu liceum wszyscy troje dostali się na studia. Jan, tak jak lubiany nauczyciel, został fizykiem i sam uczył tego przedmiotu. Maria po łódzkiej Akademii Medycznej została pediatrą i była m.in. zastępcą ordynatora Oddziału Pediatrycznego Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu, a Anna – stomatologiem. Jest ona mamą znanego lekarza i radnego powiatowego Łukasza Wesołowskiego, również absolwenta głowieńskiego ogólniaka.

■ Maturzystki 1964

Po oficjalnej części jubileuszu, gdy absolwenci mieli czas na de-



Maturzystki 1980. Od lewej: Małgorzata Piela, Grażyna Cieśla, Matylda Muszyńska i Halina Bartnicka. Spotkanie na zjeździe absolwentów sprawiło im wiele radości.

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR Łowicz ul. Nadburzańska 41 tel. 46/837-88-13

DUŻY WYBÓR:
glazury, terakoty, gresów

Polecamy także w super cenach:
płyty OSB, płyty gipsowe
styropian, wełnę, farby, tynki na elewacje,
armaturę sanitarną

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

CARO

NAGROBKI GRANITOWE

Setki wzorów!

GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ

TRANSPORT

www.caro.com.pl

Łowicz, ul. Blich 2 • tel. 669-477-333
(przy przejeździe kolejowym)

Ceny już od 1090 zł

lektowanie się poczęstunkiem oraz rozmowy i wspominki, przy jednym ze stołów w pracowni na piętrze zastaliśmy grupę maturzystek z roku 1964: Annę Woźniak, Annę Szczerbę, Jadwigę Łyp, Krystynę Milczarek, Teresę Safianowską, Sabinę Krysiak i Zofię Bogutczak. Rok temu, w 2014, pani Sabina, dziś emerytowana nauczycielka historii z głowieńskiej „Trójki”, skrzyknęła koleżanki i w kawiarni Czarny Kot zorganizowała 50-lecie matury. Każde kolejne spotkanie dostarcza im wielu wzruszeń i jest okazją do snucia wspomnień.

– Byliśmy pierwszym rocznikiem, który miał studniówkę i zdawał maturę już w nowym budynku – wspomina Teresa Safianowska, obecnie emerytowana nauczycielka języka rosyjskiego: – W grudniu 1963 r. dyrektor Przybyszewski postawił warunek – chcicie mieć studniówkę w nowym budynku? To zawiązać rękawy i do przeprowadzki! Obydwie jedenaście klasy przez święta przeprowadziły szkołę.

Panie bardzo dobrze wspominają nieżyjącego już polonistę, profesora Adama Fabisiaka.

■ Maturzystki 1968

Dla Janiny Strugińskiej i Danuty Czuby największą przyjemnością na sobotnim jubileuszu była możliwość spotkania swojej dawnej wychowawczyni, Justyny Wszędybył i profesorów: pani Elżbiety Banaszczyk, Mariana Michalskiego, Wiesławy Marcinkowskiej i Marianny Miazek. Po maturze pani Danuta ukończyła studia księgarskie i pracowała w księgarni, a pani Janina została nauczycielką fizyki w liceum.

■ Maturzystki 1978

Przed laty w jednej klasie o profilu biologiczno-chemicznym uczyły się m.in. dzisiejsza dyrektor MOK w Głownie Urszula Zawadzka, emerytowana nauczycielka biologii Bogusława Godziszewska (obydwie z domu nosiły nazwisko Domińczak) oraz obecna dyrektor ZSLG Anna Lewandowska.

– Swoje lata szkolne wspominam z sentymentem – opowiada Urszula Zawadzka. – Moim wy-



Radosne spotkanie szkolnych koleżanek. Po lewej dyrektor MOK Urszula Zawadzka, po prawej Bogusława Godziszewska, była nauczycielka biologii. Maturę zdawały w 1978 r.

chowawcą był pan Zbigniew Kuźmiński, który jest tutaj z nami. Cieszy mnie też obecność wielu innych nauczycieli, bardzo miło jest tu wrócić. Razem z Bogusią nosiliśmy wtedy takie samo nazwisko. Ona była lepsza z biologii, więc w czasie odpytania, kiedy padło nazwisko Domińczak, liczyłam, że szybko zgłosi się do odpowiedzi, zanim padnie moje imię.

■ Maturzystki 1980

Obok wesołego stolika rocznika 1964, spotkaliśmy grupę pań, które egzamin dojrzałości zdawały w 1980 r., czyli: polonistkę z ZSLG i koordynatorkę uroczystości jubileuszowych Matyldę Muszyńską (wpadła tu tylko na chwilę, na wspólne zdjęcie), nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej Małgorzatę Pielę, sędzię Halinę Bartnicką i pedagoga z SP nr 3 w Głownie Grażynę Cieślak.

– My, jako klasa A, chyba najlepiej wspominamy już nieżyjącą naszą wychowawczynię Teresę Gólczyk, która uczyła nas fizyki. Ja wspominam też bardzo mile prof. Miazek, która później była

moją dyrektorką w Szkole Podstawowej Nr 4 – opowiada Małgorzata Piel.

– Ja z kolei miałam przyjemność być w klasie dyrektora Przybyszewskiego. Byliśmy jego ostatnim rocznikiem, zmarł niedługo po naszej maturze. Jako jedyna z naszej klasy biologiczno-chemicznej zdawałam historię i geografii na maturze. Egzamin z przedmiotów humanistycznych odbywały się jako pierwsze i pamiętam, że kiedy ja miałam już je za sobą, moi koledzy jeszcze męczyli się z przedmiotami przyrodniczymi – wspomina Halina Bartnicka.

– Właściwie wszystkich naszych profesorów wspominam bardzo ciepło, podobnie jak lata spędzone w liceum. Bardzo podobało mi się to, że kiedyś studniówki odbywały się w szkole – dorzucą Grażyna Cieślak i opowiada: – Tygodniami przygotowaliśmy dekoracje, ćwiczyliśmy poloneza. To był fantastyczny czas spędzony razem i pełna integracja dwóch klas. Sami wszystko planowaliśmy, to było nasze wspólne dzieło.



Uroczysta chwila. Właśnie wręczono podziękowania przyjaciółom szkoły: absolwentowi Tomaszowi Lenartowi, reprezentującemu Bank Spółdzielczy w Zgierzu, absolwentce Alicji Wojciechowskiej, właścicielce firmy Alles oraz Alinie i Klausowi Leutnerom z Niemiec.



Maturzystki 1968. Danuta Czuba z Łowicza i Janina Strugińska z Łodzi. Ciepło wspominają swoich nauczycieli z LO w Głownie i radość sprawiło im ponowne spotkanie kilku profesorów.

Halina Bartnicka wspomina z kolei, że studniówkowe kreacje a.d. 1980 były o wiele skromniejsze niż efektowne suknie balowe dzisiejszych 18-latek: – Za naszych czasów w szkole uczniowie nosili strój dowolny, choć skromny. My naprawdę pierwszy makiąg zrobiliśmy na studniówkę. A jakie były sukienki na bal? Żadnych odkrytych pleców, kolory klasyczne – czerń, biel, granat. Ja nosiłam warkocz do samej matury. Prosto z ostatniego egzaminu poszłam do

fryzjera i obciąłam włosy. Kiedy przyszedłam na rozdanie świadectw, pan dyrektor na widok mojej nowej fryzury pogroził mi palcem.

■ Matura 2004

W 2004 r., w ostatni rocznik tzw. starej matury, LO w Głownie ukończyła wicedyrektor Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach i radna Rady Miejskiej Beata Wszółek-Lewandowska, która powiedziała nam: – Wielu z moich kolegów i koleżanek wybierało szkoły średnie w Łodzi, a my sporą grupą ze Szkoły Podstawowej Nr 3 wybraliśmy Liceum Ogólnokształcące w Głownie i nie żałujemy. Wielu z nas dostało się na prestiżowe studia. Koleżanka z klasy ukończyła Szkołę Główną Handlową w Warszawie, ja prawo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Poziom kształcenia w naszym liceum był, jest i myślę, że będzie, bardzo wysoki. Moją wychowawczynią była pani profesor Maria Abou-Khadra i ją wspominam najcieplej, choć wszyscy nauczyciele zapisali się w mojej pamięci bardzo dobrze, nawet ci, którzy mnie nie uczyli, włącznie z panią Matyldą Muszyńską, która mnie egzaminowała na maturze.

Goście, goście!

W gronie jubileuszowych gości, obok absolwentów i byłych nauczycieli znalazło się wiele osób w różny sposób związanych z placówką na przestrzeni minionych dziesięcioleci. Była Zofia Olejniczak, niegdyś przewodnicząca Rady Rodziców, był dr Leszek Sobczyński, zatrudniony w początkach swojej kariery zawodowej jako lekarz szkolny w LO, byli przyjaciele szkoły, małżonkowie Alina i Klaus Leutnerowie, od lat blisko współpracujący z placówką w ramach pro-



MATYLDA MUSZYŃSKA absolwentka LO w Głownie, polonistka i koordynatorka obchodów 70-lecia:

– Wysiłek, jaki trzeba było włożyć w przygotowanie jubileuszu, przyniósł bardzo satysfakcjonujące rezultaty. Umożliwił nam spotkanie z młodzieżą – po to do nas przyjechali i to było najpiękniejsze. Chcieliśmy pokazać im archiwalne dokumenty i fotografie, ale także zapoznać ich z teraźniejszością szkoły. Pierwszy zjazd absolwentów zorganizowaliśmy 10 lat temu, teraz odbył się drugi, za dekadę z pewnością będzie kolejny. Na tegorocznym Balu Absolwentów od najstarszych roczników usłyszałam jednak prośbę o to, by następny zjazd zorganizować za pięć, a nawet za dwa lata, bo ludzie chcą się spotykać. A jak bawiliśmy się na balu? Tak, że „ostatni” taniec grany był 10 razy!

jektu polsko-niemieckiego. Za pomoc szkole otrzymali oni specjalne podziękowanie od dyrektora Anny Lewandowskiej, podobny dyplom złożono na ręce Alicji Wojciechowskiej z Allesu, a trzeci – za pośrednictwem Tomasa Lenarta – trafić ma do prezesa zarządu BS w Zgierzu. Warto tu wspomnieć, że konferansjerkę na uroczystości prowadził Michał Kmiec, a w części artystycznej na saksofonie i gitarze pięknie grał Marek Raczynski. Obydwoj są oczywiście absolwentami LO.

Po uroczystościach i zjeździe w szkole, wieczorem 106 osób spotkało się na Balu Absolwentów w Hotelu 500 pod Strykowem. Udana zabawa, która połączyła pokolenia, trwała do 4.30 rano. ■

Więcej zdjęć i film z jubileuszem LO w Głownie na www.lowicznanin.info w zakładce Edukacja.



WOJCIECH BRZESKI, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego, absolwent LO:

– Czas płynie bardzo szybko. Dopiero co spotkaliśmy się na jubileuszu 60-lecia w 2005 roku, a już mamy 2015. Bardzo cieszę się, że widzę większość swoich koleżanek i kolegów w doskonałej formie. Teraz, patrząc z perspektywy lat, docenia się tych naszych wychowawców i nauczycieli. Wtedy tak do końca nie potrafiliśmy tego docenić, jak nam powtarzali: „Ucz się! Ucz się tego, tego i jeszcze tego!” Okazuje się, że mieli rację. Z każdym rokiem docenia się to coraz bardziej.

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

▶ przeglądy rejestracyjne
▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

infolinia 605 300 400 www.komandor.pl

KOMANDOR
Światowy ekspert od zabudowy wnętrz.

Sięgnij po nową, niesamowitą ofertę na **szafy, garderoby, meble na wymiar** do całego mieszkania!

Pokochoj... Komandora

Godziny otwarcia:
pon., śr., czw. 10.00-18.00
wt., pt. 9.00-17.00

Salon firmowy Komandor
Łowicz, ul. Krakowska 19
tel. 46 837 27 11

ZHP | Harcerze z Głowna i Popowa byli „U Źródła”

Nie było czasu na nudę

Grupa 60 harcerzy ZHP z Głowna i Popowa Głowieńskiego wraz z komendantką Agnieszką Zuchorą oraz dyrektorem ZS w Popowie Krzysztofem Fortuną uczestniczyła w Święcie Chorągwi Łódzkiej ZHP zorganizowanym od 11 do 13 września przez Hufiec Piotrków Trybunalski pod komendą Daniela Nowakowskiego

Tegoroczne spotkanie odbywało się pod hasłem „U Źródła!”, które odnosiło się do powstania pierwszych drużyn skautowych i przyjęcia symbolu lilijki. Uczestnicy z Głowna i Popowa dotarli na miejsce w piątek ok. godz. 18. Zuchy zostały zakwaterowane w szkole, a harcerze samodzielnie i w szybkim tempie rozbili namioty na terenie stadionu Concordii. W sobotę wszyscy wzięli udział w grach terenowych, a komendantka uczestniczyła w konferencji instruktorskiej. Uczestnicy gier, podzieleni na patrole, mieli do odwiedzenia punkty kontrolne, w których należało wykonać różne zadania. – Nasze zuchy były bardzo zorganizowane i dzielne. Chętnie wykonywały polecenia. Na wszystkich punktach były pierwsze. Stanowiły najliczniejszą grupę zuchową z województwa łódzkiego – relacjonowała ich opiekunka Beata Florczyńska, a uczestniczka gry, Nikola Kędziora dodała: – Najbardziej podobano mi się szukanie koralików.



Święto Chorągwi Łódzkiej ZHP. Sobotni poranek po nocy pod namiotami.

– Złożenie przysięgi harcerskiej i otrzymanie krzyża było dla mnie ogromnym przeżyciem, a jednocześnie niespodzianką. Takie wyjazdy pozwalają nam, młodym harcerzom, rozwijać naszą pasję – mówił Kacper Olesiński, a Weronika Podlecka z Głowna, która również złożyła tego dnia przysiężenie, dodała, że łamała jej się głos, kiedy wręczano jej krzyż.

Ważnym momentem podczas konferencji odbywającej się w ramach Święta Chorągwi było wręczenie laski skautowej Niezawodnego Przyjaciela Łódzkiemu kuratorowi oświaty Janowi Kamińskiemu. Laska skautowa to wyróżnienie przyznawane zasłużonym dla ruchu harcerskiego osobom publicznym, które nie są członkami ZHP.

– Wyjazd był bardzo udany, spędziliśmy miło czas i dowiedzieliśmy się dużo ciekawostek na temat Piotrkowa. Mogliśmy się przekonać, że stanowimy drużynę, w której każdy na każdego może liczyć – podsumowała udział w święcie Martyna Doardo. Jej koleżanka z popowskiej drużyny Ewelina Makowska i Julia Benedykczak z drużyny głowieńskiej były zgodne: – Podobają nam się różnorodne zabawy, dzięki którym nie mieliśmy nawet chwili, aby się nudzić.

oprac.ewr



Nasze zuchy stanowiły najliczniejszą grupę zuchową z województwa łódzkiego.

Beata Florczyńska

Zwienieczeniem aktywnego dnia był koncert zespołów Grzmiaćca Półlitrowa i Caryna oraz pokaz iluminacji świetlnych na budynkach miasta. W niedzielę odbyła się parada harcerzy biorących udział w Święcie Chorągwi. Około 1.300 druhów i druchen w obstawie policji oraz przy dźwiękach muzyki przeszło ulicami Piotrkowa. Po paradzie miał miejsce uroczysty apel, na którym obecni byli komendant Chorągwi Łódzkiej Tomasz Ciepłucha oraz przewodniczący ZHP Dariusz Supel. Dla harcerzy z Popowa była to szczególnie chwila, ponieważ jeden z nich – Kacper Olesiński – złożył przysiężenie harcerskie.

Głowno i okolice | Przed wyborami Spotkania jeszcze nie teraz

Do wyborów parlamentarnych pozostał niecały miesiąc. W naszym regionie, tj. w mieście i gminie Głowno, mieście i gminie Stryków oraz gminie Dmosin, na razie jednak nie ma planowanych przedwyborczych spotkań z kandydatami na posłów i senatorów.

Pośród wszystkich komitetów, jedynie reprezentujący KW Kukiz'15 Aleksander Ziemiańczyk ma w planach spotkanie się z mieszkańcami z naszego terenu. Kandydat na posła w najbliższą niedzielę, 4 października, będzie chciał porozmawiać o potrzebach i problemach gminy Dmosin. Aleksandra Ziemiańczyka będzie można spotkać około godziny 12.00 w pobliżu kościoła w Dmosinie.

Pozostałe komitety na razie nie mają konkretnych planów spotkań z wyborcami z naszego terenu. KW Prawa i Sprawiedliwości nie wystawia w tegorocznych wyborach kandydatów wywodzących się ściśle z naszego rejonu. Lider głowieńskich struktur PiS, Ireneusz Skurzyński, zapowiada jednak, że są planowane spotkania z wybranymi osobami z list. Szczegóły są jednak na razie ustalone.

Prezesa tego ugrupowania, Jarosława Kaczyńskiego, będzie można zobaczyć całkiem niedługo, bo w Łowiczu. Spotkanie z liderem PiS odbędzie się dzisiaj, tj. 1 października, o godzinie 17.00, w sali kina Fenix przy ul. Podrzecznej.

Podobne informacje napływają z innych komitetów. Jak usłyszeliśmy od szefa lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej, Andrzeja Woźniaka, na razie nie zostały jeszcze ułożone terminarze spotkań, ani nie ustalono, kto może się pojawić. Zorganizowane zostaną najpewniej spotkania z kandydatami z okolic, czyli Edytą Strumian (Głowno), Bogusławą Berezewską (Bratoszewice) czy też Arturem Duninem (Zgierz).

Organizacji spotkań z kandydatami z okolic Głowna i Strykowa nie wyklucza również reprezentujący Polskie Stronnictwo Ludowe Dariusz Kierus. Konkretnów też jednak na razie nie ma. Jedynym kandydatem z naszego rejonu, czyli ubiegającym się o fotel senatora Wojciech Brzeski, przyznał nam, że na razie zastanawia się nad organizacją spotkań wyborczych.

Chęć przyjazdu do Głowna i Strykowa zapowiedział z kolei lider listy koalicyjnego KW Zjednoczonej Lewicy, Cezary Olejniczak. Obecny poseł nie wie jednak, kiedy dokładnie uda mu się zawiązać w nasze okolice.

Wizyt kandydatów ze swojego ugrupowania na naszym terenie nie wyklucza przedstawiciel KW KORWiN, Waldemar Utecht. Z mieszkańcami być może spotka się też kandydatka KWW Grzegorz Brauna „Szczęść Boże”, głownianka Elżbieta Mitrega (oprócz niej, z naszego rejonu startuje z tego komitetu także strykowianka Bernadeta Walczak).

Do chwili zamknięcia tego numeru Wieści nie udało się skontaktować z przedstawicielami pozostałych komitetów wyborczych.

kl



Harcerska parada. Na pierwszym planie poczet sztandarowy Hufca ZHP w Głownie, dalej – kom. Agnieszka Wilczyńska-Zuchora (w kapeluszu).

RZUT OKIEM | MARSZAŁEK W POPOWIE GŁOWIEŃSKIM



Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień wraz z wicedyrektorem Departamentu Rolnictwa i Ochrony Środowiska Andrzejem Woźniakiem, burmistrzem Głowna Grzegorzem Janeczkiem i wójtem Markiem Józwiakiem odwiedził 17 września Zespół Szkół w Popowie Głowieńskim. Tu goście spotkali się z dyrekcją, uczniami i nauczycielami oraz grupą harcerzy z ZHP. Obejrżeli niedawno wybudowaną salę gimnastyczną, nową część szkoły oraz kompleks boisk. Marszałek podarował uczniom piłki do gry w siatkówkę. – Po wizycie na swoim profilu na Facebooku pod zdjęciami napisał: „W Popowie Głowieńskim marzenia się spełniają. Piękne obiekty sportowe przy zespole szkół i wspaniała drużyna dzieciaków, która z pewnością je zagospodaruje”. ewr

REKLAMA

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

HYDRO-SPAW S.C.

MIESZALNIK NA MIEJSCU:

- Tynki strukturalne od 130 zł/25kg
- Tynki mozaikowe od 170 zł/25kg

STYROPIAN FASADA od 154 zł/m³

- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe
- Cegła klinkierowa
- Płyty KG ▪ Papa ▪ Kleje ▪ Cement

▪ GRZEJNIKI ALUMINIOWE od 23,70 zł/z.

- Kotły C.O.
- Zawory
- Rury
- Kształtki

USŁUGI MONTAŻ z VAT 8%

10 lat gwarancji!

ul. POZNAŃSKA 162/164
ŁOWICZ PRZY TRASIE 92 (kierunek Kutno)
hydro-spaw.lowicz@wp.pl

sprzedaż 602-629-246
usługi 694-873-174
biuro 536-436-036

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

OPERATOR MASZINY
POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: **brygadzysta@mfo.pl**

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

**Co archeolodzy
znaleźli**
w Kompinie. str. 17



Punkt zapalny

Gmina Nieborów | Problemy rolników

Dziki zniszczyły pole kukurydzy

– Nie wiem, co ja mam teraz zrobić z kukurydzą na moim polu. Najpierw przyszła susza, plon miałem sprzedać na ziarno, ale ostatecznie zdecydowałem się na kiszonkę, wtedy okazało się, że część kukurydzy zżarły dziki.

Ale nie to jest najgorsze, problemem będzie stratowana kukurydza, której nie ma jak zebrać – skarży się mieszkaniec gminy Nieborów Grzegorz Dudziński, który ma pole wśród lasów, w sąsiedztwie Bednar Kolonii.

Susza spowodowała, że kukurydza na większości jego 2-hektarowego pola sięga do bioder, tylko tam, gdzie było niżej i przez to więcej wilgoci, wyrosła na prawie 2 metry, ale tam w sierpniu weszły dziki. Zwierzęta nie pierwszy raz dały mu się w tym miejscu we znaki, ale pierwszy raz na taką skalę.

Rolnik powiedział nam, że prawdopodobnie zniszczeń dokonały dwie lochy z warchlakami. Matki prowadziły młode na pole, tratowały kukurydzę, przyniatując ją do ziemi, aby mogły się najęść, obgryzając kolby. Spacerując po polu rolnika, widać kilka mniejszych i większych obszarów totalnie wygniecionych, w jego

ocenie zajmują one nawet do 70% uprawy.

Rolnik powiedział nam, że dziki pojawiły się w najgorszym z możliwych momentów. Po suszy okazało się, że ziarna jest mało, więc chciał sprzedać to, co wyrosło, na kiszonkę, porozumiał się z kupcem i w dniu, gdy przyjechał zobaczyć pole, okazało się, że rośliny zostały wygniecione. Stracił kupca, który oferował dobrą cenę i koszenie kukurydzy we własnym zakresie. Teraz wjechanie na pole kombajnem jest nieopłacalne. To, co zostałyby zebrane, ze względu na suszę i zniszczenia nie pokryje kosztów, oprócz tego kombajn nie zbierze roślin, które są na ziemi stratowane przez dziki. – Nie wiem, co mam robić, jak to zebrać z tak dużej powierzchni, będzie kłopot z orką, pług talarzowy tego nie potnie – zastanawia się.

Rolnik starał się trzymać dziki z dala od pola, dyżurował w nocy



Kolba kukurydzy obgryziona przez dziki a w tle wygnieciona przez nie uprawa.

w jego sąsiedztwie, rzuczał petardy, na granicy pola i lasu zawiązał sznurek z foliami, wszystko, aby je odstraszyć. Rolnik ma też pretensje do myśliwych. Jego pole znajduje się na terenie obwodu łowickiego należącego do Wojskowego

Koła Łowickiego nr 308 przy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Twierdzi, że przekazywał im informację o czynionych przez zwierzęta szkodach, obiecano mu pomoc. – Zapewniono mnie, że mogę spokojnie spać,

żaden dzik nie wejdzie na moje pole, że myśliwi przypilnują zwierząt – powiedział nam.

Myśliwy Piotr Buczek, który sprawuje opiekę nad obwodem, powiedział nam, że Dudziński zasiał kukurydę na polu, które oto-

“

Zapewniono mnie, że mogę spokojnie spać, że żaden dzik nie wejdzie na moje pole, że myśliwi przypilnują zwierząt.

czono jest lasami. Trudno więc ustrzec się w takim przypadku przed zwierzętami, które wejdą w szkodę. Jak podkreślił, na terenie obwodu tego typu szkody wystąpiły w takiej skali jedynie na tej jednej uprawie, innych zgłoszeń myśliwi od rolników nie odebrali.

Inaczej było wiosną, gdy dziki weszły w świeży zasiew, niszcząc go na większą skalę. Wówczas myśliwi musieli wypłacić odszkodowania na pokrycie tzw. przesiewu. – Dziki lubią kukurydzę, bo jest to dla nich przede wszystkim źródło białka – mówi nam Buczek. – Mówi się, że myśliwi zajmują się wyłącznie polowaniem, a tak na prawdę mamy całą masę pracy, której zazwyczaj nie widać, łącząc nocnymi dyżurami, w czasie których objeżdżamy pola, aby zwierzęta nie czyniły szkód.

Rolnik i myśliwi dogadali się ostatecznie co do rekompensaty finansowej za szkody, które wyrządziły zwierzęta. **tb**

LISTY DO REDAKCJI



Tędy jeżdżą przede wszystkim mieszkańcy, a nie turyści.

Po przeczytaniu artykułu p. Tomasz Bartosa „Rowerem po ścieżce z Łowicza do Nieborowa. Ale którą?” w NŁ nr 39, jestem również zawiedziona, a może i oburzona, stanowiskiem samorządowców w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi krajowej nr 70, a także sposobem uzgodnień między samorządowcami (wójtami i burmistrzami) bez uwzględnienia strony społecznej – Klubu Kolarskiego „Łowicz”,

a także mieszkańców wsi Mysłaków-Brzozówek.

Co z tego, że 27 marca br. na sesji Rady Gminy Nieborów odczytano pismo mieszkańców naszej wsi i poparto nasz wniosek o budowie chodników (mieszkamy wzdłuż 70-ki) jednoogłosnie, skoro na tym się skończyło? Dopiero moja interwencja w gminie 11 maja spowodowała, że tego samego dnia wysłano nasze pismo z dnia 16.03.2015 r., podpisane przez 67 mieszkańców, do GDDKiA w Łodzi. Tak potraktowano również nasz inicjatywę.

Nie jesteśmy przeciwni budowaniu chodników w Zielkowicach, Mysłakowie i Nieborowie, ale i tak mieszkańcy Nieborowa, Arkadii i Mysłakowa dalej będą jeździć 70-ką, a nie po wsiach.

Drogą nr 70. jeżdżą ludzie do pracy i szkoły, a nie tylko turyści, a więc ścieżka wzdłuż 70-ki spełni potrzeby turystów i mieszkańców. To, że i tym razem zignorowano stronę społeczną, potwierdza fakt, jak bardzo władza samorządowa rozija się z prawdziwymi potrzebami obywateli.

Brak poparcia budowy ścieżki przez samorząd spowoduje, być może, że GDDKiA nie rozpatrzy pozytywnie wniosku Klubu Kolarskiego, jak i naszego, o budowę chodników w Mysłakowie wzdłuż drogi krajowej nr 70. I co wtedy – mamy wyjść na drogę i ją zablokować?

Z poważaniem
mieszkanica wsi Mysłaków
Stefania Zielak

Łowicz | Inwestycja przy ul. Jana Pawła II

Skanska zabiera głos

W związku z publikacjami Nowego Łowiczanie na temat budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Jana Pawła II przez firmę Skanska, otrzymaliśmy 25 września, już po ukazaniu się drugiego materiału na ten temat, drogą elektroniczną list z tej firmy, w którym Anna Strożek Specjalista ds. Komunikacji Zewnętrznej na woj. mazowieckie, lubelskie, łódzkie, świętokrzyskie pisze: „(...)pragniemy poinformować, że jest dla nas szczególnie ważne, aby prowa-

dzone przez nas prace były w jak najmniejszym stopniu uciążliwe dla naszych sąsiadów.

Tym samym jest nam przykro, że mieszkańcy odczuli dyskomfort spowodowany bałaganem na naszej budowie. Plac budowy został już posprzątan.

Skanska obecnie podpisuje umowę z nowym podwykonawcą i w przyszłym tygodniu będziemy kontynuować roboty związane z budową ścieżki rowerowej na ul. Jana Pawła II w Łowiczu.

Zmiana podwykonawcy robót nie wpłynie na termin zakończenia robót, który zgodnie z umową przypada na koniec października 2015 r.”

Faktycznie już w ubiegłym tygodniu plac budowy, po interwencji Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu, został przez pracowników firmy sprzątnięty, w wykopach nie leżą już porzucane materiały budowlane. A jak dowiedzieliśmy się od dyrektora PZDiT, prace budowlane będą kontynuowane w tym tygodniu. **tb**

REKLAMA



WRS DESIGN

INTERIOR SOLUTIONS

WRS Design S.C. oferuje DOBRZE PŁATNĄ PRACĘ od zaraz w młodym dynamicznym zespole z nieustającą możliwością rozwoju zawodowego.

Gwarantujemy pracę przy ciekawych projektach meblowych na skalę Europy i nie tylko.

Jeżeli indywidualny dojazd do firmy okaże się problemem, **ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU DO ZAKŁADU PRODUKCYJNEGO dla zainteresowanej grupy doświadczonych pracowników.**

Fabryka znajduje się w miejscowości Brzozów, gmina Bielawy, 17 km od Łowicza.

ZATRUDNIMY:

- Stolarzy z doświadczeniem w meblarstwie
- Lakierników meblowych
- Technologów z doświadczeniem w meblarstwie z bardzo dobrą znajomością AutoCad

Kontakt: tel. 664 416 264, rafal@meblewrs.pl

łowicki KLUB MOTOCYKLOWY

No.16

Łowicki Klub Motocyklowy No.16 organizuje szkolenie praktyczne i teoretyczne dla osób posiadających prawo jazdy kat. „B”, które użytkują motocykle/skutery o pojemności do 125 cm³.

Kurs odędziecie się w Ośrodku Szkolenia Kierowców „RADAR” w dniu 17-18.10.2015.

Zapisy do 15.10.2015. Tel. 604 423 453

„Projekt szkoleniowy w Ośrodku Szkolenia Kierowców „RADAR” w Łowiczu jest realizowany w ramach Programu „Turystyka i rekreacja” Obywateli i ich przedsiębiorczość”

Aktualności

Czy potomkowie dzielnego rycerza władali folwarkiem w Bednarach? str. 24-25

Gmina Łowicz | Oświadczenia majątkowe za 2014 rok

W kieszeniach urzędników i radnych

Publikujemy kolejną część oświadczeń majątkowych naszych samorządowców. Tym razem zaglądamy do kieszeni najważniejszych urzędników, radnych oraz wójta gminy Łowicz.

■ **Wójt Andrzej Barylski** wykazał oszczędności w wysokości 73.226,29 zł. Posiada 714.747 jednostek udziału w Funduszu Pionier FIO na kwotę 9.568,21 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 120 m² i wartości 350.000 zł. Wykazał dochód w kwocie 156.012,20 zł brutto z tytułu zawiązanego stosunku pracy oraz 3.000 zł z tytułu działań w Stowarzyszeniu Łowicka Grupa Rybacka. Dochód jego żony za rok ubiegły wynosił 76.899,30 zł. Posiada samochód Fiat Grande Punto z 2006 roku o wartości około 10.000 zł. Nie miał żadnych zobowiązań majątkowych powyżej 10.000 zł.

■ **Bożena Krupińska, skarbnik gminy**, wykazała oszczędności w kwocie 19.092,21 zł we współwłasności małżeńskiej. Posiada mieszkanie spółdzielcze o pow. 48,8 m² i wartości około 122.000 zł również we współwłasności małżeńskiej. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Łowicz osiągnęła w roku ubiegłym dochód 117.705,20 zł brutto. Posiada samochód Kia Rio z 2012 roku w małżeńskiej wspólności majątkowej, na zakup którego zaciągnęła kredyt w Santander Consumer Bank S.A. w wysokości 18.211,52 zł.

■ **Beata Orzeł, sekretarz gminy**, wykazała oszczędności w kwocie 48.000 zł. Jest współwłaścicielką domu o pow. ok. 131,90 m² i wartości 300.000 zł oraz działki (na której jest usytuowany budynek) o pow. 4.600 m² i wartości 10.000 zł. W roku ubiegłym otrzymała 75.006,40 zł wynagrodzenia z tytułu zawiązanego stosunku pracy, 1.200 zł z umowy zlecenia oraz 300 zł z tytułu peł-

nienia obowiązków społecznych i obywatelskich. Posiada Fiata Bravo z 2009 roku i BMW 320 d z 2004 roku. Splaca kredyt hipoteczny zaciągnięty w Banku PKO BP oddział w Łowiczu. Do spłaty pozostało jej 20.036,84 franków szwajcarskich.

■ **Artur Bończak, radny**, zgromadził 1.000 zł oszczędności. Jest właścicielem domu o pow. 128 m² i wartości 150.000 zł. Posiada działkę rolno-budowlaną o pow. 0,63 ha (6.300 m²) i wartości 15.000 zł oraz budynek gospodarczy o pow. 40,02 m² i wartości 12.000 zł. W roku ubiegłym zarobił 52.966,69 zł z tytułu zatrudnienia w PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w Warszawie oraz 370 zł diety radnego. Posiada samochód osobowy Opel Corsa i Opel Astra – oba o wartości poniżej 10.000 zł.

■ **Ryszard Górczyński, radny**, wykazał oszczędności w kwocie 3.527,90 zł. Jest właścicielem domu o pow. 240 m² i wartości 160.000 zł. Posiada gospodarstwo rolne z zabudową murowaną inwentarską o pow. 15,12 ha i wartości 225.000 zł, z tytułu którego osiągnął przychód w wysokości 25.000 zł i dochód 12.000 zł. W roku ubiegłym otrzymał 24.227,09 zł z dopłat unijnych, 1.939 zł prowizji sołtysa, 5.950 zł diety radnego, 200 zł za pracę w OKW oraz 13,37 zwrotów kosztów dojazdu. Nie ma żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Grzegorz Koza, radny**, w roku ubiegłym zgromadził oszczędności w kwocie 33.500 zł we współwłasności małżeńskiej. Wraz z żoną posiada też dom

o pow. 96 m² i wartości 54.000 zł oraz gospodarstwo hodowlane z zabudową inwentarsko-skladową o pow. 19,63 ha (w tym 9,33 ha w dzierżawie) o wartości 255.000 zł, z którego w roku ubiegłym osiągnął przychód 43.000 zł oraz dochód 18.500 zł. Dodatkowo posiada 102 m² zabudowy gospodarczej o wartości 27.000 zł we współwłasności małżeńskiej. W roku ubiegłym wykazał dochód w kwocie 320 zł za udział w zgromadzeniu przedstawicieli BSZŁ w Łowiczu, 10.036 zł z dopłat za 2013 rok oraz 9.618 zł dopłat za 2014 rok, 200 zł za pracę w Obwodowej Komisji Wyborczej i 5.700 zł diety radnego. Posiada ciągnik Ursus z 1997 roku i samochód Audi A4 1.9 TDI z 1999 roku. Nie ma żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Mirosław Kucharek, radny**, wykazał oszczędności w kwocie 9.000 zł. Posiada dom o pow. 210 m² i wartości 314.700 zł we współwłasności małżeńskiej. Jest współwłaścicielem gospodarstwa hodowlanego z zabudową murowaną o pow. 23,63 ha, z którego osiągnął przychód 8.000 zł i dochód 9.000 zł. W roku ubiegłym zarobił 4.396 zł z tytułu pobierania diety radnego oraz dochód (nie wskazuje ile) z tytułu pełnienia funkcji w Komisji Rady Kredytowej w BSZŁ. Posiada ciągnik MF-255 z 1985 roku, ciągnik Pro-nar 82 SA z 2004 roku oraz ciągnik Fendt z 1994 roku. Nie ma żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Grzegorz Lelonkiewicz, radny**, zgromadził w roku ubiegłym 22.000 zł oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 112 m² i wartości 34.600 zł. Posiada gospodarstwo hodowlane z zabudową murowaną o pow. 28,03 ha, z czego 13,11 ha stanowi majątek odrębny, zaś 14,92 ha we współwłasności majątkowej. Z tytułu prowadzenia tegoż gospodarstwa osiągnął w roku ubiegłym przy-

chód 150.000 i dochód 30.000 zł. Jest też właścicielem budynków mieszkalnych o pow. 75 m² o wartości 4.100 zł. W 2014 roku zarobił 26.000 zł z tytułu pobierania dopłat z ARiMR oraz 370 zł diety radnego. Posiada samochód Kia Carnival z 2001 roku oraz kombajn Fortschritt z 1988 roku, prasę Claas 280 z 2004 roku oraz ciągnik Farmer 8244 z 2008 roku. Splaca kredyt obrotowy „Gospodarz” w BSZŁ zaciągnięty na 20.000 (do spłaty pozostało 20.000 zł) oraz kredyt „Remont” w BSZŁ zaciągnięty na 150.000 zł (do spłaty pozostało 142.336 zł).

■ **Maciej Malangiewicz, radny**, nie wykazał zgromadzonych oszczędności w roku ubiegłym. Na podstawie umowy o użyczenie użytkuje dom o pow. 80 m² i wartości 150.000 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada mieszkanie o pow. 33 m² i wartości 130.000 zł. Wykazał dochód z tytułu zawartej umowy o pracę w kwocie 97.573,52 zł, z działalności wykonywanej osobiście 168 zł, z ryczałtu 14.490 zł oraz 750 zł jako inne dochody. Posiada samochód Fiat Grande Punto z 2007 roku o wartości 12.000 zł oraz Opel Corsa z 2001 roku o wartości 5.000 zł. Splaca kredyt mieszkaniowy w Banku PKO SA oddział w Łowiczu zaciągnięty na 100.000 zł (do spłaty pozostało 69.500 zł).

■ **Małgorzata Orzechowska, radna**, zgromadziła w roku ubiegłym 15.000 zł oszczędności. Posiada dom o pow. 80 m² i wartości 150.000 zł. Jest współwłaścicielką w 1/4 działki o powierzchni 900 m² (droga) i w 1/2 działki o powierzchni 1.500 m². Łączną wartość obu działek szacuje na 40.000 zł. Zarobiła 38.677,22 zł z tytułu zatrudnienia 4.336,80 zł diety radnego oraz 180 zł za pracę w OKW. Nie ma żadnych składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Jerzy Przyzyci, radny**, zgromadził w roku ubiegłym 25.000 zł oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 280 m² i wartości 300.000 zł oraz gospodarstwo rolne z zabudową murowaną o powierzchni 6,976 ha, z którego w roku ubiegłym uzyskał przychód 15.000 zł i dochód 5.000 zł. Wraz z żoną jest właścicielem działek budowlanych: pierwszej o powierzchni 1.323 m² i wartości 20.000 zł oraz drugiej o powierzchni 1.590 m² i wartości 60.000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą zarejestrowaną jako P.H.U. „SMAK”, z tytułu którego osiągnął przychód 35.816,89 zł i dochód 58.261,26 zł. W roku ubiegłym zarobił 4.520 zł diety radnego, 4.910,45 zł dopłat z ARiMR, 537 zł zwrotu podatku akcyzowego oraz 7.900 zł ze sprzedaży samochodu Volkswagena T4. Posiada ciągnik rolniczy C-330 M z 1986 roku o wartości około 13.000 zł, ciągnik rolniczy MTZ-80 z 1981 roku o wartości około 14.000 zł, samochód osobowy Hyundai Tucson z 2005 roku o wartości około 25.000 zł, samochód dostawczy Citroën Jumper z 2008 roku o wartości około 39.000 zł. Splaca kredyt w wysokości 35.000 zł zaciągnięty na zakup samochodu w Getin Banku (do spłaty 27.300 zł).

■ **Genowefa Skowrońska, radna**, wykazała oszczędności w kwocie 4.500 zł. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 100 m² i wartości 13.500 zł oraz gospodarstwa hodowlanego z zabudową murowaną o powierzchni 4,99 ha, w skład którego wchodzi dom drewniano-murowany. Z tytułu prowadzenia tegoż gospodarstwa wykazała przychód 22.500 zł i dochód 4.500 zł. W roku ubiegłym dostała 10.680 zł renty rodzinnej, 4.550 zł dopłat bezpośrednich oraz 370 zł diety radnego. Nie ma żadnych składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Dariusz Skulimowski, radny**, nie wykazał zgromadzonych oszczędności w roku ubiegłym. Posiada dom o powierzchni 139,9 m² i wartości 150.000 zł, budynek gospodarczy o powierzchni 60 m² i wartości 20.000 zł oraz gospodarstwo rolne z zabudową murowaną o powierzchni 4,49 ha i wartości 70.000 zł, z tytułu którego prowadzenia uzyskał przychód 3.000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą specjalizującą się w obsłudze serwisowej wózków i mechanice pojazdów, z tytułu którego uzyskał przychód 49.045 zł i dochód 42.089,75 zł. Uzyskał 70.149,41 zł dochodu ze stosunku pracy, 5.274 zł z umowy zlecenia, 400 zł nagrody, kolejne 400 zł diety radnego oraz 4.250,49 zł dopłaty z ARiMR. Posiada samochód Opel Astra 3 Kombi z 2007 roku. Splaca kredyt hipoteczny „Własny kąt” w banku PKO BP SA oddział w Łowiczu na kwotę 82.600 zł (do spłaty pozostało 60.000 zł).

■ **Arkadiusz Stolarczyk, radny**, wykazał oszczędności w kwocie 6.000 zł. Nie deklaruje posiadania żadnych nieruchomości. W roku ubiegłym zarobił 60.520,55 zł wynagrodzenia za pracę oraz 370 zł diety radnego. Posiada samochód Peugeot 308 z roku 2010 o wartości około 24.000 zł oraz Peugeot 206 z roku 2003 o wartości około 6.000 zł. Nie ma żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Ryszard Tokarczyk, radny**, zgromadził w roku ubiegłym 1.172,40 zł oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 80 m² i wartości 40.000 zł, mieszkania o powierzchni 54 m² i wartości 120.000 zł, a także gospodarstwa rolnego z zabudową drewnianą o powierzchni 11,08 ha i wartości 400.000 zł, z tytułu prowadzenia którego nie uzyskał w roku ubiegłym dochodu. Wykazał dochód w postaci 14.856,98 zł emerytury, 478 zł prowizji gospodarza Domu Lu-

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

PPHU **MEBEL PROJEKT**

MP
mebelprojekt

Producent mebli: kuchennych, biurowych, szaf wnękowych sklepowych, aptecznych... itp.

Usługi stolarskie: formatowanie oklejanie...

ul. Napoleńska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
tel. kom. 608 64 33 08
www.mebelprojekt.com

OGRODZENIA

• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU **BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

Obecnie dla naszego Klienta z branży logistycznej poszukujemy kandydatów na stanowisko:

CZYNNOŚCI POMOCCNICZE W MAGAZYNIE

Lokalizacja: BŁONIE
DARMOWY TRANSPORT Z ŁOWICZA

OBOWIĄZKI:

- praca na magazynie na działce związanym z kompletowaniem kosmetyków za pomocą skanera (doucezenie)
- przygotowywanie towaru do wysyłki
- praca chodzona
- wykładanie towaru

OFERUJEMY:

- pracę na podstawie umowy zlecenie (składki emerytalne, rentowe, zdrowotne, wypadkowe)
- stawka godzinowa
- system pracy III zmianowy
- praca bez potwierdzeń (według grafiku)
- poszukujemy osób do dłuższej współpracy

WYMAGANIA:

- nie wymagamy doświadczenia
- nie wymagamy obsługi skanera (doucezenie)
- chęć podjęcia pracy od zaraz
- dispozycyjność od poniedziałku do piątku.

Kontakt: Katarzyna Kostrzewa
tel. 536-111-477, (46) 855-43-50

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

dowego, 4.440 zł diety radnego, 165 zł za pracę w OKW i 5.000 zł z dzierżawy. Nie ma żadnych składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Waldemar Tylec, radny**, zgromadził oszczędności w kwocie 8.372,58 zł we współwłasności małżeńskiej. Posiada 197.029 jednostek udziału w Funduszu Pioneer FIO na kwotę 18.466,58 zł. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 130 m² i wartości 494.000 zł, budynek gospodarczy o powierzchni 200 m² i wartości 155.400 zł oraz gospodarstwo rolne z zabudową murowaną o powierzchni 4,43 ha o wartości 170.000 zł, z którego nie uzyskał dochodu w roku ubiegłym. Zarobił 42.936,87 zł tytułem wynagrodzenia za pracę, 960 zł diety sołtysa, 3.208,64 zł z ARiMR, 2.226 prowizji podatkowej oraz 370 zł diety radnego. Posiada Fiata Grande Punto z 2013 roku, na zakup którego zaciągnął kredyt w Fiat Bank Polska S.A. o wartości 25.000 zł (do spłaty 17.291,38 zł).

■ **Jacek Wysocki, radny**, zgromadził 8.000 zł oszczędności. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 150 m² i wartości 200.000 zł, budynek gospodarczy o powierzchni 594 m² i wartości 130.000 zł, gospodarstwo rolne z zabudową murowaną o powierzchni 10,88 ha i wartości 150.000 zł, z tytułu prowadzenia którego osiągnął przychód 6.000 zł i dochód 3.500 zł. Wykazał dochód 40.494,21 zł z wynagrodzenia za pracę, 4.052,24 zł diety radnego i 9.372,88 zł dopłat za 2014 rok. Posiada samochód Opel Vectra z 2007 roku. Nie ma żadnych zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Waldemar Zwoliński, radny**, zaoszczędził w roku ubiegłym 5.000 zł. Jest właścicielem domu o pow. 230 m² i wartości 200.000 zł, budynku gospodarczego o pow. 80 m² i wartości 15.000 zł oraz gospodarstwa rolnego z zabudową murowaną o powierzchni 5,32 ha i wartości 60.000 zł, z którego w roku ubiegłym osiągnął przychód 10.000 zł i dochód 5.000 zł. Zarobił 29.037,72 zł z tytułu wynagrodzenia za pracę, 6.863,70 zł ekwiwalentu za prowadzenie upraw leśnych, 5.876,08 zł dopłat z ARiMR oraz 370 zł diety radnego. Nie ma żadnych składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł. aa

Główno | Stowarzyszenie „Senior”

Pełna sala na spotkaniu z psychologiem

Jak radzić sobie ze stresem? – na to pytanie poszukiwali odpowiedzi uczestnicy spotkania z psychologiem, zorganizowanego przez głowieńskie Stowarzyszenie „Senior” i otwartego dla wszystkich zainteresowanych, nie tylko osób w podeszłym wieku.

Spotkanie odbyło się we wtorek 22 września w gościnnych murach Zespołu Szkół nr 1 im. prof. R. A. Cebertowicza, a poprowadziła je dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Głownie Grażyna Kujawiak – psycholog i socjoterapeutka.

Różne formy stresu dotyczą wszystkich, nie więc dziwnego, że zainteresowanie spotkaniem było duże – w sali, w której się odbywało, zajęte były wszystkie miejsca, a my doliczyliśmy się 35 uczestników. Na początku dowiedzieli się oni, czym jest stres i jakie negatywne skutki na ludzki organizm wywiera długotrwałe napięcie. Może ono prowadzić m.in. do wypalenia zawodowego, zniecierpliwienia i poczucia braku satysfakcji w relacjach z bliskimi, a także do reakcji fizjologicznych organizmu – od osłabienia odporności, po choroby o podłożu psychosomatycznym.

Według psychologów, istnieją dwa wzorce reagowania na stres: wzorzec optymistyczno-realistyczny oraz wzorzec katastroficzny. Osoba o wzorcu optymistyczno-realistycznym łatwiej poradzi sobie z kryzysową sytuacją, ponieważ stawia sobie osiągalne cele, szuka pomocy, kontroluje emocje oraz stara się ograniczać zakres niepowodzeń, by jedno nie pociągało kolejnych. Dla odmiany, osobę o wzorcu katastroficznym cechuje negatywne nastawienie, stawianie sobie nieosiągalnych celów, których niezrealizowanie pociąga za sobą poczucie wyczerpania, braku energii, znikomej sprawczości i niskiej wartości własnej.

Warto przeanalizować własne reakcje na sytuacje trudne, bo uświadomienie sobie, że negatywne nastawienie nakręca spiralę niepowodzeń, może być pierwszym krokiem w kierunku pozytywnej zmiany.

Oddychaj powoli i głęboko

Jak zatem radzić sobie ze stresem, by zminimalizować jego negatywne skutki? Psycholog mówiła o czterech kompetencjach osobistych, kluczowych w radzeniu sobie ze stresem. Są to:



Jak radzić sobie ze stresem? Spotkanie na ten temat odbywało się przy pełnej sali.

“Ktoś wspomniał, że regeneruje się podczas wizyty u fryzjera, co jest wyrazem troski o siebie, potrzeby „otoczenia się opieką”.

■ monitorowanie siebie (obserwowanie, odbieranie sygnałów stresu płynących z organizmu, by w porę dostrzec problem, monitorować siebie można także w rozmowie z bliską osobą, której powierza się problemy czy lekarzem – gdy pojawiają się dolegliwości zdrowotne, mogące być następstwem długotrwałego stresu);

■ oszczędzanie (tzw. zasada kota – umiejętność wypoczynania w każdej możliwej okazji i wysypianie się sprzyja pokonywaniu życiowych problemów, bo wypoczęty organizm, to organizm zdrowszy i sprawniejszy);

■ odreagowanie napięcia (najlepiej – poprzez aktywność fizyczną, dostosowaną do potrzeb, możliwości i zainteresowań – spacer, bieganie, ćwiczenia gimnastyczne, pływanie – wszystko to obniża poziom hormonów stresu,

a dopiero taki stan umożliwia regenerację sił witalnych);

■ zasilanie (wszystko, co dodaje nam energii, a nie obciąża, a więc m.in. zdrowa, zbilansowana dieta, realizacja własnych pasji, rozwijanie zainteresowań, spotkania z życiowymi, wspierającymi osobami).

Grażyna Kujawiak radziła także, by w sytuacji stresowej koncentrować się na oddechu, który, gdy narasta napięcie, staje się płytki i przyspieszony. Głębokie i powolne oddechy łagodzą stres i minimalizują jego skutki na poziomie fizjologicznym.

Na prośbę prowadzącej, uczestnicy spotkania mówili, jak w praktyce wyglądają u nich procesy sprzyjające radzeniu sobie ze stresem. Ktoś wspomniał, że regeneruje się podczas wizyty u fryzjera, co jest wyrazem troski o siebie, potrzeby „otoczenia się opieką” po zderzeniu z problemem. Jedna z pań mówiła, że zawsze pomaga jej pieczenie ciasta (osiągnięcie celu, choćby kulinarnego, poprawia nastrój). Dla wielu osób, ale głównie pań, podstawą jest rozmowa z bliską osobą, najlepiej przyjaciółką o problemach i bolączkach. Grażyna Kujawiak zwróciła uwagę na to, że tym, czego w tej sytuacji człowiek oczekuje, jest wysłuchanie i zrozumienie, a niekoniecznie garść porad

w stylu „powinnaś, musisz zrobić to i to...”. Warto o tym pamiętać zwłaszcza, gdy jest się w roli tego, kto czyichś problemów wysłuchuje. Jedną z obecnych na spotkaniu emerytowanych nauczycielek skarżyła się na utrzymujący ją w ciągłym napięciu, a wyniesiony

KAŻDY MA PRAWO DO:

myślenia – czasami – wyłącznie o sobie; prośzenia o wsparcie psychiczne, gdy tego potrzebuje; krytycyzmu i wyrażania swojego protestu; własnych opinii i przekonań; błędów w dochodzeniu prawdy; zwrócenia się do kogoś o pomoc w rozwiązywaniu własnych problemów; mówienia: „nie, dziękuję”, „proszę mi wybaczyć,

NIGDY NIE MUSISZ:

być w 100% doskonałą; iść za tłumem; cenić destrukcyjnych osób; prosić o coś ludzi nieżyczliwych; przepraszać za bycie sobą; pokazywać wszystkich swoich możliwości; czuć się winnym za swoje pragnienia; uczestniczyć w niemiłych sytuacjach; rezygnować dla innych ze swojej tożsamości;

z wieloletniej pracy w szkole „nawyk perfekcjonizmu”.

– Moją ambicją zawsze było, żeby jak najlepiej nauczyć uczniów, żeby wszystko było „naj” i to nadal towarzyszy mi w życiu codziennym. Kiedy uczyłam swojego wnusia literek, tak się starałam, że w końcu powiedział mi: „Babcuni, przecież ty jesteś moją babcunią, nie nauczycielką!” – opowiadała.

Nauczycielom borykającym się nawet na emeryturze z demonem perfekcjonizmu i wygórowanych ambicji, Grażyna Kujawiak polecała autorefleksję w kierunku szerszego spojrzenia, bardziej z dystansu i zastanowienie się, jakie znaczenie dla całej sytuacji ma napinanie się w danym momencie, bo może okazać się, że zupełnie marginalne i niewiele z niego wynika poza wyczerpaniem.

Na koniec ciekawych zajęć każdy z uczestników otrzymał wydrukowaną „Kartę praw jednostki ludzkiej”, opracowaną przez amerykańską organizację PASA, zajmującą się działaniami na rzecz ochrony praw człowieka. Karta ta to katalog rzeczy, do których każdy ma prawo i których nigdy nie musi. Jest on prosty i wart refleksji, dlatego przytaczamy go w całości, w ramce. ewr

ale nie...”; nie słuchania rad innych i pójścia własną drogą; samotności, nawet gdy inni potrzebują jego towarzystwa; własnych odczuć, nawet gdy dla innych są one bezsensowne; zmiany swojego zdania i sposobu postępowania; negocjowania zmian, gdy nie odpowiadają mu realia.

podtrzymywanie niekorzystnych związków; robić więcej, niż pozwalają Ci na to możliwości; robić czegoś, na co naprawdę nie masz ochoty; przystosować się do niezrozumiałych wymogów; dawać czegoś, czego nie chcesz dać; obciążać siebie za złe zachowanie innych; zapominać o sobie, bo inni tak chcą.

REKLAMA

PREZES SĄDU REJONOWEGO W ŁOWICZU INFORMUJE,
że w dniach od 12 do 17 października 2015 roku przypada

**Tydzień Mediacji pod hasłem
„Masz prawo do mediacji”**

**CELEM DZIAŁAŃ JEST PROMOCJA MEDIACJI
– IDEI POZASĄDOWEGO ROZWIĄZYWANIA SPORÓW.**

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu na drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu kompromisu.

**W RAMACH TEJ INICJATYWY W SĄDZIE REJONOWYM W ŁOWICZU
w dniach 13 i 16 października 2015 roku od godz. 14⁰⁰ do 15⁰⁰
będzie dyżuruwał mediator sądowy, Pan Łukasz Kazłowski**



STAROPOLSKA SZKOŁA WYŻSZA W KIELCACH

www.stsw.edu.pl

• **PEDAGOGIKA – Warszawa – ŁOWICZ**

ul. Warszawska 9a,
tel. 511-519-223, 501-227-435

• **EKONOMIA – Żyrardów**

W ŁOWICZU:

- studia I stopnia i II stopnia – PEDAGOGIKA
- studia podyplomowe dla nauczycieli i absolwentów kierunków społeczno-humanistycznych

Atrakcyjne specjalności i praktyki zagraniczne

Czesne na I rok I stopnia – tylko 199 zł

ZAPRASZAMY

Łowicz | Stowarzyszenie Szarych Szeregów

Kazimierz Szymański pozostał na czele naszych Szaroszeregowców

– Wiem, że wszyscy wolą widzieć autentycznego Szaroszeregowca, ale są prawa natury, przed którymi nie uciekniemy – mówił prezes łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Łowiczu Kazimierz Szymański, podczas walnego zebrania, które zwołano 24 września w II LO w Łowiczu. Próbował przekonać koleżanki i kolegów, aby wybrać zarząd w młodszym składzie. Wysłuchano jego racji, ale pozostawiono na czele koła.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

W gościnnych progach szkoły od czwartku do soboty trwał zjazd organizacji, który rozpoczął się tym zebraniem. Zdaniem niektórych członków stowarzyszenia, to właśnie walne zebranie było najważniejszą jego częścią, bo na nim ważyły się losy koła.

Walne przebiegało bardzo sprawnie, w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, a wszystkie decyzje głosowano jednomyślnie. Wzięło w nim udział ponad 20 osób, w tym zaledwie kilkoro kombatantów, którzy przed laty należeli do Szarych Szeregów. Zabierając głos, z charakterystyczną dla siebie skromnością, ale też dystansem dla swojego wieku i związanych z tym ograniczeń, życzliwie i z uśmiechem na twarzach odnosili się do wszystkich obecnych.

Miłymi akcentami zebrania było wręczenie członkostwa Ewie Zbudniewek i Józefie Skielczyńskiej. Prezes doczekał się też życzeń, kwiatów i serdeczności,

bo akurat tego dnia skończył 85 lat. Jak powiedział ks. Stefan Wysocki, jest on najmłodszy w tej szaroszeregowej rodzinie, ale „nieważny jest wiek, ważne są umiejętności”.

Kazimierz Szymański podsumowując rok, który minął od poprzedniego zebrania, wspominał o osobach, które w tym czasie odeszły „na wieczną wartę”, a byli to: Mirosława Wilczyńska z domu Ganicka, Zdzisław Ziółkowski, Jan Pluska i Józef Kozieradzki. Pamięć o nich uczczono chwilą ciszy.

Prezes wymienił uroczystości oraz wszystkie przedsięwzięcia, w których członkowie stowarzyszenia brali udział. Były to m.in. spotkanie oplatkowe w Gimnazjum nr 1, konferencja naukowa na MWSH-P w Łowiczu, rocznica akcji odbicia więźniów z więzienia NKWD, Dzień Wojska Polskiego i Dzień Kombatanta. Podkreślił, że Szare Szeregi ponownie nawiązały kontakt z Komendą Hufca ZHP w Łowiczu, wyrażając nadzieję, że będzie się ona utrzymywać, a nawet rozwijać.

Mówił też do zebranych, że dwaj druhowie, którzy zawsze byli



Życzenie i kwiaty dla prezesa Kazimierza Szymańskiego z okazji 85. urodzin. Od lewej: Dorota Urbańska, Tadeusz Żaczek, Marek Wojtylak (w głębi), jubilat Kazimierz Szymański oraz ks. Stefan Wysocki.

filarami koła: Jan Straszynski oraz pierwszy komendant Janusz Karpiniński nie mogli tym razem przyjechać na zjazd z powodu problemów ze zdrowiem. Podał więcej szczegółów, dając do zrozumienia, że ich nieobecność jest usprawiedliwiona.

Pan Bóg o nich jednak nie zapomni!

Prosił, aby zastanowić się, czy nie przyszedł czas, aby oddać władzę w kole młodszym osobom. – My byśmy tylko służyli radą, wspierali. A może wybierny władze mieszane, a może przyjdzie nam oddział rozwiązać. Zachęcał do dyskusji dodając, że przed taką decyzją nie ucieknie się, można ją będzie jedynie odwlekać o dwa, trzy lata. – Przez wiele lat oddział nasz był liczny i stawiany za wzór, bo tak dobrze pracował. Zastanawiałem się nawet, czy Pan Bóg o nas nie zapomniał, bo przecież każdy z nas znacznie przekroczył średnią wieku i wszyscy mają już ponad 85 lat. Ale Pan Bóg sobie o nas przypomniał... – mówił o śmierci koleżanek i kolegów.

Przypomniał też, że nikt żadnego członka Szarych Szeregów nie zwolnił z przysięgi, którą kiedyś złożył: „Mam szczerą wolę całym życiem siłą pełnić służbę...”. – Naszą ideę, etos Szarych Szeregów musimy propagować, bo są tego warte. Czuwajmy druhy i druhowie!

Kontynuować i rozwijać

Agnieszka Pawłowska-Kalinowska przedstawiła propozycje wypracowane przez, powołaną na czas walnego zebrania, komisję uchwał i wniosków. Dotyczyły one działalności oddziału w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Stowarzyszenie planuje świętować wraz z Marią Kutkowską – Matwiejczyk jej 100. urodziny, rozwijać współpracę z Hufcem ZHP, promować idee Szarych Szeregów, także w mediach, integrować środowisko przyjaciół Szarych Szeregów, wspierać prace dotychczasowego zarządu. W jego składzie dokonano jedynie niezbędnych zmian. Uzupełniono zarząd o skarbnika, co było konieczne po śmierci Jana Pluski. Zastąpiła go Dorota Urbańska,

która dotychczas pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Pracą tej Komisji odąd kierować będzie Adam Kalinowski.

Ks. Stefan Wysocki podziękował Agnieszce Pawłowskiej-Kalinowskiej i innym młodym druhom za zaufanie do kombatantów, jednocześnie pytał: „Jak to zrobić?” Wyraził ubolewanie, że wcześniej, gdy oddział był liczny, nie poczyniono starań, aby do jego działalności włączyć rodziny dawnych Szaroszeregowców – dzieci, wnuków. – Jak dziś tego nie zrobimy, to jutro nasze dokumenty, materiały, możemy przekazać do archiwum. A może napisać do tych rodzin, aby ich poruczyć, taka forma może ich zaskoczyć, ale i zachęcić – sugerował działania.

Wspomniał też, że w tej sprawie wiele już zrobiono, co widać było podczas zebrania – że przekrój wiekowy uczestników był bardzo szeroki. Miał jednak przekonanie, że powinno się zrobić jeszcze więcej. A działalność w stowarzyszeniu nie powinna polegać tylko na odebraniu le-

gitymacji i płaceniu składek, ale na czymś znacznie więcej.

Czy „odmładzanie” ma sens: przeciw i za

Kazimierz Szymański odniósł się do słów ks. Wysockiego, mówiąc, że akcja „odmładzania” stowarzyszenia prowadzona jest od kilku lat, choć statut zawsze na to pozwalał, aby przyjmować w szeregi nie tylko autentycznych członków powstałej w czasie okupacji organizacji. – Mój poprzednik, Stanisław Teleman, nie robił tego, bo to „nie chwyciło”. Podobnego zdania jak on było wiele osób, uważając, że przynależność należy się tylko byłym członkom Szarych Szeregów, potem, jak ich nie będzie, to wszystko zamkniemy i zlikwidujemy.

Prezes daleki był od krytyki poprzednika, mówiąc, że taki stan, jaki zastał był jego winą/ zasługą. On jednak postanowił to zmienić, ruszyć i dzięki temu na zebraniu była pełna sala działaczy, a Szaroszeregowcy są na nim „rodzinkami”. Co do propozycji zwrócenia się bezpośrednio do potomków dawnych członków SzSz nie miał początkowo przekonania, czy to dobry pomysł. Jego zdaniem potrzebna będzie przy tym duża ostrożność, bo osoby te mogą się nie rwać do działania. Na koniec zebrania wyznaczył jednak kilka osób, które mają nad tym popracować i przedstawić swoją propozycję.

„Kochany prezes”

Co do wniosku dotyczącego dalszej działalności dotychczasowego zarządu, którym kieruje, powiedział tylko, że przyjdzie mu dalej się męczyć, ale na twarzy miał uśmiech, zwłaszcza, gdy nazywano go „kochanym prezesem”. Zarząd otrzymał jednoznacznie absolutorium, które potwierdzono też spontanicznymi brawami.

A Kazimierz Szymański na koniec zebrania prosił wszystkich, aby działali naprawde aktywnie, pomagając mu kierować oddziałem. Aby sami się do niego zgłaszali z propozycjami i chęcią do pracy, bo nic tak nie irtuje, jak sytuacja, gdy ktoś deklarujący się jako Szaroszeregowiec, gdy ma coś zrobić, wymiguje się, podając blahe wymówki. ■



Kazimierz Szymański wręcza Ewie Zbudniewek legitymację członkowską w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów.

REKLAMA

SKŁAD WĘGLA GORMAR

POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECZ,
- EKO-GROSZEK • MIAŁ

Dowóz gratis !!!

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)

pn.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰

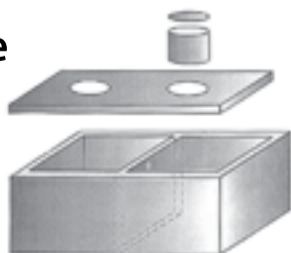
Tel. 600-972-227, 604-152-756

SZAMBA

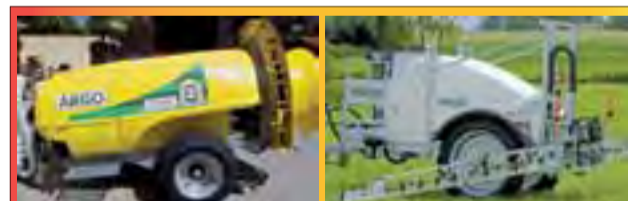
ZBIORNIKI BETONOWE

na:

- ścieki domowe
- przemysłowe
- deszczówkę
- gnojnicę



tel. 791-519-606



- OPYSKIWACZE DO TRUSKAWEK
- OPYSKIWACZE POŁOWE
- OPYSKIWACZE SADOWNICZE



WITUSZA 24
KIERNOZIA

Tel: 600-829-514

E-mail:

pawelkalinski@op.pl



REALIZUJEMY INDYWIDUALNE PROJEKTY

Gmina Łyszkowice | Jechali wężykiem, zostali zatrzymani

Policjanci czujni nawet po służbie

W odstępie zaledwie kilku dni miały miejsce dwa zdarzenia z udziałem pijanych kierowców mające niemal taki sam przebieg. Policjanci z łowickiej komendy zatrzymali pijanych kierowców po skończonej służbie. Oba zdarzenia miały miejsce na terenie gminy Łyszkowice w miejscowościach Wrzeczek i Polesie.

W pierwszym przypadku będący po służbie policjant ogniwa patrolowo-interwencyjnego zatrzymał pijanego kierowcę, który jechał wężykiem drogą wojewódzką w stronę Wrzeczka. Do tego nietypowego zatrzymania doszło 16 września po godzinie 20. Jak dowiedzieliśmy się w komendzie, policjant jechał prywatnym samochodem, w dniu wolnym od służby, od strony skrzyżowania z drogą krajową nr 14 w kierunku Łyszkowic. W okolicach Wrzeczka zauważył przed sobą Fiata Uno. Kierujący jechał całą szerokością drogi, blokował przejazd innym samochodom i stwarzał zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze. Wszystko wskazywało na to, że albo jest pijany, albo ma problem natury zdrowotnej.

Policjant powiadomił dyżurnego o podejrzanym zachowaniu

kierowcy. Gdy w pewnym momencie pojazd zatrzymał się, policjant postanowił zareagować. Wsiadł z auta, podbiegł do Fiata, otworzył drzwi od strony kierowcy i... wtedy poczuł silną woń alkoholu. Wyciągając kluczyki ze stacyjki uniemożliwił kontynuację jazdy pijanemu mężczyźnie.

Wzwany patrol kolegów po fachu sprawdził stan trzeźwości



“Dzięki natychmiastowej reakcji policjanta być może nie doszło do tragedii na drodze.

Okazało się, że 51-letni mieszkaniec powiatu łowickiego miał w organizmie 1,6 promila alkoholu. – Dzięki natychmiastowej reakcji policjanta być może nie doszło do tragedii na drodze – komentuje zdarzenia rzecznik prasowy łowickiej Komendy Powiatowej Policji Urszula Szymczak.

Podobne zdarzenie miało miejsce 22 września, około godz. 14 w Polesiu. Będący po służbie policjant wydziału ruchu drogowego, podążając swoim prywatnym samochodem, zauważył mężczyznę, który poruszając się Oplem Vectrą, nie był w stanie utrzymać prostego toru jazdy. Policjant wyprzedził kierowcę i zajął mu drogę. Kiedy otworzył drzwi auta poczuł wyraźną woń alkoholu. Wyjął więc kluczyki ze stacyjki auta, uniemożliwiając dalszą jazdę nietrzeźwemu kierowcy, a następnie o zdarzeniu zawiadomił dyżurnego policji. Policjanci przybyli na miejsce, po przeprowadzonym badaniu, stwierdzili u 57-letniego mieszkańca powiatu łowickiego ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił prawo jazdy, ponadto odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości, za co grozi do 2 lat pozbawienia wolności. mak, aa

RZUT OKIEM | STRAŻACY USUNĘLI SUCHE KONARY



Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej z pomocą ochotników z Łowicza interweniowali 15 września przed godz. 11 przy Przychodni Pedagogiczno-Psychologicznej na ul. Armii Krajowej w Łowiczu. Dyrekcja placówki poprosiła ich o usunięcie suchego konara, który wisiał z drzewa nad parkingiem, stanowiąc zagrożenie dla parkujących samochodów i osób. W trakcie pracy zgłosiła się do nich mieszkanka ulicy Armii Krajowej wskazując jeszcze jeden suchy konar, wiszący wprost nad chodnikiem. On także został usunięty. tb

Plecka Dąbrowa | Po tragicznym wypadku Znane są ofiary wypadku

W „Nowym Łowiczaninie” z 17 września pisaliśmy o tragicznym wypadku drogowym, do którego doszło w nocy z 15 na 16 września w Pleckiej Dąbrowie. Trzy osoby podróżujące Oplem Astrą zginęły na miejscu. Przy-

pomnijmy, że auto uderzyło w budynek mieszkalny. Siła uderzenia była tak duża, że samochód stanął pionowo, opierając się o ścianę budynku. Policjanci z Kutna ustalili dane ofiar tragedii. Oplem Astrą kierował 36-letni mieszkaniec powiatu Warszawa Zachód, zaś dwaj jego pasażerowie to 25

i 29-letni mieszkańcy powiatu skierniewickiego.

– Przyczyna wypadku na razie nie jest znana. Czekamy na wyniki badania krwi na zawartość alkoholu oraz na zdjęcia z fotoradaru – mówi Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie. dag

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesła
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
kanap
i narożników

NAROŻNIKI OD:
889 zł



Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz | Przedwyborcze spotkanie z kandydatem PiS

Witold Waszczykowski z wizytą w Klubie Gazety Polskiej

„Bezpieczna Polska” brzmiał tytuł spotkania z Witoldem Waszczykowskim, choć mógłby brzmieć „Niebezpieczna Polska”. Na spotkanie z politykiem, kandydującym z naszego okręgu z numerem 1 listy PiS do Sejmu RP, zaprosiły na sobotnie popołudnie Klub Gazety Polskiej, NSZZ Solidarność oraz Łowicki Klub Katolicki.

Spotkanie zgromadziło kilkadziesiąt osób, które przybyły do sali audiowizualnej w domu biskupa łowickiego. Jego pokłosiem było przyjęcie przez członków Klubu uchwały, będącej formą apelu do głosowania na Witolda Waszczykowskiego w nadchodzących wyborach. Podczas spotkania prezes klubu GP, Wojciech Gędek, wyrażał nadzieję, że polityk zostanie w przyszłym rządzie ministrem.

Witold Waszczykowski krótko mówił o aktualnej sytuacji wewnętrznej w Polsce, krytykując rząd Platformy Obywatelskiej: o niezrealizowanej reformie służby zdrowia, niedokończonych budowlach trzech autostrad, katastrofalnej sytuacji w wielu dziedzinach



Witold Waszczykowski mówił w Łowiczu o zagrożeniach, które dotyczą naszego kraju, że nie wiadomo, które jest gorsze, ponieważ każde ma inny charakter.

gospodarki – np. przemyśle stocznym, górnictwie. Mówił, że mamy do wyboru albo kontynuację tego bałaganu, jaki obecnie panuje, mamotrawienia unijnych pieniędzy, polityki w stylu „Róbta co chceta, a jak wam źle to się ubezpieczcie, weźcie drugi etat, zaciągajcie kredyty”, albo zmianę.

Dużo więcej miejsca poświęcił sprawom polityki zewnętrznej: Rosji – która jest dla nas niebezpieczna we względu na chęć odzyskania swojej pozycji mocarstwa, Ukrainie – która jest duża terytorialnie, ale słaba gospodarczo, syryjskim emigrantom – którzy jego zdaniem powinni pozostać w obozach, np. w Jordanii czy na połu-

dniu Europy i tam powinniśmy kierować pomoc humanitarną dla nich. A jeśli mielibyśmy kogoś przyjmować, to nie emigrantów zarobkowych, jedynie politycznych azylantów, którym powrót do ich domów grozi śmiercią. Mówił, że Europa źle zrobiła, otwierając dla nich granice, ale nikt Polski nie może zmusić do tego, abyśmy przyjmowali nielegalnych emigrantów, ponieważ to jest wbrew prawom europejskim.

Wspomniał też o zbyt słabej polskiej armii oraz o NATO – które jego zdaniem nie chroni nas w stopniu takim samym jak inne kraje członkowskie, o czym wiedzieliśmy już 16 lat temu wstę-

pując do paktu, a on brał udział w negocjowaniu tych warunków. Mówił też o Unii Europejskiej, która jego zdaniem jest w kryzysie, bo brak jest w niej jedności i solidarności. Twierdził, że wielki problemem można było zapobiec, gdybyśmy byli mądrzy przed szkodą, a nie po szkodzie.

Mówił, że wszystko, co jest niewłaściwe, PiS chce zmienić.

Daleki był przy tym od retoryki, jaką zastosowano w popierającej go uchwale, gdzie napisano m.in., że aby odbudować Polskę, należy wygrać ze „Szwabem” i „Kacapem” oraz państwem mużulmańskim. Jego głos był krytyczny, ale wyważony. **mwk**

Wybory 2015 | PKW uzupełniła listy Znamy kandydatów komitetów pozapartyjnych

Państwowa Komisja Wyborcza podała do wiadomości publicznej pełne listy kandydatów w zbliżających się wyborach do Sejmu i Senatu.

Oficjalne listy, którymi dysponowaliśmy dwa tygodnie temu, zostały uzupełnione o zarejestrowane wcześniej Komitety Wyborcze Wyborców.

W kontekście kandydatów z Ziemi Łowickiej, listę należy uzupełnić o jeszcze jedno nazwisko. Z listy KWW Grzegorza Brauna „Szczęść Boże!” wystartuje **Piotr Maksymilian Bojski**, inżynier transportu drogowego z Popowa (gmina Łowicz). Zajmuje on 9. miejsce na liście w naszym okręgu.

Z kolei KWW „Kukiz’15” wystawił w naszym okręgu kandydata do Senatu, co również

nie było oficjalnie potwierdzone w momencie, gdy przygotowaliśmy poprzednią publikację. Jest nim **Dariusz Andrzej Pięgowski** z Poddębic, niezrzeszony w żadnej partii politycznej, z zawodu inżynier-konstruktor. O mandat senatora będzie rywalizował z Przemysławem Błaszczykiem, Danutą Zakrzewską i Tadeuszem Gajdą.

Podajemy wszystkie komitety, które wystawiły kandydatów do Sejmu w naszym okręgu wyborczym, zachowując kolejność wylosowaną 25 września: KW Prawo i Sprawiedliwość, KW Platforma Obywatelska RP, KW Partia Razem, KW KORWiN, KW Polskie Stronnictwo Ludowe, Koalicjny KW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni, KWW Kukiz’15, KW Nowoczesna Ryszarda Petru, KWW Zbigniewa Stonogi, KW Samoobrona i KWW Grzegorza Brauna „Szczęść Boże!”. **tm**

RZUT OKIEM | PODZIĘKOWANIA



Wszyscy sołtysi gminy Łyszkowice, w imieniu całych rad sołeckich i mieszkańców, otrzymali 29 września uroczyste podziękowania za zaangażowanie w przygotowanie pierwszych w historii gminnych dożynek. Wręczyli je wójt Adam Ruta i przewodnicząca Rady Gminy Anna Kwestarz. Pod podziękowaniami podpisał się także ks. Andrzej Kłoszewski, proboszcz parafii w Stachlewie, również współorganizator tej imprezy, powszechnie uznanej za organizacyjny sukces. **tm**



Mówił, że mamy do wyboru albo kontynuację tego bałaganu, jaki obecnie panuje, albo zmianę.

REKLAMA

Nasze Materace
www.nasze-materace.pl

MATERACE

ŁÓŻKA

- tapicerowane
- drewniane
- metalowe

MEBLE

- do sypialni
- do pokoju

SKIERNIEWICE
ul. Kameralna 2
(sklep nad Rossmanem)
tel. 728-888-511
Godziny otwarcia:
pn.-pt. 11-19, sb. 10-15

PROMOCJE
dostawa i montaż GRATIS

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199, ze zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 ze zm.) oraz Uchwały Nr XXXV/164/13 Rady Gminy Głowno z dnia 23 maja 2013 r.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Głowno dla obszaru części wsi Mąkolice, części wsi Wola Mąkolska, wsi Jasionna, części wsi Dąbrowa, części wsi Mięsośnia, części wsi Władystawów Popowski i części wsi Popów Głowieński,

ZAWIADAM O WYŁOŻENIU PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY GŁOWNO

dla obszaru części wsi Mąkolice, części wsi Wola Mąkolska, wsi Jasionna, części wsi Dąbrowa, części wsi Mięsośnia, części wsi Władystawów Popowski i części wsi Popów Głowieński wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 09.10.2015 r. do 30.10.2015 r. w siedzibie Urzędu Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2, 95-015 Głowno, w godz. pracy urzędu: 7:30-15:30.

• Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 29.10.2015 r. w Ośrodku Upowszechniania Kultury w Bronistawowie, Bronistawów 10, 95-015 Głowno, o godz. 14:00.

• Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

– w formie pisemnej,

– ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Głowno,

– za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, na adres: sekretariat@gmina-glowno.pl;

z podaniem imienia i nazwiska lub nazwą jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16.11.2015 r.

Wójt Gminy Głowno
/-/ Marek Józwiak

Łowicz Przyjdź na dzień otwarty i zatańcz zumbę

Już po raz drugi Studio Rampa zaprasza na Dzień Otwarty, czyli na dzień darmowych zajęć. Jest on zaplanowany na niedzielę, 4 października, od godziny 12.00.

Jak nam powiedziała Joanna Gałka-Walczkiewicz, do „Rampy”, która mieści się na os. Koszka 20, zaproszone są całe rodziny. W studiu prowadzone są bowiem zajęcia dla dzieci już od 2,5 lat, po seniorów w wieku 60+.

Zumba kids dla dzieci od 2,5 do 5 lat zaplanowana jest w godz. 12.00-12.30, dla dzieci 6-9 lat od 12.30 do 13.00, urbanez (tańeczny fitness bazujący na hip-hopie oraz street dance – przyp. red.), young, czyli dla przedziału wiekowego 9-16 lat, od 13.00 do 13.45, zumba fitness od 13.45 do 14.30, urbanez od godz. 14.30 do 15.15, zajęcia na płaski brzuch od 15.15 do 16.00, następnie na smukłą sylwetkę – 16.00-16.45, ABT, czyli ćwiczenia na brzuch, uda i pośladki, od 16.46 do 17.30. Na zakończenie tej części dnia otwartego zaplanowano pokaz zumbę senior – w godz. 17.30-18.00.

Kompina | Archeolodzy na zapleczu stodoły

Kiedyś też żyli tu ludzie

W sierpniu odbyły się w Kompinie prace archeologiczne na cmentarzysku kultury przeworskiej. Dr Lubomiła Tyszler z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, która kierowała pracami, powiedziała, nam, że w wykopaliskach wzięli udział studenci Uniwersytetu Łódzkiego oraz wolontariusze m.in. ze Skierniewic. Prace prowadzono na zapleczu jednej z posesji, w sąsiedztwie cmentarza.

W trakcie tegorocznych prac, w założonym wykopie, udało się odkryć kilkanaście pochówków ciałopalnych. – Cmentarz w tym miejscu, jak wynika z dotychczasowych badań, funkcjonował na przestrzeni 500 lat. Łącznie w czasie prac archeologicznych udało się odkryć dotąd około 60 pochówków – powiedziała nam dr Tyszler.

Pochówki te dzielone są na dwa rodzaje charakterystyczne dla kultury przeworskiej. Najwcześniejsze pochodzą z późnego okresu lateralskiego, czyli II i I wiek p.n.e. oraz z okresu rzymskiego, od I do IV wieku n.e.

Pochówki dla pierwszego okresu to głównie groby jamowe, w których umieszczano spopielenie szczątki zmarłego wraz z popiołami stosu. W okresie rzymskim pojawiły się pochówki popielicowe: spopielenie szczątki umieszczano w naczyniach, po czym je zakopywano. Urną byłyby gliniane naczynia użytku codziennego, np. misy, garnki, wazy, ale też specjalnie do tego celu wykonane wazy.

W czasie prac w Kompinie odkrywaniu pochówków towarzyszyły też odkrycia wyposażenia grobów. – To co znalazło się w grobie, zależało od płci, zawodu



Grupa archeologów w czasie prac wykopaliskowych. Właśnie odstaniają grób jamowy – miejsce, w którym ziemia jest czarna, to pozostałości stosu ciałopalnego.



Grób jamowy odsłonięty na stanowisku w Kompinie. Po lewej stronie widać jeszcze nieoczyszczony metalowy przedmiot – to prawdopodobnie ostrze włóczni, po prawej zaś jeszcze uwieczona w bryle ziemi ceramika.

i statusu społecznego, jedno jednak jest niezmiennie. W pochówkach mężczyzn napotykałyśmy elementy uzbrojenia, w tym roku na stanowisku w Kompinie nie napotkaliśmy mieczy, ale były metalowe elementy broni drzewcowej: groty strzał, ostrza włóczni, w pochówkach tych zdarzają się także metalowe elementy tarcz jak umbo czy okucia. W pochówkach kobiet często znajdujemy przęsniki do snucia nici – opowiada nam dr Lubomiła Tyszler. Oprócz tego w grobach znaleziono metalowe elementy stroju takie jak: fibule (zapinki) czy sprzączki do pasów.

Wszystko, co trafiło do grobu, zostało wcześniej intencjonalnie zniszczone, tak, aby nie mogło służyć już nikomu poza zmarłym, więc np. naczynia były rozbijane, miecze i groty były gięte. Dziś

przerdzewiały, pozwalają określić rodzaj, czy były one jedno-, czy też dwusieczne i czy były wyrobem rodzimym, czy też z importu z terenów Imperium Rzymskiego, nie mają one zaś szczególnej wartości materialnej.

Na terenie całej Doliny Bzury, gdzie nie brakuje śladów osad

i cmentarzysk kultury przeworskiej, wykształciła ona odrębny zwyczaj dotyczący pochówków. Miejsce, w którym złożono proch, było zaznaczane na powierzchni ziemi kamiennym brukiem. Pozostałości tych bruków widoczne były także w czasie prac prowadzonych na terenie Kompini.

KIM BYLI LUDZIE Z CMENARZA W KOMPINIE?

To przedstawiciele kultury przeworskiej, bardzo ostrożnie można powiedzieć, że mogli należeć do grupy ludów germańskich Wandalów.

Kultura ta swoim zasięgiem objęła obszar Śląska, Wielkopolski, Mazowsza, Podlasia i części Małopolski. Ludzie ci żyli w domach,

często półziemiankach, które tworzyły osady, zajmowali się głównie rolnictwem i hodowlą zwierząt, oprócz tego zajmowali się handlem ze znajdującym się na południu Imperium Rzymskim, świadczyć o tym mogą liczne przedmioty importowane z jego obszaru.



Grób popielicowy, już z naszej ery. Widać naczynie, w którym złożone zostały do grobu szczątki ludzkie ocalałe ze stosu, wyżej, w profilu ziemnym, bruk kamienny, który oznaczał miejsce pochówku.

ny. Archeolodzy starają się wyjaśnić, jakie one miały znaczenie.

Jak powiedziała nam dr Tyszler, archeolodzy mają też wiele innych zagadek do rozwiązania, np. gdzie znajdowała się osada, lub osady, z których pochodzili pochowani na cmentarzysku ludzie. Zdaniem naukowca, nie może ona znajdować się dalej niż w promieniu kilku kilometrów. Ciekawostką byłoby też odnalezienie miejsca, w którym dokonywano spopielenia zwłok – ustryny. Dotąd nie zajmowano się dokładnym określeniem wielkości cmentarza, niemniej jego granice może określać rzeźba terenu – znajduje się on na niewielkim wzniesieniu.

W sąsiedztwie Kompiny, innym miejscem, gdzie znajduje się cmentarzysko oraz osada kultury przeworskiej, jest Wólka Łasiecka w gm. Bolimów. Stanowisko tam zostało w przeszłości przebadane.

Dr Tyszler w rozmowie z nami powiedziała, że Dolina Bzury była doskonałym miejscem do życia dla ludzi z okresu kultury przeworskiej. – Żyzne i urodzajne ziemie, lasy, możliwość wydobycia rudy darniowej w rozległej dolinie rzecznej do wyrobu żelaza, bo na terenie doliny Bzury zostały odnalezienie z tego okresu dymarki – wymienia. – Wreszcie rzeka wyznaczająca szlak komunikacyjny, łączący dzisiejszą Wielkopolskę z Mazowszem.

Efekty tegorocznych prac znajdują się w opracowaniu naukowym. Ludzkie szczątki, które udało się odnaleźć, będą podane analizie, dzięki której uda się potwierdzić płęć, wiek w chwili śmierci czy nawet dietę. Wszystkie elementy materialne zaś trafią do konserwacji i w przyszłości będą zaprezentowane na wystawie. Możliwe, że uda się ją przygotować w łowickim muzeum. **tb**

REKLAMA

»TANIE! OKNA
»DOBRE! OKNA

poleca firma w Łowiczu ul. Tkaczew 9 (dawny Terrazyt)

HIT profil VITAL gr. 86 mk; W=0,8; 3 uszczelki; 3 szyby

ZAPRASZAMY, tel. 602-370-470, e-mail: drzwi.okna@wp.pl

okna inventarskie

stosowane w: oborach, chlewniach, pomieszczeniach gospodarczych, garażach, piwnicach itp.

ŁOWICZ ul. Katarzynów 39

tel. 664-757-459
602-447-683

info@liwdar.pl

www.okna-gospodarcze.pl

LIWDAR

PRODUCENT MOSKITIER na profilu aluminiowym

Gros Kapitał

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

ZADZWOŃ: **61 28 211 05**
500 150 810

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE KURSU
1 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 15³⁰

MUSIC ART

CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

→ Akordeon
→ Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
→ Fortepian
→ Gitara:
- klasyczna
- akustyczna
→ Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2015/2016

INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

Okруchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Anna Śnieguła (1945-2015)



■ Anna Śnieguła (1945-2015)

Anna Śnieguła była osobą miłą i ciepłą, przez wiele osób lubianą. Znajomi cenili w niej między umiejętność łagodzenia sporów i konfliktów, do jakich zdarza się, że dochodzi w grupie znajomych. Śp. pani Anna była nauczycielką w kilku placówkach rozrzuconych po całej Polsce. Uczyła geografii. Bywała też bibliotekarką, opiekowała się dziećmi na świetlicy. Lubiała swoją pracę, chwaliła sobie kontakt z młodzieżą. Mówiła, że ciągle ją uczniowie zaskakują i ciągle uczy się od nich nowych rzeczy.

Anna Śnieguła urodziła się 12 lipca 1945 roku w Łowiczu, zmarła również w Łowiczu, po ciężkiej chorobie, 19 lutego 2015 roku. Pozostawiła w żałobie męża Stanisława, córkę Halinę z rodziną oraz liczne grono znajomych i przyjaciół. Była osobą miłą i ciepłą, przez wiele osób lubianą. Znajomi cenili w niej między umiejętność łagodzenia sporów i konfliktów, do jakich zdarza się, że dochodzi w grupie znajomych.

– Sama byłem świadkiem, kiedy byłem jeszcze dzieckiem, jak mama zapraszała skłóconych ze sobą sąsiadów do nas do domu, żeby tylko się pogodzili. Jeśli nie przynosiło to skutku, bardzo się martwiła. Sąsiedzi to wiedzieli i dla świętego spokoju godzili się ze sobą, żeby mamie nie było przykro – opowiada dorosła córka, pani Halina.

Śp. pani Anna była nauczycielką w kilku placówkach rozrzuconych po całej Polsce. Uczyła geografii. Była też bibliotekarką, opiekowała się dziećmi na świetlicy. Lubiała swoją pracę, chwaliła sobie kontakt z młodzieżą. Mówiła, że ciągle ją uczniowie zaskakują i ciągle uczy się od nich nowych rzeczy. Nie na-

w otrzymali w spadku mieszkanie na osiedlu Noakowskiego, przeprowadzili się do Łowicza. Przeprowadzka była tym bardziej konieczna, że pan Stanisław podczas pracy na budowie uległ wypadkowi i doznał skomplikowanego – jak się później okazało – złamania prawej ręki. Rekonwalescencja trwała długo, pan Stanisław w tym czasie nie pracował. Nigdy też nie odzyskał pełni władzy w ręce.

W czasie choroby mężem opiekowała się pani Anna. Łączyła przy tym szereg różnych obowiązków. Zajmowała się też domem oraz rozpoczęła wieczorowe studia pedagogiczne na uczelni w Płocku. Wiązało się to z częstymi dojazdami, głównie w weekendy, a co najmniej raz w semestrze na dłuższe, nawet prawie dwutygodniowe zjazdy połączone np. z sesjami egzaminacyjnymi. Oprócz podnoszenia swoich kwalifikacji, normalnie pracowała w szkołach w powiecie skierniewickim oraz w samych Skierniewicach. Bywało tak, że etat nauczycielski „składała” w trzech placówkach.

Bywała też bibliotekarką, opiekowała się dziećmi na świetlicy. Lubiała swoją pracę, chwaliła sobie kontakt z młodzieżą. Mówiła, że ciągle ją uczniowie zaskakują i ciągle uczy się od nich nowych rzeczy. Nie na-

rzekała zbyt często na młodzież. – Może jeszcze nie trafiłam na bardzo złych ludzi. Wiele osób narzeka na młodzież, a przecież wszyscy byliśmy bardzo podobni, tylko czasy były inne – mówiła.

Córka Halina wspomina, że mama prowadziła „dom otwarty”. Bardzo często bywali u państwa Śniegułów goście: a to sąsiedzi z bloku czy z osiedla, a to ktoś z rodziny. – Drzwi się nie zamykały. Co chwilę ktoś pukał, przychodził na herbatkę czy kawkę, coś pożyczyć, coś oddać. Mama wszystkich zagadywała, a że lubiła pogadać, to nie dało się od nas z domu wyjść na przykład po 5 minutach. Herbatka była wręcz obowiązkowa – wspomina córka.

Pani Anna zachorowała nieoczekiwanie – a w zasadzie to dowiedziała się nieoczekiwanie o swojej chorobie. Rak piersi w początkowym okresie rozwoju przebiega najczęściej bezobjawowo i wówczas wykrywa się go podczas mammografii lub innego badania diagnostycznego piersi. Okazało się niestety, że był to nowotwór złośliwy. Zaatakował też węzły chłonne. Pani Anna szybko podjęła leczenie, odwiedzała wielu specjalistów i szpitale. Walczyła z nowotworem przez kilka lat. Zmarła nie ukończywszy 70 lat. mak

ODESZLI OD NAS | 19.09.-29.09.2015

† 19 września: Bolestaw Olesiak, 1.88.
 † 20 września: Helena Bryła, 1.81, Łowicz; Tadeusz Malewski, 1.80, Łowicz; Zenon Wojciechowski, 1.59, Stryków.
 † 23 września: Krzysztof Grzelak, 1.52, Stryków.
 † 24 września: Dorota Bartoszek, 1.53, Głowno; Jadwiga Pobrala, 1.91, Łowicz.
 † 25 września: Ewa Michalska, 1.50, Głowno; Kazimiera Kucharska, 1.90; Jadwiga Dańkiewicz 1.66, Łowicz.
 † 26 września: Genowefa Krmita, 1.77, Teresa Jabłońska, 1.66, Stryków; Roman Siekiera, 1.85; Urszula Gawinek, 1.58.
 † 27 września: Roman Borucki, 1.81.
 † 28 września: Stanisław Szadkowski, 1.89.
 † 29 września: Marian Jędrzejczak, 1.61, Stryków.

Domaniewice | Koła Żywego Różańca Pielgrzymka już w weekend

Już w najbliższą sobotę, 3 października, w sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Domaniewicach odbędzie się jedenasta już Pielgrzymka Kół Żywego Różańca.

Co roku do Domaniewic wyruszają pielgrzymi z całej diecezji łowickiej, choć zdarzają się także teoredne pielgrzymki do „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

O godzinie 10.30 w kościele pw. św. Bartłomieja ma zawiązać się wspólnota. Niedługo później,

o godzinie 11.00, biskup łowicki Andrzej Franciszek Dziuba odprawi mszę świętą.

Po zakończeniu nabożeństwa, około godziny 12.00, zebrani mają przejść do znajdującego się nieopodal sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych. Tam odbędzie się konferencja, którą poprowadzi administrator parafii p.w. św. Stanisława biskupa i męczennika w Boguszycach, ks. Zbigniew Kaliński. W sanktuarium pielgrzymi będą też mieli czas na indywidualną modlitwę. ki

RZUT OKIEM | DOŻYŃKI PARAFIALNE



20 września, tydzień po dożynkach Gminy Łyszkowice w Stachlewie, mieszkańcy ponownie mieli okazję do podziękowania Bogu za tegoroczne plony, tym razem na dożynkach parafialnych parafii pw. św. Kazimierza Królewicza. Rolę gospodarza dożynek pełnił w tym roku sołectwo Łyszkowice. Starostą i starościna zostali wybrani mieszkańcy tego sołectwa – Andrzej Doroba i Anna Kocemba. tm



Już na tych miniaturkach można zobaczyć, co lubi fotografować Anna Bryjak. Więcej zobaczysz w realu.

Łowicz | Fota Art Galeria EV34

Łowickie w obiektywie Anny Bryjak

Jeszcze tylko do piątku, 2 października, w Foto Art Galerii EV34 w bramie zabytkowej kamienicy przy ul. Dzuńskiej w Łowiczu można oglądać wystawę zdjęć Bogdana Prusicza z cyklu „Ptaki”.

Na jej miejsce pojawi się nowa wystawa – „Łowickie w obiektywie” Anny Bryjak.

Wernisaż wystawy zaplanowano 2 października, na godz.

17.00. Będą w niej prezentowane zdjęcia, głównie pejzaże, z najbliższych okolic Łowicza. Ich autorka – Anna Bryjak – jest mieszkanką Belchowa. Fotografiami zajmuje się od sześciu lat. Swoje prace prezentuje głównie na portalach internetowych, zdobywając tam dobre recenzje.

– „Kiedy chodzę z aparatem, dostrzegam wszystko to, co kiedyś było dla mnie niedostrze-

galne, do czego podchodziłam obojętnie – pisze Anna Bryjak w tekście wprowadzającym do wystawy. – Staram się teraz to wszystko uwiecznić. Dzięki fotografii poznałam radość poznawania otaczającego nas świata, a także chęć dzielenia się własnymi spostrzeżeniami z innymi”.

Wystawę „Łowickie w obiektywie” będzie można oglądać do 6 listopada. tm

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

Łowicz
Przyjdź na dzień otwarty i zatańcz zumbę

dokończenie ze str. 16

Joanna Gałka-Walczkiewicz zachęca, aby na zajęcia zabrać stój do ćwiczeń i wziąć w nich aktywny udział, ponieważ daje to zupełnie inne wyobrażenie o tym, co ona daje, niż bierna obserwacja. Będzie można też zadawać pytania instruktorom i nabyć karty po promocyjnej cenie.

Dzień Otwarty zakończy 2-godzinne Jubileuszowe Master Class z Krystianem Porębskim. W taki sposób jednocześnie osoby, którym leży na sercu dobro zwierząt i chciałyby im pomóc, proszone są o przyniesienie karmy dla psów. Zostanie ona przekazana do schroniska w Szczudłowiu. mwk

Łowicz | I LO im. Józefa Chełmońskiego

Pamięć o Sybirakach wciąż żywa

Jak co roku, tak i w ubiegły czwartek 24 września społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu spotkała się na uroczystościach upamiętniających Dzień Sybiraka.

W spotkaniu brali udział łowiccy Sybiracy, przedstawiciele władz miasta i powiatu, kombatanów, żołnierzy AK i Szarych Szeregów, a także licznie zgromadzeni uczniowie szkoły.

Podczas prezentacji scenek młodzież przypominała, jak wyglądały deportacje w głąb ZSRR, które miały miejsce w lutym 1940 roku i objęły rodziny wojskowych, policjantów, pracowników państwowych, leśników i właścicieli ziemskich. Przypomnieli, że w ciągu jednej nocy wywieziono wówczas około 220 tysięcy osób.

Akademia zawierała wybrane wiersze i pieśni Sybiraków, mówiące o miłości do ojczyzny, cierpieniu i losie wygnańców.

– Kiedy zostałam zesłana na Syberię, miałam zaledwie 7 lat. Dzisiaj te wspomnienia nie są już tak świeże, ale cieszę się, że młodzież chce pielęgnować pamięć o tych trudnych czasach – mówiła nam jedna z uczestniczek spotkania.

Mimo iż w tym samym czasie trwała sesja Rady Miejskiej, na uroczystości dojechał inicjator spotkań z łowickimi Sybiraka-



Burmistrz Bohdan Bełtowski przekazał dla I LO swoje odznaczenia. W czasie wystąpienia mówił, że nie czuje się bohaterem.

mi, burmistrz Krzysztof Kaliński. W swoim wystąpieniu przypominał sylwetki zaproszonych gości. – Pamiętajcie o tym, żeby pa-

miętać – zwrócił się do wszystkich zgromadzonych na sali.

Jednym z honorowych gości obchodów Dnia Sybiraka był rot-

mistrz Bohdan Bełtowski. Przekazał on dla I LO swoje odznaczenia, od tej pory będą miały szczególne miejsce w szkolnej gablocie. Wśród wyróżnień znalazły się m.in. Krzyże – Partyzancki, Armii Krajowej, Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi ZHP czy medale – „Pro Patria”, pamiątkowy Politechniki Szczecińskiej i wiele innych.

Bohdan Bełtowski jest absolwentem tej szkoły. W 2014 roku uczestniczył w XX Zjeździe Koleżeńskim w 100-lecie powstania Koła Wychowanków i od tej pory jest w stałym kontakcie ze szkołą. Na obchody Dnia Sybiraka przyjechał z Nysy.

– To nie pieniądze i sława są najważniejsze, ale to, ile robi się dla swojego kraju. Najważniejsze dla mnie jest odznaczenie Armii Krajowej, bo ono predestynuje mnie do bycia kombatanem. Te odznaczenia nie są moje. Niech będą symbolem wszystkich tych moich kolegów, którzy walczyli o niepodległość Polski – mó-

wił podczas swojego wystąpienia. Wielokrotnie powtarzał też, że bohaterem się nie czuje, a walcząc o Polskę, spełnił swój obywatelski obowiązek.

– To dla nas bardzo ważny moment, że ktoś taki – weteran walk o niepodległość Rzeczypospolitej, obdarzył nas zaufaniem i przekazał te szczególne pamiątki – mówiła uczennica, Aleksandra Borcuch.

Wśród zaproszonych gości znaleźli również kpt. Tadeusz Modrak, prezes koła Światowego Związku Armii Krajowej w Łowiczu, Henryk Kochanek, Janina Szczerbuk, Maria i Tadeusz Kudelscy, Janina Straszyska, Stefania Fabjańska, Lidia Telemach oraz Alicja Biała, która wraz z mężem i dwiema córkami stanowi rodzinę repatriantów. W Łowiczu mieszkają od roku.

Tradycja spotkań z łowickimi Sybirakami w I LO jest kontynuowana od 1991 roku. Ich inicjatorem był burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, były historyk w tej szkole. **aa**



W trakcie zajęć plastycznych powstawały kukielki Pani Jesieni z warzyw.

Łowicz | Piknik w Przedszkolu nr 1

Przedszkolaki przywitały jesień

Mimo iż kalendarzowa jesień przypada 22 września, to jej astronomiczny odpowiednik zaczyna się dzień później. Wiedzą o tym dzieci z Przedszkola nr 1 w Łowiczu, które tego dnia wraz z dyrekcją, nauczycielami oraz rodzicami bawili się na pikniku integracyjnym pod hasłem „Powitanie jesieni”. Zabawa rozpoczęła się o godz. 15.30. Przedszkolaki z grupy „Pszczołka” pod opieką nauczycielek Beaty Więcek i Małgorzaty Durki oraz ich koleżki z grupy „Kubuś Puchatek” pod opieką Izabeli Plichty i Alicji Walak przygotowały wiersze i piosenkę na powitanie rozpoczynającej się pory roku.

– Piknik miał na celu integrację przedszkola z domem rodzinnym przedszkolaków. Była to jego pierwsza edycja, ale zamierzamy

powtórzyć imprezę w przyszłym roku – zapowiedziała nauczycielka Beata Więcek.

W pikniku wzięło udział około 120 osób. Konkurencje sportowe przygotował dla dzieci Daniel Kosiorek, nauczyciel gimnastyki ogólnorozwojowej. Dzieci biegały w workach na czas i ścigały się, kto pierwszy przeniesie na łyżce ziemniaka tak, by go nie upuścić. Potem wspólnie malowały portrety jesieni i przygotowywały kukielki z warzyw. Nie zabrakło też poczęstunku. Rarytasem okazały się pieczone ziemniaki.

– Podobało mi się robienie kukielek z warzyw i malowanie Pani Jesieni – mówiła 5-letnia Marysia Urbanek. – A mnie najbardziej podobało się robienie bukietów z liści i wyścig w worku – oceniła 4-letnia Maja Ignaczewska. **aa**

Muzeum | Konkurs plastyczno-fotograficzny

Strój łowicki inspiracją dla młodych twórców

Muzeum w Łowiczu ogłosiło konkurs plastyczno-fotograficzny „Tylko mój – regionalny strój”. Do 6 listopada dzieci i młodzież mają czas, na zgłaszanie do niego prac inspirowanych strojami łowickimi, ukazujące ten strój w sposób artystyczny, w różnych kontekstach.

Konkurs adresowany jest do uczniów przedszkoli i szkół. Prace będą oceniane w czterech kategoriach (przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponad-

gimnazjalne). Dopuszczalne będą zgłoszenia indywidualne na adres muzeum, chociaż zalecane jest zgłaszanie uczniów przez ich placówki dydaktyczne.

Każdy uczestnik może zgłosić pojedynczą pracę lub cykl 3-5 prac tworzących całość kompozycyjną. Mogą to być fotografie lub prace graficzne, technika wyko-

Gmina Chaśno | Udana impreza według pomysłu KGW

200 osób bawiło się w Karsznicach Dużych

Monika Mańkowska – przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Chaśnie oraz Irena Kolos – wiceprzewodnicząca wpadły na pomysł zorganizowania dużej imprezy integracyjnej dla KGW. Jak postanowiły, tak – z pomocą koleżanek – zrobiły.

Do udziału w niej zaproszone zostały panie z wszystkich KGW na terenie gminy Chaśno, a jest ich aż 15, ponadto strażacy z 11 jednostek OSP. Ponieważ same korzystają z zaproszeń do kół z innych gmin, toteż zaprosiły do siebie na 26 września do OSP w Karsznicach Dużych delegację z gmin: Łowicz, Łyszkowice, Kocierzew Południowy, Bielawy, Zduny, Kiernożia i Nieborów. Nie zapomniały o władzach gminy i powiatu oraz osobach wspierających działalność KGW. W sumie uzbierało się około 200 osób.

Goście nie zawiedli. Monika Mańkowska, witając przybyłych, wymieniła m.in.: wójta gminy Chaśno Dariusza Reczulskiego, przewodniczącego Rady Gminy Ireneusza Soltysia, szefową powiatowych struktur KGW Marię Pietrzak, Edwarda Gnata ze Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, Cezarego Dzierżka z WFOŚiGW w Łodzi, Pawła Bejdy – członka Zarządu Województwa Łódzkiego, Tadeusza Gajdę – byłego posła, wicestarostę łowickiego Andrzeja Boguckiego oraz przewodniczącego Rady Powiatu Krzysztofa Górskiego. Każdy otrzymał gromkie brawa.

Niektórzy z nich zabierali głos, wyrażając podziw dla kobiet za to, że chce im się pracować społecznie. Cezary Dzierżek powiedział wprost, że nigdy na żadnym zebraniu w gminie Chaśno nie widział takiej frekwencji. Pawłowi Bejdzie podobało się, że na imprezie nie zabrakło mężczyzn, a wójt Dariusz Reczulski żartował, że przeciwnie. Mówił, że jak zobaczył facetów, to się zmartwił...

Prym na sali i na zapleczu wiodły jednak panie, które – jak się dowiedzieliśmy – już od czwartku czyniły kulinarne przygotowania do imprezy. W kolejne dni do remizy przyjeżdżały kolejne grupy i z równym zaangażowaniem wszystkie gminne koła pracowały

nad tym, aby potem można było się dobrze bawić. Również w niedzielę kolejna grupa przejechała sprzątaczką, a potem – po zakończeniu powiatowych zawodów sportowo-pożarniczych w Łowiczu zaprosiły na poczęstunek gospodarzy obiektu, strażaków z OSP Karsznice Duże, którzy wrócili do strażnicy z 7 miejscem.

Panie przygotowały imprezę podobnie jak łowickie wesele: były suto zastawione stoły, muzyka na żywo w wykonaniu miejscowego zespołu Discovery, a dodatkową atrakcją był występ Zumba Fitness w wykonaniu gospodyń. Zabawa trwała do godz. 4 rano.

Gdy dwa dni później rozmawialiśmy z Moniką Mańkowską, to jeszcze raz podkreślała, że bez zaangażowania kobiet taka impreza nie mogłaby się odbyć. Bo dopiero wspólnym działaniem można wiele zdziałać. Czy będzie ona cykliczna – okaże się. **mwk**



Monika Mańkowska była jedną z inicjatorek imprezy.



Uczestniczki spotkania gromkimi brawami witały każdego z przedstawianych gości.



Zanim zaczęła się tradycyjna biesiada, gospodynie zatańczyły Zumbę Fitness.

Aktualności

Bobrowniki | Sukces młodych śpiewaków

Zespół Krzewina zgarnął trzy nagrody

Dziecięcy Zespół Ludowy „Krzewina” z GOK w Bobrownikach z powodzeniem wziął udział w Przeglądzie Regionalnych Zespołów Ludowych „Siedlisko” w Aleksandrowie Łódzkim. Członkowie grupy wrócili do domu z trzema nagrodami.

Instruktor pracująca w ośrodku, Teresa Będkowska, podkreśliła w rozmowie z nami, że zespół dotąd zdobywał różne nagrody, ale jeszcze w jego blisko 15-letniej historii nie zdarzyło się, aby wrócił z jakiegos przeglądu czy festiwalu z trzema nagrodami. – Z otrzymanych nagród bardzo się cieszymy, tym bardziej, że w tym roku konkurencja w Aleksandrowie była bardzo duża, wystąpiły aż 54 kape-

le – mówi Będkowska. Nasz typowo dziecięcy zespół zmierzył się z zespołami, w których występuje młodzież i osoby dorosłe, bo organizatorzy nie wprowadzili kategorii wiekowych. Oprócz tego, w odróżnieniu od poprzednich edycji, występ oceniała osoba z przygotowaniem muzycznym. Tym miłej było nam usłyszeć od niej słowa pochwały na temat zdolności naszych dzieci – dodaje instruktorka.



Dziecięcy Zespół Krzewina zachwycił jury Przeglądu w Aleksandrowie Łódzkim i zgarnął pierwsze miejsce.

Uczestnicy mierzyli się w trzech głównych kategoriach: zespoły śpiewacze bez oraz z towarzyszeniem instrumentów muzycznych i śpiewacy ludowi/soliści. Zespół, przy dźwiękach akordeonu, na którym grał kierownik muzyczny Krzewiny Jurek Jasiak, zaśpiewał „Maryś moja” oraz „Rybecki, rybecki”. Swoim występem zachwycił jury, w skład którego wchodziła m.in. Renata Banacka Walczak, absolwentka Wydziału Dyrygowania i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej oraz Wydziału Wokalno-Aktorskiego. Za wykonanie tych utworów otrzymał nagrodę Grand Prix. Potem w kategorii śpiewacy

ludowi/soliści Gabriela Bobrowska zaśpiewała „Oj płynie woda” i „Nie chodź koło róży”, zdobywając pierwsze miejsce, zaś Anđżelika Milczarek za wykonanie „Kukuleczka” i „Czerwone Jagody” zdobyła III nagrodę.

Teresa Będkowska ma nadzieję, iż sukces zespołu zachęci dzieci z Bobrownik i okolicy do przyłączenia się do niego. Liczy przede wszystkim na chłopców, których w składzie Krzewiny brakuje, bo na 19 wszystkich dzieci, przedstawicieli płci brzydszej jest tylko trzech. Nabór do Krzewiny jest przewidziany 9 października, wówczas kierownik muzyczny odwiedzi Szkołę Podstawową w Bobrownikach, aby spotkać się z uczniami w klasach, o godz. 16.00 zaś odbędzie się próba, na którą zaproszeni są rodzice i dzieci, które chciałyby spróbować swoich sił w śpiewie i tańcu ludowym. **tb**

Łowicz | PTTK zaprasza na doroczny rajd

Do Czatolina i z powrotem śladem Cichociemnych

Łowicki oddział PTTK organizuje w dniach 10-11 października po raz dziesiąty rajd „Szlakiem Cichociemnych Żołnierzy AK”. Chętni chcący wziąć w nim udział powinni zapisać się i dokonać wpłaty wpisowego najpóźniej do 7 października.

– W tym roku nie wprowadzamy dużych zmian w trasie rajdu, atrakcją dla grupy pieszej będzie z pewnością możliwość zwiedzenia prywatnego Muzeum Czynu Zbrojnego Jerzego Murgrabi, rowerzyści zaś będą mogli wybrać trasę jedno- lub dwudniową – powiedział nam komandor trasy rowerowej Adam Szymański. Celem rajdu jest uczczenie 74 roczni-

cy pierwszego oficjalnego zrzutu skoczków („cichociemnych”) na terenie okupowanej przez Niemców Polski. Zrzut w okolicach Czatolina odbył się w listopadzie 1941 roku i nosił kryptonim „Ruc-tion”. Zrzuconych zostało trzech skoczków.

10 października trasa piesza, po przewiezieniu jej uczestników z Łowicza autokarem, rozpocznie się w Lipcach Reymonowskich, następnie uczestnicy będą mieli do pokonania około 15 km, przez Bobrową do Czatolina. Spotkanie na Starym Rynku zaplanowano na godz. 9.30, wyjazd autokaru na 10.00. Trasa rowerowa, dwudniowa, zakłada przejazd pierwszego dnia około 40 km z Łowicza przez Uchań, Łyszkowice, Bobrową, Trzciankę, do Czatolina. Spotkanie uczestników zaplanowano na godz. 11.00, wyjazd na 11.15.

Po drodze uczestnicy obu grup zatrzymają się, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze przy pomnikach upamiętniających partyzantów, m.in. w Bobrowej. Dzień zakończy ognisko w OSP w Czatolinie o godz. 17.00.

Uczestnicy jednodniowej trasy rowerowej spotkają się 11 października, o godz. 8.00, na Starym Rynku i pojedą wprost do Czatolina, przez Wygodę, Zawady, Zakulin i Łyszkowice. Do pokonania będą mieli około 20 km.

O godz. 11.00, pod pomnikiem cichociemnych w Czatolinie, odbędą się główne uroczystości upamiętniające zrzut. Przewodnicy PTTK przybliżą historię zrzutów na terenie powiatu łowickiego oraz działalności oddziałów partyzanckich w okresie okupacji niemieckiej. Około godz. 12.00 rozpocznie się ognisko na terenie OSP

w Czatolinie, połączone z konkursami dla uczestników rajdu. Grupy (piesza o godz. 13.30, a rowerowa o godz. 14.15) wyruszą do Domaniewic, gdzie w programie jest zwiedzanie zabytkowej kaplicy. Później grupa rowerowa wyruszy do Łowicza przez Rogóżno i Dąbkowice, zaś uczestnicy grupy pieszej, według własnego wyboru, będą mogli wrócić do Łowicza po-ciągami lub busem.

Wpisowe za udział w rajdzie wynosi 5 zł dla członków PTTK i 8 zł dla pozostałych, można wpłacić bezpośrednio na konto łowickiego PTTK, lub w biurze mieszczącym się na Starym Rynku – czynne od wtorku do piątku w godzinach 14.30-16.30, oraz w poniedziałek w godzinach 8.00-10.00. Serwis rowerowy na wszystkich trasach zapewnia sklep rowerowy „Rower Power”. **tb**

Łowicz | Konferencja w muzeum

O strojach ludowych opowiedzą ich badacze

O tym, że łowicki strój ludowy jest żywą częścią tradycji, raczej nie trzeba przekonywać. Na czym jednak dokładnie polega ten fenomen i jak bardzo jest złożony? Odpowiedzi na te pytania prawdopodobnie padną z ust specjalistów 9 października, na bezpłatnej konferencji w Muzeum w Łowiczu.

Konferencja rozpocznie się o godzinie 15.00. Tematyka dotyczy zarówno historii, jak i funkcjonowania stroju ludowego współcześnie. Referaty wygłoszą pracownicy muzeów i ośrodków naukowych. O źródłach do badań nad strojem ludowym opowie Magdalena Bartosiewicz z Muzeum w Łowiczu. O stroju łowickim, jako o wyznaczniku tożsamości regionalnej i narodowej, powie Mariola Tymochowicz

z UMCS w Lublinie. Pierwszą część konferencji zamknie wystąpienie Justyny Słomskiej-Nowak z Muzeum Etnograficznego w Toruniu, która powie o inspiracjach współczesnych projektantów łowickim strojem.

Po przerwie kawowej, czyli o 16.30, wykład „Strój łowicki. Zapisany wizerunek” wygłosi Alicja Woźniak z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Potem, o metodzie etnograficznej w badaniach nad strojem ludowym opowie Anna Weronika Brzezińska z UAM w Poznaniu, a konferencję zamknie wystąpienie Patryka Pawła z Muzeum Etnograficznego w Warszawie, którego tematem będą łowickie stroje zgromadzone w kolekcji tej instytucji. **tm**

Sanniki | Koncert w pałacu – i zaproszenie na kolejny

Popołudnie z Chopinem

Zaledwie dziewiętnaście lat ma świetny pianista, Adam Mikołaj Goździewski, który w minione niedziele oczarował wielbicieli muzyki klasycznej swoim wykonaniem kompozycji Fryderyka Chopina.

Koncert Goździewskiego odbył się 27 września w pałacu w Sannikach, w ramach cyklu „W krainie Chopina”, promującego muzykę mistrza fortepianu. Współorganizatorami wydarzenia byli: Towarzystwo Muzyczne im. K. Wilkomińskiego, Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina, Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach.

Mikołaj Goździewski urodził się w roku 1996 w Łodzi. Obecnie, w Szkole Muzycznej w Warszawie pod kierunkiem Joanny Ławrynówiczy uczy się gry fortepianowej, u Krystyny Makowskiej-Ławrynówiczy ćwiczy kameralistykę. Muzyk jest laureatem kilku konkursów pianistycznych, m.in. zdobył Grand Prix Międzynarodowego Konkursu Pian-



Finał niedzielnej koncertu. Pośrodku, z bukietem kwiatów, stoi pianista Adam Mikołaj Goździewski.

stycznego im. Fryderyka Chopina w Narwie w Estonii. Występował w Filharmonii Narodowej w Warszawie, w Żelazowej Woli i na innych prestiżowych scenach, jest stypendystą ministra kultury.

Podczas niedzielnej koncertu udowodnił, że laury i nagrody nie są mu przyznawane na wyrost. Słuchacze byli oczarowani, a kameralna formuła koncertu sprzyjała dobremu odbiorowi klasyki. **ewr**

Kolejny koncert w murach sannickiego pałacu odbędzie się już w najbliższą sobotę, 3 października, o godzinie 14.00. Z repertuarem operetkowym wystąpi zespół Artes Ensemble w składzie: Maria Antkowiak – sopran, Małgorzata Janaszek – wiolonczela i Andrzej Janaszek – fortepian. Koncert jest biletowany (15 zł bilet normalny/ 7 zł ulgowy).

Łowicz | ŁOK łączy style i miesza gatunki

Muzyczne propozycje na październik

Łowicki Ośrodek Kultury i Klub Pracownia przedstawiają muzyczne propozycje na październik. Zagrają m.in. Sickroom z Łowicza, CrossWave z Łodzi, a także Leski, Te-tris i Filipek. Poniżej krótki przewodnik po planowanych koncertach.

Na początek, 3 października, o 22.00, rozpocznie się w Klubie Pracownia koncert w ramach **Night of Chaos**, w trakcie którego zagrają metalowe kapele CrossWave i Sickroom. Członkowie łowickiego zespołu CrossWave, w składzie Vincent, Kris-7, Wolf'e, RTR, zagrają m.in. utwór „Love-r's Mirage”, opowiadający o chorej miłości mężczyzny do kobiety, który odrzucony i przepelniony zazdrością pozbywa się wszystkich wokół swojej „wybranki”.

Sickroom to z kolei pięcioosobowy zespół z Łowicza. Początki

zespołu sięgają 2007 roku, kiedy to perkusista Robert „Żaku” Zaczekowski i gitarzysta nieistniejącego już łowickiego By My Side, Piotr Stawicki, postanowili razem robić to, co kochają najbardziej – muzykę. Wkrótce dołączył do nich Maciek „Jimi” Sadocki (gitara) i wokalista Kamil „Śledzik” Szkup. Ostateczny skład wyklarował się, gdy do zespołu przyszedł Tomek „Malowany” Malowaniec. Członkowie zespołu unikają porównań i wchodzenia w podgatunki. Na koniec mają wydaną własnym nakładem w 2010 r. EPkę „147”. Sickroom dzielił scenę z takimi zespołami jak Frontside, Jelonek, Alastor, Still Well, Proletariat, Lipa Li, Lido, Carnal, Corruption, Lostbone, Carrion. Bilety w cenie 10 zł będzie można nabyć przed koncertem.

Tydzień później, 10 października, do Łowicza przyjedzie **Leski**. Artysta wystąpi o 19.00 w sali kinowej ŁOK w ramach koncertowego cyklu „Czterdzieści”. Leski

to pseudonim artystyczny Pawła Leszkiego, nowego singer-songwritera na polskiej scenie alternatywnej. Szerszej publiczności dał się poznać w kwietniu 2014 r., kiedy samodzielnie wydał EPkę „Zaczyn”. Wzbudził nią apetyt na krążek długogrający wśród fanów muzyki indie-folk i dziennikarzy muzycznych. Album „Spłot” ukazał się w czerwcu 2015 r. Jego zawartość artysta zaprezentuje łowickiej publiczności. Bilety są do nabycia w cenie 30 zł w kasie kina Fenix.

Na zakończenie i tak już owocnego muzycznie miesiąca, 21 października, o 21.00, w klubie Pracownia wystąpią **Te-tris i Filipek**.

Te-tris to artysta hip-hopowy. Nagrywał wspólnie z m.in. O.S.T.R., Grubson, Tede, Łona, W.E.N.A., Rasmentalism, Numer Raz (Warszański Deszcz), Diox [HiFi Banda], Kajman, Onar i wieloma innymi artystami.

Bilety na koncert, w cenie 15 zł, będzie można nabyć w kasie kina Fenix od 29 września. Ilość miejsc jest ograniczona. **aa**

Bolimów | 110 lat Ochotniczej Straży Pożarnej

Strażackie święto z ukłonem w stronę przeszłości

Sztandar przedstawiający po jednej stronie św. Floriana, po drugiej Matkę Boską wyhaftowanych na błękitnym tle, z drzewcem zwieńczonym orłem w koronie, został poświęcony podczas jubileuszu 110-lecia jednostki OSP Bolimów, która miała miejsce 26 września. Płótno jest wierną kopią historycznego sztandaru straży, nadanego jej w 1907 roku, natomiast zwieńczenie jest oryginalne, ze starego sztandaru.

Prezes OSP w Bolimowie Jan Konopczyński powiedział nam, że historyczny sztandar, wystawiony podczas jubileuszu w gablocie, nie nadaje się już do użytku. Jest tak mocno zniszczony, że nie da się go zamocować na drzewcu. Strażacy ocenili, że warto wykonać jego kopię, ponieważ świadczy on o długiej tradycji strażackiej i ma niepowtarzalny kolor oraz motyw. Po prostu: nikt teraz nie robi takich sztandarów. Zadanie powierzono Annie Staniszweskiej – hafciarce z Łowicza specjalizującej się w haftowaniu sztandarów.

Dodać warto, że OSP w Bolimowie, poza sztandarem z 1907 roku, posiada jeszcze dwa inne: nadane w 1968 roku oraz w 1997 roku. Ten z czasów PRL nie jest już używany, natomiast 18-letni sztandar będzie używany równoległe z kopią historycznego. Prezes powiedział nam, że w zależności od okoliczności, do których będzie

potrzebny, dokonywany będzie wybór. Ma jednak przekonanie, że częściej poczet sztandarowy będzie dzierzył nową kopię, aby to płótno specjalnie uhonorować.

Bogu na chwałę

Jubileusz w Bolimowie rozpoczął się mszą św. w kościele parafialnym św. Anny, sprawowaną przez proboszcza ks. Krzysztofa Chojnackiego. Po niej uczestnicy obchodów przeszli na Rynek Kościuszki, gdzie przed strażnicą odbyła się część oficjalna. Kulminacyjnym jej momentem było poświęcenie sztandaru ufundowanego przez mieszkańców Bolimowa oraz sponsorów oraz łodzi, którą jednostka nabyła w ubiegłym roku.

Jan Konopczyński przedstawił zarys historii OSP, kładąc akcent na sztandar, wspominając o założycielach, sprzęcie i o orkiestrze. Już w wstępie przyznał, że 110 lat jest to liczba symboliczna, po-



Odnaki za wystugę lat wręczone kilkudziesięciu strażakom, którzy służą w jednostce od 5 do 60 lat.

nieważ są dokumenty świadczące o tym, że Straż Ogniowa w Bolimowie istniała już w latach 70. XIX wieku. Natomiast w 1905 roku władze carskie wydały formalną zgodę na powołanie organizacji. Dokładna data nie jest jednak znana, wiadomo natomiast, że w skład pierwszego zarządu weszli: Józef Wolicki – sędzia ziemski, ks. Leon Dobrowolski – wikariusz w miejscowej parafii, Antoni Mazgaj, Piotr Kłopotowski, Stefan

Witkowski – garncarz, a w okresie międzywojennym wójt Bolimowa, Jakub Wolf, Lucjan Goszczyński, Aleksander Witkowski i Teodor Zwoliński.

Zachowane dokumenty z 1907 roku mówią o zakupie hełmów, toporów i mundurów dla strażaków, a także instrumentów dla orkiestry, która została wówczas założona. Nic nie wiadomo o tym, jak udało się nadać sztandar z polskim godłem – orłem w koronie. Było to

za czasów zarządu, na czele którego stał ks. Wincenty Biderman, a jego zastępcą był książe Janusz Radziwiłł. Płótno tego sztandaru widnieje jednak na wielu archiwalnych zdjęciach z uroczystości kościelnych i świeckich, jest też np. na zdjęciu strażaków przed remizą, wykonanym w 1911 roku.

W czasie II wojny światowej sztandar bezpiecznie przechował wieloletni naczelnik jednostki Antoni Mońko. W PRL sztandar ponownie towarzyszył strażakom w podniosłych chwilach. Jest uwieczniony na zdjęciach z jubileuszu 50-lecia OSP, a ostatnią uroczystością, w której brał udział, było 90-lecie jednostki.

Ludziom na pożytek

Jak mówił w czasie uroczystości Jan Konopczyński, sprzęt strażacki, którym dysponuje OSP Bolimów, nie ma możliwości zarzewieć, ponieważ używają go druhowie z jednostki, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i bierze udział w około 100 akcjach w roku. W późniejszej rozmowie z NŁ powiedział, że jednostka liczy obec-



Było to za czasów zarządu, na czele którego stał ks. Wincenty Biderman, a jego zastępcą był książe Janusz Radziwiłł.

nie, wraz z 34-osobową orkiestrą, którą od ponad 20 lat kieruje Mieczysław Witkowski, około 70 członków. W zarządzie poza prezesem pracują: naczelnik Tomasz Boguś, wiceprezisi – Robert Mijalski, Mieczysław Witkowski i Dariusz Boguś, zastępca naczelnika Janusz Kóp, sekretarz Piotr Szulc, skarbnik Jarosław Tarczyk, gospodarz Rafał Witkowski i kronikarz Paweł Ciszewski.

Na swoim wyposażeniu jednostka ma Forda Transita, ciężkie samochody Mercedes oraz Star 266, ponadto łódź płaskodenną oraz ponton. W ocenie prezesa wyposażenie jest wystarczające. Jedyną bolączką druhow jest zbyt mała i wymagająca remontów strażnica, którą należałoby rozbudować co najmniej o zaplecze kuchenne.

Honory dla druhow

Na bolimowskim rynku zostały też wręczone strażackie medale i odznaczenia. Srebrne medale Za zasługi dla pożarnictwa przyznano: Robertowi Liszewskiemu, Rafałowi Witkowskiemu, Markowi Tarczykowi, Łukaszowi Mijalskiemu i Karolowi Mijalskiemu. Brązowe medale Za zasługi dla pożarnictwa odebrali: Piotr Szulc, Sławomir Piaskowski, Bartłomiej Lis, Bartłomiej Wójcik, Paweł Ciszewski, Błażej Jagura i Łukasz Buczek i Jan Konopczyński.

Odnakę „Strażak wzorowy” odebrali: Radosław Boguś, Michał Konopczyński, Konrad Brudziński, Mateusz Królik i Patryk Boguś.

Złoty znak Związku OSP RP otrzymał Wiesław Mijalski. Odnaki za wystugę od lat 5 do 60 odebrało kilkudziesięciu druhow. Najdłuższym stażem poszczycić się mogą: Wiesław Mijalski, Stefan Siekierski, Mieczysław Witkowski i Eugeniusz Ciszewski.

Medal „Na Straży”, za działalność wspierającą strażaków, otrzymali: Zbigniew Roter i Paweł Winnicki. mwk



Od lewej: zastępca naczelnika Janusz Kóp i prezes Jan Konopczyński – obaj należą do straży od 40 lat.



Bolimowska orkiestra strażacka liczy 34 muzyków, z których większość to panie.

Bobrowniki | Sprzątali świat

W trosce o swoje podwórko

23 dzieci i młodzieży, które zwykle biorą udział w zajęciach organizowanych przez filię Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach, tym razem z hasłem „Wyprawa – poprawa” wyruszyły 25 września, wyposażone w rękawiczki i worki na śmieci, aby posprzątać okolicę. W ten sposób młodzi ludzie wspólnie z opiekunami z ośrodka włączyli się w akcję „Sprzątania świata”. Wszystkie śmieci, które udało się im zebrać, przyniosły na teren GOK, gdzie wspólnie posegregowały je na papier, plastik i szkło.

Instruktor ośrodka Teresa Bedkowska powiedziała nam, że wcześniej dzieci wzięły udział w pogadance na temat postaw proekologicznych. Dzieci nauczy-



Dzieci i młodzież z Bobrownik wzięły udział w akcji „Sprzątanie świata”, śmieci zbierali w sąsiedztwie miejscowości.

ły się również gospodarowania odpadami, rozróżniania worków na odpady i segregowania śmie-

ci. Akcję zakończył miły akcent: ognisko, nad którym można było upiec kielbasę i chleb. tb

Łowicz | Awanse i medale

Nietypowa uroczystość w bazie OSP-RW

Wręczenie awansów wojskowych trzem członkom Ochotniczej Straży Pożarnej – Ratownictwo Wodne w Łowiczu oraz złotych medali „Na Straży” pięciu osobom, które wspierają działalność jednostki, odbyło się 24 września w bazie OSP-RW przy ul. Wiejskiej.

Na tej nietypowej uroczystości, która odbyła się bez udziału publiczności, gościli: kontradmirał (generał) Janusz Krugły z Ligi Morskiej i Rzeczej, dowódca Drużyny Strzeleckiej Ligi Morskiej i Rzeczej kontradmirał (porucznik) Bogusław Puczyński, komandor tejże Ligi Bogusław Orzech oraz komandor (pułkownik) CSZJ do spraw medycznych Genowefa Szwejk.

Medale „Na Straży” otrzymali: asp. Jacek Szeligowski – komendant PSP w Łowiczu, Bar-

bara Błaszczuk – kapitan w PSP, Marek Przyżycki – prezes OSP w Łowiczu, Jacek Chudy – prezes Zarządu Gminnego OSP w Bielawach (nieobecny na uroczystości) oraz przedsiębiorca Wojciech Więclawski.

Awanse odebrali: naczelnik OSP-RW Jacek Latoszewski – na stopień podporucznika Drużyn Strzeleckich Ligi Morskiej i Rzeczej, członek Komisji Rewizyjnej OSP-RW – na stopień porucznika Drużyn Strzeleckich Ligi Morskiej i Rzeczej oraz



Naczelnik OSP-RW Jacek Latoszewski został awansowany na stopień podporucznika Drużyn Strzeleckich.

prezes OSP-RW Janusz Bilczewski – na stopień komandora Ligi Morskiej i Rzeczej.

Jacek Latoszewski oraz Kamień Lewandowski za swoją działalność społeczną otrzymali też Srebrne Krzyże Zasługi. mwk

Kultura



Sesja naukowa była jednym z ostatnich punktów obchodów 70-lecia Muzeum w Nieborowie.

Nieborów | 70-lecie muzeum O Radziwiłłach i Nieborowie

Dwudniowa sesja naukowa na temat Nieborowa, Arkadii i Radziwiłłów oraz promocja „Księgi pamiątkowej” to kolejne wydarzenia w ramach obchodów 70-lecia Muzeum w Nieborowie. Sesja rozpoczęła się 25 września o godz. 10 słowem wstępnym od Agnieszki Morawińskiej – dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Anny Czerwińskiej – kuratora Muzeum w Nieborowie i Arkadii, zakończyła 26 wrze-

śnia po południu wykładem Paula Holbertona z Londynu pt. „Arcadia – a shifting, not a static idea”. Jej uczestnicy otrzymali wspomnianą „Księgę pamiątkową”, która jest zbiorem 35 artykułów poświęconych „najnowszym odkryciom, interpretacjom, aktualnym badaniom naukowym nad zespołem muzealnym”. Wydawnictwo to ma objętość 470 stron i jest dostępna w muzeum, kosztuje 69 zł. **mwk**

RZUT OKIEM | LIPNICKA W ŁOWICZU



Czwarty koncert organizowanego przez Łowicki Ośrodek Kultury cyklu „Czterdzieści” już na nami. W sobotni wieczór 26 września w kinie Fenix pojawiła się wraz z zespołem Anita Lipnicka, żartując do widzów, że to, co widzą, to nagrany film. Artystka zaprezentowała materiał ze swojej płyty „Vena Amoris”, wydanej przed 2 lata. Znajduje się na niej dwanaście nastrojowych utworów, takich jak np. „Gdy na mnie nie patrzysz”, od którego zaczęła koncert, a był on o tym, że kobieta brzydnie i znika, gdy „On” – nie patrzy na nią... **mwk**

Łowicz | Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4

Bardzo zaprzyjaźniam się z bohaterami moich książek

Sylwia Wysocka, uczennica III klasy liceum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, w lipcu tego roku wydała tomik poezji pt. „To jest początek”. Na spotkaniu autorskim 25 września w murach „Ekonomika” udowodniła, że jest osobą młodą, ale niezwykle dojrzałą. Piątkowa promocja rozpoczęła obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, które w tym roku przebiega pod hasłem „Biblioteki szkolne rządzą!”.

– Sympatyczna, wrażliwa i prawie zawsze uśmiechnięta. Bardzo ważni są w jej życiu inni ludzie – przyjaciele i rodzina. Znajomi mówią o niej, że jest zabawna, zorganizowana i pomysłowa – tymi słowami zapowiedziała autorkę tomiku Anna Słomska, szkolna bibliotekarka.

Wyjaśniła, że pomimo iż Sylwia Wysocka uczęszcza do klasy o profilu matematyczno-informatycznym, jej prawdziwą pasją jest pisanie, choć nie zawsze tak było...

W trakcie swojego wystąpienia licealistka wspominała, że będąc

w szóstej klasie szkoły podstawowej, przypadkowo natrafiła na opowiadanie przyjaciółki. Tekst zrobił na niej bardzo duże wrażenie. – To było coś niezwykłego. Nie wyobrażałam sobie, że można tak fascynująco pisać o otaczającym nas świecie – zachwycała się. Lektura była dla niej impulsem do nadrobienia braków w czytaniu. Od tej pory stała się stałą bywalczynią bibliotek. Wkrótce zaczęła pisać pierwsze wiersze i opowiadania. Zależało jej jednak na recenzji osób postronnych, dlatego swoje utwory zaczęła publikować w internecie. To właśnie tam spotkała się z negatywnym komentarzem, z powodu którego zawiesiła pisanie na miesiąc. – Stwierdziłam, że mam tego dosyć – mówiła.

Do pisania jednak wróciła, bo stwierdziła, że nie może porzucić czegoś, co czyni ją szczęśliwą. Wówczas postanowiła zamieścić swoje utwory na kolejnym portalu, co okazało się strzałem w dziesiątkę i jak twierdzi, całkowicie odmieniło jej życie. Dlatego pisze po dziś dzień.



Umysł ścisły, ale dusza humanistki. Sylwia Wysocka na spotkaniu autorskim w ZSP 4.

Na swoim koncie ma już wiele wierszy oraz kilka opowiadań, których przykładami mogą być „Wiatr we włosach”, „Prosty wybór” i „Fikcyjna rzeczywistość”, a także powieści „Tam zostałam”, „Krete drożki” i wiele innych.

Pochodząca z Belchowa licealistka wspominała, iż pierwsze wiersze pisała w drodze do szkoły, obserwując otaczający świat, jego najdrobniejsze szczegóły. – Jestem wnikliwym obserwatorem, zwracam uwagę na ciepło dłoni kasjerki, która wydaje mi resztę,

kolor oczu napotkanego mężczyzny, rysy twarzy przypadkowego przechodnia. Wszystko ubieram w słowa i dodaję szczyptę wyobraźni – mówiła z właściwą sobie wrażliwością.

Domorośla poetka przyznaje, iż nie pamięta, jak doszło do wydania pierwszego tomiku, za to doskonale pamięta podekscytowanie, jakie towarzyszyło jej, gdy odbierała pierwsze egzemplarze swojej książki. Do opublikowania wierszy zachęcił licealistkę nauczyciel religii Wojciech Królik, a w trakcie pracy nad tomikiem wiele cennych rad udzieliła jej bibliotekarka Anna Słomska i polonista Sylwester Ciesielski. Tekst i szatę graficzną Sylwia opracowała samodzielnie.

Oprócz pisania wielkim hobby licealistki, która za niespełna 2 miesiące skończy 18 lat, jest też fotografia. Chętnie bierze też udział w konkursach recytatorskich i poetyckich. Zdaniem osób z jej otoczenia artystyczną duszę odziedziczyła po uzdolnionej plastycznie mamie.

Na spotkanie autorskie z Sylwią przyszło liczne grono jej szkolnych przyjaciół. Licealiści odczytali wybrane fragmenty utworów z tomiku przy akompaniowaniu melodii wygrywanych na gitarze. Na uczestników spotkania autorskiego z Sylwią Wysocką czekał tomik „To jest początek” z autogramem. **aa**

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Piłarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450 ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719 33 19; tel. kom. 501 565 666
www.dentystaglowno.pl, www.gabinetylekarskieglowno.pl

STOMATOLOGIA - PEŁEN ZAKRES USŁUG

- Agnieszka Lambert-Kobacka lek. stom. SPECJALISTA PERIODONTOLOG
- Tomasz Kowalczyk dr n. med. SPECJALISTA CHIRURGII SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ
- Anna Świniarska lek. stom. SPECJALISTA ORTODONCJI
- Paweł Trumpus lek. STOMATOLOG
- Emilia Kostrzewa lek. STOMATOLOG
- Jacek Lambert lek. med. SPECJALISTA KARDIOLOG
- Grażyna Lambert lek. med. INTERNISTA SPECJALISTA MEDYCyny RODZINNEJ
- Mirostaw Bira dr n. med. SPECJALISTA ORTOPEDA

PRACOWNIA RADIOLOGII STOMATOLOGICZNEJ

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
dr n.med. Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK.MED. Michał Rogowski-Tylman

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIŁARSKA 3 czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

lek. med. **Leszek Sobczyński**
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12 tel. gabinetu: 42/710-72-67 tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17 tel. 602-276-728

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy: Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIAK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk) codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW soboty - PO UZGODNIENIU

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA Roman Wasilewski EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20 sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16 tel. 502-758-980, 42/719-49-09

Włochy | II miejsce Domińczaka i Stachowskiego w prestiżowym konkursie

Wielki sukces w Mekce akordeonistów

Dominik Domińczak i Aleksander Stachowski zdążyli już nas przyzwyczać do sukcesów na szczeblu międzynarodowym. Do bogatej kolekcji prestiżowych nagród i wyróżnień duet klawirowo-akordeonowy dołożył II miejsce na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Castelfidardo.

Konkurs we włoskiej miejscowości był organizowany po raz czterdziesty, w dniach 16-20 września. Jak zawsze przyciągnął uwagę największych muzycznych autorytetów, jak na przykład dyrygenta i kompozytora Roberto Molinelliego, który specjalnie na tę okazję napisał koncert. Występy uczestników konkursu oceniali 40 jurorów z różnych części świata.

Muzycy startowali w kilku kategoriach indywidualnych (akordeoniści) oraz w zespołach kameralnych (musiał być w nich

akordeon). W kategorii dla zespołów bez limitu wiekowego Dominik i Aleksander (jako „Aldo Duo”) zajęli II miejsce, tylko o 0,25 punktu ustępując zespołowi Expecto Trio z Rosji. Warto podkreślić, że Dominik i Aleksander ćwiczą razem od niespełna roku, podczas gdy większość ich konkurentów to profesjonalne zespoły, trenujące od lat.

– To była impreza, przed którą, przyznam się szczerze, mieliśmy trochę stresu, biorąc pod uwagę konkurencję, z jaką musieli-



Akordeonista Aleksander Stachowski i klawirzysta Dominik Domińczak. Pierwszy z nich jest mieszkańcem Łodzi, drugi Łowicza.

śmy się zmierzyć oraz niezwykle wysoki poziom – mówi Dominik Domińczak. – Przyjeżdżają tam muzycy z najlepszych ośrodków muzycznych na świecie.

Już sama podróż do Castelfidardo była dla młodych muzyków dużym przeżyciem. Jest to niewielkie miasteczko we włoskiej prowincji Ancona, malowniczo położone nad samym Adriatykiem. Tam właśnie powstają najwyższej jakości, cenione na całym świecie akordeony, między innymi produkcji firmy Paolo Soprani, działającej tam od 1863 roku. Są też manufaktury zajmujące się produkowaniem tych instrumentów na zamówienie, z czego korzystają najwięksi wirtuozi.

– Można powiedzieć, że to taka Mekka dla akordeonistów – mówi Dominik. – Nawet w zwykłym sklepie spożywczym stoi tam akordeon.

Przed duetem kolejne wyzwania – już niebawem lecą do Turku w Finlandii, gdzie 7-10 października wezmą udział w kolejnym międzynarodowym konkursie. **tm**

Warszawa | Jak zmieniło się życie w dobie przemysłowej rewolucji

Łowickie akcenty na warszawskiej wystawie „Ziemia obiecana”

W czwartek 24 września w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie otwarto wystawę czasową „Ziemia obiecana. Miasto i nowoczesność”. Ekspozycja ukazuje proces rewolucji przemysłowej – kształtowanie się nowoczesnego miasta na ziemiach polskich pod zaborem.

Obserwujemy rozwój urbanistyki, architektury, mody, higieny, narodziny kultury masowej, prasy, reklamy. Wystawa zmienia nasze spojrzenie na pojęcie „nowoczesności”.

Na przykładzie Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania czy Lwowa widzimy niezwykle przemianę: w miastach pojawia się kanalizacja, oświetlenie ulic, komunikacja miejska, nowoczesna prasa i film. Ludzie odkrywają potrzebę higieny – w ich domach instalowane są toalety i umywalki.

– Największa rewolucja w dziejach naszej cywilizacji ostatnich stuleci to rewolucja przemysłowa. Wiąże się ona nie tylko z pojawieniem się przemysłu fabrycznego. Jej rewolucyjność polega też na zmianie trybu życia większości ludzi. Naturalnym środowiskiem stało się dla nich miasto, w miejsce dotychczas dominują-

cego środowiska, jakim była wieś. Właśnie ta przemiana jest jednym z najważniejszych elementów rewolucji przemysłowej. I to przejście pokazujemy na wystawie – ukazując, jak wraz z nim zmieniali się ludzie – mówił autor scenariusza i komisarz wystawy prof. Michał Kopczyński.

Innym aspektem nowoczesnej miejscowości ukazanej na wystawie są narodziny nowoczesnego konsumenta.

– To pokazuje, jak rewolucja przemysłowa pozwoliła znacznie większej części ludności cieszyć się zwykłymi, codziennymi rzeczami. Np. ubranie przestało być dla większości tylko okryciem



Piotr Wysocki na wystawie w Warszawie.

ciała, a zaczęło stawać się jego ozdobą. Było to możliwe dzięki sztucznym barwnikom i zaawansowanej technice włókienniczej, takiej jak żakard, które przyniosła

rewolucja przemysłowa. Obniżyły one ceny barwnych, zdobionych ubrań, które stały się dostępne także dla zwykłych ludzi – podkreślił Kopczyński.

Na ekspozycji „Ziemia obiecana. Miasto i nowoczesność” nie zabrakło wątków łowickich. Zwiedzając wystawę, można udać się na zakupy do słynnego warszawskiego salonu Bogusława Hersego, gdzie przez kilka lat praktykowała i pracowała łowiczanka – bł. Bolesława Lament. Drugi łowicki akcent to pocztówka przedstawiająca grupę weselną z Księstwa Łowickiego, udostępniona Muzeum Historii Polski przez historyka Piotra Wysockiego.

Wystawę otworzyła Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Małgorzata Omilanowska, podkreślając zasługi XIX wieku dla rozwoju miast i polepszenia życia ludzi (to wtedy pojawiły się m.in. kolej, samolot, oświetlenie ulic, kanalizacja, telefon).

Ekspozycję można oglądać w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie do 6 grudnia 2015 r. **Paulina Wysocka**

REKLAMA

NOWO OTWARTY

GABINET stomatologiczny

lek. dent. **SYLWIA MARZEC**

Łowicz, ul. Tkaczew 7F
zapisy tel. 519-640-150

REKLAMA

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

REKLAMA

PRYWATNY GABINET stomatologiczny

lek. dent. Renata Pazera
796-115-110

lek. dent. Sylwia Majewska-Beśka
502-594-251

Leczenie dzieci i dorosłych

Głowno, ul. Bielawska 3 lok. 4

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h • ortodoncja
• chirurgia szczękowa • stomatologia zachowawcza • protetyka
• stomatologia estetyczna • leczenie kanałowe pod mikroskopem
• leczenie wad wymowy!!! • wybielanie zębów laserem!!!

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!

HOLLYDENT

DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzenie bólu gazem rozwesalającym

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ

GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

▪ stomatologia estetyczna ▪ protetyka
▪ stomatologia zachowawcza ▪ stomatologia dziecięca
▪ chirurgia ▪ profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

HOLLYDENT

PROTETYKA STOMATOLOGICZNA

- protezy całkowe i częściowe - NFZ,
- licówki pełnoceramiczne,
- korony i mosty porcelanowe

Skierniewice
ul. Kopernika 5
wejście przy hurtowni zabawek

tel. 606 54 55 05

Pracownia protetyczna

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski

PROTEZY - NAPRAWY

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Ortodoncja

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług

Sedacja Wziewna

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. **dentofobią**.

Historia

Historia | Tajemnica wietrznika kościoła bednarskiego

Czy potomkowie dzielnego rycerza z bitwy pod Płowcami byli właścicielami folwarku w Bednarach?

Herb się zgadza, a geograficzna bliskość Łazina i Bednar czyni taką hipotezę prawdopodobną.

FELIKS ST. CHOJECKI

Adwokat

Po II wojnie światowej w kościele w Bednarach, w schowku na chórze, wśród uszkodzonych mosiężnych lichtarzy, pięknych dzwonek, fragmentów złotych ram do obrazów i zetałych ksiąg kościelnych znaleziono zaśnieżoną grubą blachą miedzianą, z otworami po zamocowanych niedyś zawiasach. Po wnikliwym badaniu okazało się, że jest to wietrznik z dawnego drewnianego kościoła zbudowanego w pierwszej połowie XIV wieku na dawnym uroczysku starosłowińskim.

Wietrznik, będący ruchomą częścią skrzydła okiennego, umożliwiający dopływ świeżego powietrza do wnętrza kościoła, został gruntownie oczyszczony z istniejących naleciałości. Pod warstwą patyny i ptasich odchodów ukazał się na miedzianym wietrzniku w miarę wyraźny rysunek (relief) z wyobrażeniem

herbu Jelita i literami JP-PB i datą 1609.

Na podstawie tylko czterech liter wyłobionych na miedzianej płycie wietrznika nie udało się ustalić nazwisk tych znamienitych osób, być może małżonków, występujących pod tymi inicjałami. W archiwum kościelnym w Bednarach znajdują się wprawdzie pewne księgi metrykalne, niektóre niekompletne, ale dopiero od 1686 roku. Mimo to można próbować dociec, kogo ten rysunek upamiętniał.

Trzy włócznie pod Płowcami

Według reguł heraldycznych herb Jelita to jeden z najstarszych herbów polskich. Ma przedstawiać w polu czerwonym trzy włócznie ułożone w gwiazdę – środkowa na opak – ustawiona w słup. Niektóre stare źródła podają inną barwę włóczni i grotów, mianowicie – trzy czarne włócznie o grotach złotych lub srebrnych.

Z herbem Jelita związana jest jedna z najstarszych legend, któ-

rą przytacza Jan Długosz w swych rocznikach pod rokiem 1331. W owym 1331 r. Władysław Łokietek – mówi – Jan Długosz objeżdżając pobojuwisko pod Płowcami (na którym po raz pierwszy Polacy zwycięsko zmierzli się z wojskami krzyżackimi – przyp. red.), natknął się na jednego ze swych rycerzy, Floriana Szarego, skutego włóczniami, który leżał ranny między poległymi, na wznak, z otwartym wskutek obrażeń brzuchem i w obydwu rękach trzymał własne jelita i wnętrzności.

Widząc tego rycerza król miał rzec: „Jakaż mękę cierpi ten rycerz!”

Na co Florian odpowiedział: „Stokroć sroższą mękę zadaje zły sąsiad!”

Król przyrzekł zatroszczyć się o uwolnienie rycerza od prześladowcy, a na polu bitwy hojnym opatrzeniem i troskliwym staraniem do zdrowia go przywrócił.

Według legendy herbowej król Łokietek zmienił Florianowi znak herbowy Kozle Rogi na trzy włócznie, z zawołaniem „Jelita”, dla upamiętnienia tego spotkania.

Zamoyscy wywodzą się z naszych terenów

Herbem Jelita pieczętowało się około 180 rodów. Do najbardziej znanych i zasłużonych dla kraju należał dom Zamoyskich. Protoplastą tej rodziny był Tomasz z Łazina, w obecnej gminie Bielawy, potomek Floriana Szarego, który w roku 1443 kupił Zamość na wschodzie Polski, a jego potomstwo od dóbr tych przybrało swe nazwisko.

W wiekach średnich Łazin wraz z przyległymi wsiami Łazinkiem i Budami Łazińskimi, leżący poza granicami kasztelanii łowickiej, tak jak Bielawy i Sobota, w ramach ówczesnego podziału terytorialnego wchodził w skład ziem łeczyckiej.



Herb Jelita.



Rysunek autorstwa Feliksa St. Chojeckiego przedstawiający herb Jelita.

REKLAMA

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii
konsultacje lekarskie
badania EKG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
▪ bioder niemowlęcia
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek
▪ układu moczowego
▪ węzłów chłonnych
▪ macicy i przydatków
▪ Doppler tętnic i żył
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
odchudzanie dzieci i dorosłych
dieterapia chorób
analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
dr Ewa Świechowska
-Krawczyk
SPECJALISTA GERIATRII i CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
przyjmuje w piątki od 16.00

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

LECZENIE CHOROBY SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ
Dr n. med.
MIROSLAW BITNER
specjalista kardiochirurg
tel. 602-125-000
Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
▪ badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
▪ terapię pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
▪ treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
PORADY OKULISTYCZNE
dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi
przyjmuje w piątki od 15:30

SPECJALISTA W DZIEDZINIE
PODOLOGII
mgr Joanna Pęczkowska
▪ pielęgnacja stopy cukrzycowej
▪ zakładanie klamer metalowych i plastikowych
▪ rekonstrukcja płytki paznokciowej
▪ opracowanie wrastających paznokci
▪ usuwanie nagniotków, modzeli i odcisków
PRZYJMUJE PIĄTKI OD 16.00
ARS MEDICA Przychodnia Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/8373832, 46/8162040

APARATY SŁUCHOWE
Widex, Phonak
Łowicz przychodnia MEDICENTER
ul. 3 Maja 15
www.emiton.pl
Dofinansowanie do zakupu 2 szt. APARATÓW SŁUCHOWYCH
10 RAT x 0%
Umowa z NFZ
Poniedziałek i Środa 10⁰⁰-14⁰⁰
tel. 509 700 433

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci
▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET NEUROLOGICZNY
Anna Tomasiak
DIAGNOZA i TERAPIA: WAD WYMOWY i ZABURZEŃ MOWY
Glottodydaktyka - zajęcia dla dzieci z trudnościami w nauce czytania i pisania w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym
▪ Badanie gotowości szkolnej dzieci 6-letnich
▪ dysleksja • dysgrafia • dysortografia
tel. 784-686-235



Okładka Księgi Metrykalnej z 1686 r.

Dobra Floriana Szarego oraz jego potomków z gruntami ornymi, łąkami i lasami przetrwały, choć okrojone, do naszych czasów. Jeszcze przed powstaniem stycznym z 1863 roku powierzchnia gruntów wchodzących w skład majątku rodowego tej rodziny wynosiła 726 hektarów, a w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej skurczyła się do 600 ha.

Jak rozwijały się folwarki szlacheckie

W tym miejscu rodzi się pytanie, czy to możliwe, że w końcu XVI wieku jeden z potomków Floriana Szarego znalazł się w Bednarach i zakupił lub objął w posiadanie w formie dzierżawy tamtejszy folwark? Pewności nie ma, ale możliwe to jest, a nawet wielce prawdopodobne.

Myszę, że przemawia za tą hipotezą wiele przesłanek, przede wszystkim politycznych i ekonomicznych, z okresu ok. 100 lat, poczynając od roku 1466 r.

W związku z pokojem toruńskim z 1466 roku, który dał Polsce dostęp do morza, i tym samym umożliwił eksport zboża do krajów Europy Zachodniej, nastąpił rozwój folwarków specjalizujących się w produkcji zbóż. Rozwój folwarków następował kosztem gospodarstw kmieci i sołtysich.

Do pracy na roli w dużych gospodarstwach folwarcznych potrzebna była bezpłatna siła robocza. Pierwsza Rzeczpospolita szlachecka sprawiła że załatwiła w tempie prawie ekspresowym, dla zysku i wygody 10% panującej warstwy społeczeństwa.

Mocą Statutu Piotrowskiego z 1496 roku chłopci zostali pozbawieni wolności osobistej. Sta-

tut z 1505 roku przywiązywał do gruntu rodziny chłopskie bez żadnych wyłączeń. Dziedzic pełnił nad chłopem władzę sądową osobiście.

W Koronie szlachciz za zabójstwo chłopca własnego nie odpowiadał, a za życie cudzego mógł być karany za ledwie grzywną.

W 1357 roku, kiedy arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki przeniósł wieś Bednary z prawa polskiego na prawo niemieckie, sołtys otrzymał 3 łany gruntu. W 1512 roku sołtys był już właścicielem 9 łanów, po „trzy łany w każdym polu”, czyli łącznie posiadał ponad 151 ha gruntów.

W 1580 r. miało miejsce w Polsce swoiste zawłaszczenie łanów sołtysich, czyli zabranie sołtysom ich dotychczasowym użytkownikom i przekształcenie ich w folwarki szlacheckie.

Folwark bednarski, który po roku 1580 trafił w ręce potomków – być może – Floriana Szarego, był w dobrej kondycji gospodarczej. W gospodarstwie folwarczym trzymano bydło w ilości 68 sztuk, nierogaciznę, ale przede wszystkim uprawiano zboża.

Z ksiąg poborowych wynika, że w latach 1552-1580 we wsi było 56 rolników, z tym iż sześciu z nich należało do plebana, który każdemu z nich wydzielił po 2 kwarty gruntu, czyli po 8 ha.

Tak więc dzierżawca folwarku miał zapewnioną siłę roboczą w postaci chłopów pańszczyźnianych mieszkających obok i zobowiązanych do pracy w majątku.

Siedziba folwarku bednarskiego znajdowała się nad Bzurą, po lewej stronie drogi, tuż przed obecnym mostem, patrząc od strony wsi.

O wyższości Bednar nad Łazinem

Odległość między Bednarami a Łazinem wynosi w linii prostej około 30 km, więc związku personalnego między tymi folwarkami są prawdopodobne.

W latach ożywionej koniunktury gospodarczej i zwiększonego wywozu zboża do krajów Europy Zachodniej, folwark bednarski miał tę zaletę nad Ła-

zinem, że znajdował się w stosunkowo bliskiej odległości od Wisły, gdzie w Pieczyskach znajdował się spichlerz arcybiskupi dla klucza kompińskiego, skąd wodą transportowano zboże do Gdańska. Klucz kompiński obejmował 6 folwarków, w tym folwark bednarski.

Poza przyczynami natury ekonomicznej wydaje się, że także uwarunkowania rodzinne mogły zdecydować, iż jeden z potomków Floriana Szarego mógł osiąść na stałe w Bednarach.

Otóż prawdopodobnie pierwotny został w Łazinie, zaś młodsze rodzeństwo musiało się urządzać poza granicami rodowej siedziby.

W wiekach średnich rodziny szlacheckie były liczne, ale majątek zgodnie z zasadą primogenitury przysługiwał najstarszemu potomkowi w linii prostej. Primogenitura była sposobem dziedziczenia dóbr szlacheckich mających na celu zachowanie ich niepodzielności, niedopuszczenie do ich rozdrobnienia.

Pan trzymał dziecko do chrztu

Kilkadziesiąt lat później zmienił się właściciel folwarku bednarskiego, został nim Albert Targoński herbu Kościesza.

W gospodarstwie folwarczym o powierzchni ponad 150 ha nadal trzymano bydło, nierogaciznę, ptactwo domowe, uprawiano zboże. Wysiewano 120 korcy żyta i 120 korcy pszenicy. Korzec to dawna jednostka miary odpowiadająca 100 kg.

Albert Targoński mógł być skoliigancem z poprzednimi użytkownikami folwarku bednarskiego. Niewykluczone, że był mężem córki jednego ze spadkobierców Floriana Szarego.

Herb Kościesza to jeden z najstarszych herbów polskich. Przedstawia on w polu czerwonym rogaciznę rozdarta, srebrną, w słup ustawioną i przekrzyżowaną w pas.

Herbem tym pieczętowało się około 130 rodzin. Albert Targoński, pan na folwarku, pozostawał w dobrych stosunkach ze swymi poddanymi. Zdarzało się, że trzymał ich dzieci do chrztu, czego dowodem jest między innymi wpis w księdze urodzeń kościoła bednarskiego z dnia 13 lutego 1691 roku o treści następującej:

„1691.3. Anno Quo Die Vero 13 Februarij Ego Idem Qui Supra Baptistawi

Filiam Nominem Catharinam Laboriosi i Andream Kopieiek et Uxoris Eius Agatham Kardiali-



Albert Targoński, pan na folwarku, pozostawał w dobrych stosunkach ze swymi poddanymi. Zdarzało się, że trzymał ich dzieci do chrztu.

kowa de Bednari Patrinii Fuerunt Generosus Dominus Albertus Targoński et Magdalena Michalska de Bednary”.

W swobodnym tłumaczeniu treść tegoż tekstu łacińskiego brzmi następująco: „W dniu 13 lutego roku bieżącego ochrzciłem córkę pracowitego Andrzeja Kopieika i Agaty Kardialikowej z Bednar i nadałem jej imię Katarzyna. Rodzicami chrzestnymi byli pan szlachetnego rodu Albert Targoński i Magdalena Michalska”.

Nie ulega wątpliwości, że było to duże wyróżnienie dla rodziców dziecka, gdy w charakterze ojca chrzestnego raczył wystąpić pan szlachetnego rodu. Bo przecież zwyczajowo na terenie tej i innych parafii bardzo często w charakterze ojca chrzestnego występował lokalny „Mendicus”, czyli żebrak, co miało przynieść dziecku szczęście w życiu.

Co kryje prezbiterium

Na początku XVIII wieku do istniejącego drewnianego kościoła bednarskiego dobudowano prezbiterium od strony wschodniej, wraz z zakrystią od północy.

Piszący te słowa widział w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku w podziemiach prezbiterium trumnę ze szczątkami spoczywających tamże snem wiecznym ważnych dla parafii osób.

Nie można wykluczyć, że w obrębie kościoła bednarskiego lub w jego podziemiach pochowani zostali spadkobiercy Floriana Szarego, herbu Jelita, bohaterów rycerza z bitwy pod Płowcami z 1331 roku.

Napisałem ten tekst z nadzieją, że będzie on inspiracją dla młodych czytelników mojej byłej parafii, a także naszego regionu, do pogłębienia wiedzy historycznej o naszej małej ojczyźnie, bardzo często powiązanej z ludźmi z kart naszej historii. ■

RZUT OKIEM | NAWET NA CMENTARZU



Nawet na cmentarzach świeżo zasadzone drzewa spotykają się z aktami wrogości. Tą lipę sfotografowaliśmy na cmentarzu katedralnym – została złamana. Zwykle takie obrazki można zobaczyć jednak na ulicach, a niszczenia dokonuje będąca pod wpływem alkoholu młodzież. **tb**

Zakład Karny w Łowiczu | Kolejny wykład Łódzkie wątki w Powstaniu Warszawskim

Osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu wciąż poznają historię Polski w XX wieku.

25 sierpnia, w ramach cyklu spotkań ze specjalistami łódzkiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, mogli wysłuchać wykładu o Powstaniu Warszawskim.

Prelekcję wygłosił dr Krzysztof Latocha. Szczególny nacisk położył na wątki łódzkie w Powstaniu Warszawskim – przedstawił sylwetki powstańców, którzy z Łodzi pochodzili bądź też osiedlili się tam po wojnie. Najbardziej znani z nich to m.in. Aleksander Kamiński ps. „Kamyk”, autor po-

wieści „Kamienie na szaniec”, Józef Szostak ps. „Filip” czy też Marek Edelman, częściej kojarzony z powstaniem w warszawskim getcie, który jako bojownik ŻOB w Powstaniu Warszawskim również brał udział.

Wykład był uzupełniony o fotografie powstańcze i zdjęcia lotnicze zburzonej Warszawy. Krzysztof Latocha przygotował też quiz sprawdzający wiedzę słuchaczy na temat powstania. Powiatowej bibliotece przekazał egzemplarz publikacji „Powstańcze biografie – łódzkie echa Powstania Warszawskiego”, w której opisane są biografie łódzian, o których była mowa w wykładzie. **tm**

Ćwicz ze mną
• Gimnastyka • Boks
• Odchudzanie
Dzwoń 602-523-459
w godz. 8.00-11.00
SPOTKANIE ORGANIZACYJNE
środa, 7.10.2015 o godz. 11.00
Łowicz, ul. Chelmońskiego
(cegielnia)

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY
mgr rehab. Halina i Michał Sadowscy
Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- KINESIOTAPING
- MASAŻ - KRIOTERAPIA
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

LARYNGOLOG Jarosław Czapała
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZE uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Gabinet REHABILITACJI Alchemia Ruchu
SCHOROZENIA KRĘGOSŁUPA:
• stany ostre i przewlekłe • terapia manualna
• klawiterapia • igłoterapia
REHABILITACJA: • ortopedyczna
• pourazowa • w sporcie • fizykoterapia
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 42
(Dom Nauczyciela), tel. 607-171-166

Apteka pod Brzozami
Łyszkowice
ul. Wolności 6B
BUDYNEK PRZYCHODNI
Peter-Med

- Sprzątanie piwnic i strychów, tel. kom. 725-239-372.
- Remonty, glazura, terakota, gładzie, płyty k/g, malowanie elewacji, tel. kom. 788-708-316.
- Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. kom. 515-236-149.
- Docieplenia budynków, niskie ceny, tel. kom. 600-917-292, 507-431-463.
- Remonty, niskie ceny, tel. kom. 600-917-292; 507-431-463.
- Usługi remontowo-budowlane. Solidnie, profesjonalnie, tel. kom. 696-154-330.
- Glazura, terakota, panele, tel. kom. 724-536-422.
- Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.
- Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody - cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.
- **Prace brukarskie, profesjonalnie, tel. kom. 508-286-519.**
- Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.
- Usługi koparko-ładowarką i mini-koparką, Kocierzew, tel. kom. 721-136-035.
- Pokrycia dachowe od A do Z, papa, podbitki, naprawy, tel. kom. 605-850-706.
- Remonty, glazura, terakota, gładzie, malowanie, płyty k/g, sufity podwieszane, tel. kom. 721-108-965.
- Ogródnienia betonowe, metalowe, siatki, panele, kliniki, montaż, wylewki, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

sprzedaż

- Siatka ogrodzeniowa, słupki. Producent, Mystaków, tel. kom. 886-562-223.
- Stemple budowlane, tel. kom. 516-199-906.

- **Dachy, blachodachówki, blachy trapezowe, tel. kom. 512-033-338.**
- Piec olejowy ze zbiornikami, tel. kom. 509-323-342.
- Drewniane parkiety drzwi, okna oferuje Stolarnia Łowicz, tel. kom. 602-587-434.
- Wciagarka budowlana, tel. kom. 791-966-970.
- Sprzedam 2 białe okna PCV, 175x143 cm, z roletami, tel. kom. 514-013-389.
- Sprzedam piec C.O., 6 KW, tel. kom. 515-164-182.
- Cegła max, deski nowe, słupki, siatka, drut zbrojeniowy, tel. kom. 603-332-421.
- Blachy trapezowe T-18, wiśnia 15.50 zł, szara 14.00 zł, alucynk 12.70 zł, od ręki, tel. kom. 501-543-057.
- Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 602-368-505.
- Sprzedam 2 m sześciennie desek nieużywanymi, impregnowanymi, tel. kom. 668-437-957.
- Sprzedam używany piec miałowy 35 kW, tel. kom. 607-090-260.
- Kaloryfer aluminiowy, WC drewniane, brama metalowa, Kiernoza, tel. (24) 277-91-85, po 19.00.
- Szamba betonowe, atest. Z transportem, montażem i 2-letnią gwarancją od 4 do 12.000 l, szczelne monolityczne, tel. kom. 660-513-599.

usługi instalacyjne

- Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.
- Usługi elektryczne, tel. kom. 693-943-789.
- Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.
- Elektryk - KMinstal, rozwiązywanie problemów, tel. kom. 608-145-585.
- Kminstal, anteny, telewizory, naprawa, tel. kom. 728-188-127.

- **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, naprawy rozruszników, alternatorów, hamulcy, tel. kom. 506-891-289.
- Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.
- Oczyszczalnie przydomowe z montażem. Profesjonalnie, tel. kom. 693-413-492, www.bioinstalacje.pl.
- Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. kom. 602-633-407.
- Montaż alarmów, tel. kom. 602-633-407.
- Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 509-838-364.
- Usługi elektryczne, tel. kom. 570-439-967.
- Usługi hydrauliczne, kompleksowo, przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczanie przy domowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

usługi inne

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.
- Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.
- Zespół muzyczny, wokalistka, tel. kom. 606-677-371.
- Zespół muzyczny, wesela, www.difers.pl, tel. kom. 661-323-807.
- Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.
- Koparka gąsienicowa, kopanie stawów, koparko-ładowarka (z młotami), wszelkie prace ziemne, rozbiórkowe, usługi wywrotką, tel. kom. 693-565-564.
- Zespół, wokalistka, didżej, tel. kom. 503-746-892.
- Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.
- Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dół, tel. kom. 889-994-992.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.
- Tartak mobilny, tel. kom. 516-199-906.
- Odnawianie wariantów, tel. kom. 600-979-826.
- Tartak przewoźny elektryczny i spaliny, tel. kom. 512-907-059.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.
- Piaskowanie, szkiełkowanie, mycie: elewacji, dachów, kostki brukowej, tel. kom. 889-204-499.
- Transport wywrotką - piach, żwir, ziemia, pospółka, podsypka itp., tel. kom. 503-115-145.
- Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.
- DJ, wesela, 18+ki, tel. kom. 723-512-075.
- Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.
- Podnośnik koszowy, usuwanie drzew. Stryków, Głowno, okolice, tel. kom. 696-049-953.
- Usługi rębakiem do gałęzi, tel. kom. 696-049-953.
- Mycie okien, sprzątanie domów, tel. kom. 726-768-368.
- Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.
- Piaskowanie z dojazdem do klienta, tel. kom. 518-168-598.
- Tartak przewoźny spaliny i elektryczny, tel. kom. 512-907-059.

matrymonialne

- Poznam Panią, sms, tel. kom. 696-657-217.
- Poznam Panią, sms, tel. kom. 606-735-889.
- Poznam dziewczynę do 35 lat, tel. kom. 784-858-324.
- Poznam fajną kobietę, tel. kom. 695-975-023.
- Poznam dziewczynę 35+, tel. kom. 792-290-436.
- Wysoki, lat 52, zmotywowany, szuka miłej też zmotywowanej Pani do 45 lat. Wyłącznie SMS, tel. kom. 723-755-672.
- Poznam pannę lub wdowę do 46 lat, tel. kom. 535-892-733.

nauka

- Angielski, profesjonalnie, dzieci, młodzież, tel. (46) 837-53-15.
- Język angielski, tel. kom. 663-684-178.
- Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.
- Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.
- Matematyka, tel. kom. 791-802-482.
- Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125.
- Nauka i korepetycje z angielskiego i francuskiego dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjum i średnich, tel. kom. 604-621-125.
- Język angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.
- Angielski, Łowicz, tel. kom. 604-461-803.
- Fizyka, matematyka, tel. kom. 883-942-255.
- Angielski, mgr filologii angielskiej, nauczyciel, lekcje, tel. kom. 501-475-100.
- Polski: korepetycje, prace, egzaminy, nowa matura. Fachowo, tel. kom. 603-246-033.
- Hiszpański, francuski, tel. kom. 509-852-532.
- Angielski, tel. kom. 889-999-312.
- Nauczyciel matematyki udzieli korepetycji, tel. kom. 507-203-909.
- Matematyka, tel. kom. 792-245-010.
- Korepetycje z fizyki, matematyki, stara i nowa matura, tel. kom. 604-449-538.
- Angielski, tel. kom. 515-459-141.
- Matematyka, tel. kom. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.
- Język angielski, profesjonalnie, tel. kom. 603-704-267.
- Udzielam korepetycji z j.niemieckiego na terenie Łowicza, z dojazdem do ucznia, tel. kom. 537-595-425.
- Korepetycje chemia, matematyka: gimnazjum, technikum, liceum, tel. kom. 883-754-507.
- Fizyka, matematyka, szkoła podstawowa, gimnazjum, nauczycielka, tel. kom. 606-312-997.
- Rosyjski korepetycje, tel. kom. 693-833-062.
- Niemiecki korepetycje, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.
- Angielski korepetycje, wszystkie poziomy, tłumaczenia, tel. kom. 693-833-062.
- Korepetycje matematyka, fizyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 889-586-507.
- Korepetycje chemia, przygotowanie do matury, tel. kom. 665-571-067.
- Język polski. Kompleksowe przygotowanie do matury ustnej i pisemnej, tel. kom. 604-122-730.

rolnicze - kupno

plody rolne

- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.
- Kupię każde zboże, odbiór własny, tel. kom. 607-202-732.
- Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.
- Kupię duże ilości zbóż paszowych, możliwość transportu, tel. kom. 692-292-969.
- Kupię zboże, tel. kom. 793-718-288.
- Skup zbóż paszowych: pszenica 590 +VAT, jęczmień 520 +VAT, pszenżyto 510 +VAT, Leszczycówka, tel. kom. 505-406-917.
- Kupię zboże, tel. kom. 667-566-276.
- Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-157-117.
- Kupię owies, tel. (46) 874-76-69, tel. kom. 604-634-249.
- Kupię mokre ziarno kukurydzy, tel. kom. 664-187-631.
- Kupię pszenżyto 530 zł/tona, tel. kom. 695-248-808.
- Kupię żyto 500 zł, tel. kom. 695-248-808.
- Kupię duże ilości zbóż paszowych, odbiór własnym transportem, płatność gotówką, tel. kom. 504-561-585.
- Kupię maty słomiane, tel. kom. 885-054-888.
- Kupię zboże paszowe, tel. kom. 664-715-685.

hodowlane

- Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, cielęta, maciory, tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.
- Skup bydła, koni, tel. kom. 604-267-833.

REKLAMA

EKO-PLAST SONAROL

OKNA DRZWI ROLETY BRAMY

Łowicz, Powstańców 4c
tel: 793 003 072

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PHU „Mikotajczykowie” Sp. z o.o.
LUBIAŃKÓW 38, 95-015 Głowno

→ auto naprawa
→ wulkanizacja
→ sprzedaż opon

tel. 42/719-49-88

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

„BARTEKS” TRANSPORT GRATIS

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka orzech groszek koks ekogroszek luzem lub worek brykiety, miał węglowy

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW

F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miął
• groszek EKO

NAWOZY HYDRO

SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

Aktualności



Przed kościołem św. Jakuba Apostoła. Na pierwszym planie harcerska młodzież ze sztandarem AK.

Głowno | Kościół św. Jakuba Apostoła To był cios niczym czwarty rozbiór Polski

W smutną, 76. rocznicę napaści wojsk sowieckich na Polskę w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie z inicjatywy miejscowego Koła AK oraz Hufca ZHP odprawiono uroczystą mszę św.

17 września 1939, w następstwie paktu Ribbentop-Mołotowa, zawartego między hitlerowskimi Niemcami a ZSRR, wojska radzieckie napadły na Polskę, która zdradzona przez sąsiadów i opuszczona przez sprzymierzeńców, musiała stawić czoła dwóm najpotężniejszym totalitaryzmom Europy.

W tym roku w Głownie wspomnienie tragicznych wydarzeń z 17 września 1939 r. zorganizowano w niedzielę 20 września. Patriotycznej mszy św. odprawionej w kościele św. Jakuba przewodniczył jego proboszcz, a zarazem dziekan dekanatu głowieńskiego, ks. dr Stanisław Banach. Na początku nabożeństwa duszpasterz powiedział: – Spotyamy się dzisiaj w tym szczególnym dniu dla historii Polski, by zachować pamięć o bohaterstwie obrońców naszej Ojczyzny i oddać hołd Rodakom zesłanym na „niehumanitarną ziemię”.

Ksiądz dziękował też wychowawcom dzieci i młodzieży za naukę miłości i szacunku do Ojczyzny, harcerzom głowieńskiego hufca za podtrzymywanie tradycji

niepodległościowych, służby przy sztandarze AK i pracy na rzecz koła AK w Głownie.

Na patriotyczną uroczystość przybyli, powitani brawami majorowie: Włodzimierz Pajkowski i Henryk Wojda – członkowie zarządu okręgu łódzkiego Świątowego Związku Żołnierzy AK. Harcmistrz Iwona Waśkiewicz w modlitwie powszechnej prosiła, aby pamiętać o obrońcach ojczyzny, żołnierzach poległych w bitwach w kraju i na wszystkich frontach świata, o żołnierzach Korpusu Ochrony Pogranicza rozstrzelanych przez wkraczające oddziały Armii Czerwonej, o wszystkich żołnierzach września 39 roku, lotnikach, marynarzach, żołnierzach Armii Krajowej, a także o milionie Polaków wywiezionych w głąb ZSRR.

Po mszy, w izbie pamięci trzy panie zostały udekorowane medalami za zasługi na rzecz Świątowego Związku Armii Krajowej, przyznanych im decyzją Zarządu Głównego ŚZŻAK. Odznaczone to wieloletnie członkinie wspomagające działalność koła AK w Głownie: Krystyna Gomułska, Zofia Zakrzewska i Elżbieta Zawadzka. Dekoracji dokonali przedstawiciele Łódzkiego Okręgu AK mjr Włodzimierz Pajkowski i mjr Henryk Wojda.

oprac. ewr

Zgierz | Trwa proces byłego kandydata na burmistrza

Co się stało na podwórku Waśkiewiczów

dokończenie ze str. 9

Gdy Aleksy Waśkiewicz wyładował na ziemi, jego matka zaczęła krzyczeć, że ten jest po operacji oka, żeby go zostawiono. Aleksy Waśkiewicz miał być też „wleczony” do samochodu po kostce brukowej.

W pewnej chwili z samochodu wybiegł Albert Waśkiewicz, który jedną ręką przytrzymał się ogrodzenia, a drugą próbował odciągnąć syna, krzycząc również, aby uspokoić sytuację, gdyż ta wymknęła się spod kontroli. Wtedy miał zostać złapany przez jednego z policjantów za szyję, a następnie zostać przewrócony na ziemię, po czym doskoczyło do niego jeszcze dwóch funkcjonariuszy i skulił w kajdanki. Ostatnią fazę zdarzenia policjanci mieli nagrywać na kamerę.

Gdy uczestników zdarzenia odwieziono na komendę, Iwona Waśkiewicz wraz z synem Alek-

sandrem i Sebastianem P. udali się tam również. Już na miejscu, policjant zapytał Iwonę Waśkiewicz, czy jej mąż bierze jakieś lekarstwa, bo „nie może mówić, zrobił się siny”. Na miejsce została wezwana karetka pogotowia, która odwiezła Alberta Waśkiewicza do szpitala. Na miejscu, od policjanta, Iwona Waśkiewicz miała usłyszeć słowa sugerujące, że nikt nie potrafi podjąć decyzji, czy funkcjonariusze mają pilnować Alberta Waśkiewicza czy nie.

Świadek nadmieniła również, iż dwa dni po zdarzeniu w domu Waśkiewiczów zrobiono przeszukanie, powyrzucano na podłogi ubrania, zabrano dwa komputery firmowe z danymi firmy i hufca ZHP.

Nagrywanie się nie powiodło

Najstarszy syn państwa Waśkiewiczów – Aleksander – sytu-

ację opisuje podobnie do matki. Potwierdza, że ojciec rozmawiał z Małgorzatą G. o powodach interwencji, ale ta nie odpowiadała. On również miał widzieć jak policjantka popchnęła Alberta Waśkiewicza i uderzyła w szyję.

Były kandydat na burmistrza miał wówczas powiedzieć, żeby wszyscy nagrywali zdarzenie. Jak relacjonuje Aleksander Waśkiewicz, na początku kręcono telefonami komórkowymi. Syn potwierdza również, że ojciec usiadł przed radiowozem, aby uniemożliwić mu odjazd. On sam, wraz z matką, zablokował policyjny wóz innym samochodem.

Dalej najstarszy syn Alberta Waśkiewicza zeznał, że zebrał się do domu na herbatę, a w pewnym momencie usłyszeł przez megafon, aby przestawić samochód, bo zostanie wezwana laweta.

Na zewnątrz Aleksander Waśkiewicz słyszał, jak Małgorzata G.

wola „Brać ich!”, był świadkiem tego, jak zatrzymywano brata i jego kolegów (poza Sebastianem P.), widział, jak jego ojciec próbuje odciągnąć od policjanta i krzyczy, że „wszystko wymknęło się spod kontroli”. Przyznał także, że widział, jak policjanci obezwładniają jego ojca w „dość brutalny sposób”. Później został on odwieziony na komisariat, a następnie do szpitala.

Aleksander Waśkiewicz kręcił tę część zdarzenia wyniesioną z domu kamerą. Był też świadkiem tego, że któryś z policjantów również nagrywał ostatnią fazę zajścia. Sędzia Agnieszka Szeliga pytała, czy Aleksander Waśkiewicz ma nagranie z kamery. Ten odpowiedział jednak, że urządzenie musiało być zepsute, gdyż nagranie jest zniekształcone, ma bardzo złą jakość obrazu i dźwięku.

Kolejną rozprawą zaplanowaną jest na listopad.

kl

Głowno Drzewo już usunięte

W piątek, 25 września, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie, przy pomocy pracowników Miejskiego Zakładu Komunalnego, usunęli niebezpiecznie pochylone drzewo w parku miejskim przy ul. Dworskiej.

O okazji, który po wichurze złamał się u podstawy i oparł się o drzewo po drugiej stronie ścieżki, pisaliśmy w poprzednim numerze Wieści. Park miejski jest bardzo popularnym skrótem łączącym centrum miasta ze Szkołą Podstawową nr 1 czy też Miejskim Przedszkolem nr 1, stąd konieczne było usunięcie drzewa, aby nie tworzyło zagrożenia.

kl

RZUT OKIEM | UCZNIOWIE SPRZĄTALI ŚWIAT



W piątek, 18 września, uczniowie głowieńskich przedszkoli i szkół (na zdjęciu reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 – przyp. red.) wzięli udział w corocznej, międzynarodowej akcji Sprzątania Świata. Uczniowie porządkowali najbliższe okolice swoich placówek, a także parki, miejskie tereny leśne i tym podobne miejsca. Otoczenie porządkowano nie tylko z papierków, plastikowych butelek czy puszek. Zdarzało się znaleźć o wiele większe okazy, jak na przykład... fragmenty telewizorów. W tym roku uzbierano w sumie 26,92 m³ odpadów komunalnych, 3,74 m³ szkła oraz 2,31 m³ tworzyw sztucznych. kl

RZUT OKIEM | PRÓBNY ALARM W BRATOSZEWICACH



Cztery krótkie dzwonki i w 2,5 minuty wszyscy przebywający w budynku ZS nr 2 w Bratoszewicach byli na zewnątrz. W poniedziałek, 16 września, w szkole odbył się próbny alarm przeciwpożarowy, w którym uczestniczyli uczniowie, nauczyciele, administracja i pozostali pracownicy placówki. Czas ewakuacji był bardzo dobry, organizacja w klasach też, ale uczniowie wcześniej wyczuwali, że coś się szykuje, ponieważ na pierwszych lekcjach techniki powtarzali całą drogę ewakuacyjną i instrukcję przeciwpożarową. Kolejnym razem akcja zostanie przeprowadzona z nienacką. ljs

Głowno | Zbiórka krwi

Tym razem przyszło niewielu dawców

dokończenie ze str. 2

Zainteresowanych oddaniem krwi było jednak bardzo mało, do ZOL Medical, gdzie się odbywała, zgłosiło się 11 osób, z których tylko 6 mogło oddać krew.

Jak nam powiedział Marce- li Kowalski ze Stowarzyszenia Przyjazne Miasto, akcje oddawania krwi odbywają się co 3 miesiące. Częściej planowane są

wtedy, gdy ktoś pilnie potrzebuje krwi – tak jak było w tym przypadku, gdy rodzina zwróciła się z prośbą o pomoc. Na takie imienne, adresowane akcje, przychodzi znacznie więcej osób niż na ogólne – w Głownie zdarzało się około 50 dawców.

– Nasze miasto jest małe i wieści szybko się rozchodzą, więc informacja o śmierci pani Ewy

na pewno dotarła do osób, które miały chęć jej pomóc – powiedział nam Marce- li Kowalski. Przyznał też, że stowarzyszenie nie zraża się i jeśli ktoś będzie potrzebował tego typu pomocy, na pewno będą podjęte działania. Natomiast kolejna cykliczna zbiórka zaplanowana jest na 8 listopada, w godz. 9.00-12.00 w ZOL Medical w Głownie.

mwk

Kultura

Głowno | Spektakl w Mok-u

Gdy dziewczyna zakocha się w muzyku...

W pogodny nastrój wprawił głownian komediowy spektakl „Kim jest Krysia?“, wystawiony 27 września na deskach Miejskiego Ośrodka Kultury przez aktorki katowickiego teatru Old Timers Garage.

Hanna Konarowska i Magdalena Górecka wcieliły się w dwie młode kobiety, pozostające pod urokiem gwiazdora disco-polo Mariusza. Jedna z nich jest żoną tego celebryty, a druga marzy o zastąpieniu jej w tej lukratywnej roli, zaś argumenty wydaje się mieć mocne i przekonujące. Szalona akcja, której tempa rzezczyony Mariusz omal nie przypląca życiem, nieoczekiwanie, lecz i nieuchronnie wiedzie główne



Kim jest Krysia? Hanna Konarowska i Magdalena Górecka w komedii na scenie MOK w Głownie.

bohaterki ku ich wspólnej sławie, mierzonej tysiącami „lajków” na Facebooku i fanów na YouTube, jak również odlewem twarzy w betonie i medalem od soltysa.

Gromki śmiech rozbrzmiewał podczas spektaklu często, a dobrze bawili się na nim zarówno młodzi widzowie jak i seniorzy. Autorem scenariusza sztuki jest Marek Pituch, scenografię przygotował Adam Grządziel, a muzykę napisał Szymon Suchofi.

„Kim jest Krysia?” to kolejna z komedii katowickiego teatru Old Timers Garage, jaką pokazano w Głownie. Była bez wątpienia ciekawą propozycją na niedzielne popołudnie. ewr



Gabriel Fleszar śpiewał i opowiadał, a ponieważ mówił o samym życiu, jego występ nie nudził.

Bratoszewice | ZS nr 2

Gabriel Fleszar o ślepych życiowych zaułkach

Niegdyś idol nastolatek, autor przeboju „Kropłą deszczu”, później przez jakiś czas nieco mniej aktywny artystycznie piosenkarz, gitarzysta i aktor – Gabriel Fleszar przyjechał 25 września do Zespołu Szkół nr 2 w Bratoszewicach, a 2 godziny później wystąpił w ZS1 w Strykowie. Artysta, ale jak się okazuje również wprawy mówca, zaprezentował młodzieży program profilaktyczny „Wolności oddać nie umiem”, z którym od 3,5 roku jeździ po Polsce.

Fleszar na dobry początek przypomniał się muzyczną wizytówką, którą debiutował 16 lat temu, by później przeplatać kolejnymi piosenkami opowieści z życia wzięte, a związane z jego osobistymi doświadczeniami, jak i doświadczeniami jego znajo-

mych, nie tylko do środowiska artystycznego. Konkretnie przykłady z życia osób uzależnionych od nikotyny, alkoholu czy narkotyków Fleszar łączył z własnymi przemyśleniami. Młodzież miała okazję wysłuchać m.in. jego własnej historii zmagania się z byciem nałogowym palaczem.

Artysta podkreślał, że spotyka się z młodymi ludźmi nie po to, by prawić im morały, ale po to, by skłonić do przemyśleń, pokazać konsekwencje ryzykownych zachowań, pomóc wybrać właściwą drogę. Wybrał m.in. „Ciebie tu nie ma”, „Gdy oszalał świat” oraz utwory innych wykonawców, np. „Politykę kulturalną” Pudelsów czy „Durną miłość” Piotra Bukartyka. Koncert zorganizowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ijs

Głowno | Galeria Bank&DM

Erotyka antyku w monotypiach Orthwein

„Gorący dotyk lata” to tytuł otwartej w Galerii Bank&DM w Głownie wystawy monotypii Katarzyny Orthwein, pochodzącej z Bułgarii artystki, od wielu lat na stałe mieszkającej i tworzącej w Warszawie.

Wernisaż wystawy odbył się w miniony piątek 25 września. Katarzyna Orthwein jest absolwentką Sofijskiej Akademii Sztuk Pięknych, laureatką wielu międzynarodowych konkursów plastycznych, organizowanych m.in. w Paryżu. Jest graficzką, związaną z Doświadczalną Pracownią Litografii ZPAP, ilustratorką książek dla dzieci, ale też malarką. Jej prace – radosne i sielskie w odbiorze – cechuje baśniowość i poetycka zaduma, dostrzegane zarówno w obrazach barwnych, jak czarno-białych monotypiach.

Te, które można obecnie oglądać w Galerii Bank&DM, są zarówno monochromatyczne, jak i kolorowane. Przywodzą na myśl upalne śródziemnomorskie popołudnia i leniwy erotyzm dojrza-



Ciekawe monotypie. Otwartą 25 września wystawę „Gorący dotyk lata” można oglądać do końca października.

go lata. W postaciach ukazanych w aktach nietrudno doszukać się mitologicznych konotacji, a obecność koni kojarzy się z wolnością i nieokiełzaną naturą.

Jeśli chodzi o samą technikę, to monotypie, jak wyjaśnia kurator wystawy „Gorący dotyk lata” i opiekun galerii Dariusz Młynar-

czyk, są pracami z pogranicza rysunku i druku: – Powstają w ten sposób, że na płaską powierzchnię, na przykład szybę, nanosi się za pomocą wałka farę drukarską. Przykłada się na to bardzo delikatnie papier i na jego powierzchni się rysuje. Zastosowanie ołówka powoduje odbicie mocnych konturów postaci, a półtony uzyskuje się np. pocierając lekko papier palcem. Niekiedy gotowa monotypia jest podmalowywana akwarelą.

Halo Głowno!

Artystka, której obecność na wernisażu w Głownie była oczekiwana, nie pojawiła się na nim z uwagi na chorobę. Dariusz Młynarczyk połączył się jednak z nią telefonicznie, by w systemie głosnomówiającym umożliwić jej powitanie gości i krótką autoprezentację. Jej ciepłe słowa i życzenia przyjemnego odbioru wystawy narodzone gromkimi brawami. Dariusz Młynarczyk wyraził nadzieję, że artystka osobiście poja-

wi się w Głownie w czasie trwania wystawy lub na jej finisaż.

Zanim drzwi do przeszklonej galerii zostały oficjalnie otwarte, opowiedział zebrany o prezentowanych pracach oraz o tym, jak udało mu się namówić artystkę do zaprezentowania ich w Głownie.

– Ja panią Kasię poznałem w tym roku na jednym z plenerów. Zobaczyłem kilka jej prac, w tym właśnie monotypie, które mnie zaintrygowały. Poza całym takim przekazem emocjonalnym, jest w nich akurat wszystko, co ja lubię: troszeczkę Picassa, trochę klasycznego rysunku, wzorowanego niemalże na pracach starożytnych rzeźbiarzy. Ja widzę w tych pracach kulturę antyku.

Wystawę monotypii Katarzyny Orthwein pt. „Gorący dotyk lata” można oglądać w Galerii Bank&DM do końca października, w godzinach pracy banku. ewr

Więcej zdjęć z wernisażu zamieszczamy na www.lowiczain.info w zakładce Kultura.



Głos artystki. Katarzyna Orthwein z przyczyn zdrowotnych nie dotarła na wernisaż wystawy, więc Dariusz Młynarczyk połączył się z nią telefonicznie i poprowadził rozmowę w trybie głosnomówiającym.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Szykuje się bajkowy maraton

Ciekawie będą mogły spędzić czas dzieci, które w niedzielę 11 października na godzinę 15.00 wybiorą się do Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie. Specjalnie dla nich przygotowano maraton bajek.

Na scenie zaprezentują się dwa, bardzo dobrze znane gło-

wieńskiej młodej publiczności łódzkie teatry.

Teatr Widzimisie zaprezentuje swoją wersję „Piotrusia Pana”, a Teatr Pacuś przedstawi adaptację znanej bajki o „Szewczyku Dratewce”.

Wstęp na bajkowy maraton jest oczywiście wolny. ki

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Bene zaśpiewa włoskie przeboje

W niedzielę 18 października w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie zabrzmia najbardziej znane włoskie przeboje. Hity z Półwyspu Apeniń-

skiego zaśpiewa Polska Grupa Artystyczna im. Jana Kiepury „Bene”.

Początek koncertu o godzinie 17.00. Wstęp wolny. ki

Sport

Angelika Woźniak
złotą medalistką
w pchnięciu kulą. str. 40

Piłka nożna | 10. kolejka IV ligi

Tragedia piłkarzy Stali, przegrali w 5 minucie

Głowieński zespół przegrał wygrany mecz, tracąc dwa gole w końcówce spotkania. Kibice chcą zmian.

STAL GŁOWNO 3 (1)
ZAWISZA PAJĘCZNO 4 (1)

Bramki dla Stali: E. Ignatowski (7 min.), Mospinek (81 min.) oraz M. Suchenek (w 84 min.).

Stal: Chrobak – M. Suchenek, E. Ignatowski, A. Tomczyk, Kluska – A. Gibała – P. Ignatowski, Mospinek, Florczak (w 76 min. Materka), Kret (46 D. Tomczyk) – Szubert.

To miało być spotkanie przełomowe. Dla trenera Marka Pawlaka, dla piłkarzy Stali, dla kibiców w Głownie. W sobotę, 26 września na Stadionie Miejskim przy ul. Kopernika 37 głowieńscy piłkarze zmierzyli się z Zawiszą Pajęczno. Horror rzadko mają happy-end i tym razem po dramatycznym spotkaniu gospodarze przegrali 3:4, choć do 88 min. wygrywali 3:2.

Jak nie teraz to kiedy? Po serii pięciu spotkań bez zwycięstwa głownianie zmierzyli się ze słabo grającym Zawiszą Pajęczno, który w tabeli plasował się tuż przed graczami Głowna. Stal miała więc doskonałą okazję, by w końcu wrzesień choć trochę był dla niej szczęśliwy. Mecz za-

czął się doskonale dla gospodarzy. Już w 7 min. do siatki trafił obrońca Eryk Ignatowski. Doświadczeni w IV lidze gracze Zawiszy szybko jednak odpowiedzieli trafieniem wyrównującym i do przerwy mieliśmy wynik 1:1.

Druga połowa to już prawdziwa huśtawka nastrojów. Głownianie tym razem źle rozpoczęli grę i w 63 min. przegrywali już 1:2. Część kibiców była bardzo niezadowolona z tego, co widzi na boisku, ale prawdziwe emocje miały dopiero nadejść. Ostatnie 10 min. spotkania z Zawiszą na długo pozostanie w pamięci kibiców w Głownie, ale niestety nie będą to miłe wspomnienia. W 81 min. do wyrównania

doprowadził Damian Mospinek, a dwie minuty później stadion w Głownie z minorowych nastrojów popadł w entuzjazm, gdy do siatki trafił Michał Suchenek. Wydawało się, że Stal dowiedzie zwycięstwo i bezcenne 3 pkt. do końca, tym bardziej że od 82 min. grała w przewadze jednego zawodnika. Niestety końcówka w wykonaniu głownian była delikatnie mówiąc fatalna. W 88 min. znów mieliśmy remis, gdy do remisu doprowadził Krężel. Kibicom w Głownie nagle chwili zrobiło się niewesoło, a za chwilę kolejny raz dostali obuchem w głowę.

W doliczonym czasie gry Marcina Chrobaka po raz drugi pokonał Krężel, a po chwili sędzia zakończył spotkanie. Nikt nie mógł uwierzyć w to, co się stało. Głownianie w jednej chwili zaprzęśli szansę na zwycięstwo i przegrali 3:4. Zdruzgotani gospodarze długo nie mogli pozbierać się z murawy, a po początkowym niedowierzaniu wśród kibiców zapanowała złość.

Trener Marek Pawlak mógł tylko złapać się za głowę, pójść do domu i jak najszybciej za-



Piłkarze Stali Głowno (niebieskie stroje) są cieniem samych siebie. Postawa drużyny prowadzonej przez trenera Marka Pawlaka nie napawa optymizmem przed kolejnymi meczami w IV lidze.

kończyć fatalny dla niego i jego piłkarzy dzień. Historia z meczu z Pajęcznem zostawia bardzo mocny ślad w psychice i trzeba dobrego mentora, który wie jak poradzić sobie z taką sytuacją. Jeśli trener Pawlak nie udźwignie tego ciężaru to czy

jest ktoś, kto się tego podejmie? Na tę chwilę czarne chmury zaczęły nad Głownem i tylko bardzo silny powiew wiatru jest w stanie je przegonić.

W drużynie Głowna trwa wyścig z czasem, bowiem kolejne mecze zbliżają się nieuchronnie

i trzeba w nich pokazać maksimum umiejętności. O spotkaniu z Widzewem w Łodzi napiszemy w kolejnym wydaniu Wieści, tymczasem w najbliższą sobotę, 3 października głownianie zagrają u siebie o godz. 16:00 z Zawiszą Rzgów. wp



Młode koszykarki TK Basket Stryków (czerwone koszulki) w towarzystwie swoich trenerów (z prawej).

Koszykówka | Wojewódzka Liga Młodziczek U-14

TK Basket szykuje się do walki o medale

Już tylko nieco ponad tydzień został do inauguracji rozgrywek Wojewódzkiej Ligi Młodziczek do lat 14. W tegorocznej kampanii wystąpi m.in. TK Basket Stryków.

W walce o ligowe punkty strykowianki zmierzą się w grupie B wraz z Alles Basket Głowo, UKS Orlik Ujazd, UKS Basket Aleksandrów Łódzki, MKS Osemka Skierniewice, KKS Pro-Basket Sirmax Kutno oraz Grot II Pabianice. Podopieczne trenerów Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka w pierwszym swoim spotkaniu podejmą koszy-

karki Orlika Ujazd. Spotkanie to zaplanowano na 11 października w Ujeździe.

Koszykarki TK Basket przygotowania do nowego sezonu zaczęły dużo wcześniej. Na początku sierpnia strykowianki przebywały na sportowym obozie w Mrzeżynie, gdzie w ramach sparingów mierzyły się z drużynami Spójnia Stargard Szczeciński i Wichos Jelenia Góra. Później młode koszykarki Strykowa rozpoczęły zajęcia w Szkole Podstawowej w Niesułkowie, dzięki uprzejmości dyrektora Jadwigi Kapusta. Strykowianki trenują

zawsze od godz. 17:30 w każdy wtorek i czwartek w Niesułkowie, natomiast w środy i piątki w Szkole Podstawowej w Popowie Głowieńskim, gdzie dyrektorem jest Krzysztof Fortuna. W Popowie TK Basket będzie także walczył o ligowe punkty. Trenerzy Lewandowski i Szczepaniak zapraszają wszystkie chętne dziewczęta z rocznika 2002 i młodsze do zapisania się do klubu, szczegóły pod numerem telefonu: 696-465-895 lub 504-216-874. Czas zacząć kolejny rok koszykarskich zmagania z TK Basket Stryków. wp

Lekkoatletyka | Liga Młodzików

5. miejsce UKS Błyskawica Domaniewice

Wspaniałe informacje dotarły do Domaniewic pod koniec ubiegłego tygodnia.

Po ogłoszeniu ostatecznego rankingu Lekkoatletycznej Ligi Młodzików okazało się, że w gronie 18 klubów województwa łódzkiego na bardzo dobrym 4. miejscu uplasował się klub UKS Błyskawica Domaniewice.

Po zliczeniu wszystkich punktów najlepszym klubem województwa został MKS Aleksandrów Łódzki z dorobkiem 2806 pkt. Na podium znalazły się jeszcze dwa łódzkie kluby: AZS (2321 pkt.) oraz RKS (2308 pkt.). Reprezentanci UKS Bły-

skawica Domaniewice zgromadzili w sumie 1861 pkt. i zajęli 4. miejsce, co jest najlepszym osiągnięciem w historii. Od czasu powstania Ligi Młodzików klub z Domaniewic nawet nie zbliżył się do tego wyniku, ba..., ani razu nie udało mu się awansować do pierwszej dziesiątki. Na sukces klubu złożyło się mnóstwo sukcesów. Wśród dziewcząt najwięcej punktów zdobyły Angelika Woźniak – 415 pkt., Aleksandra Goszczyńska – 308 pkt. i Malwina Klimkiewicz – 133 pkt., z kolei wśród chłopców najlepiej prezentowali się Patryk Pajak – 260 pkt., Jakub Pajak – 223 pkt. oraz Tomasz Wieteska – 197 pkt. Podopieczni trenera Mieczysława

Szymajdy mają teraz kilkutygodniowy odpoczynek. Kolejne starty z udziałem lekkoatletów UKS Błyskawica Domaniewice, wśród których znajdują się m.in. głownianie, zaplanowano na 5 grudnia podczas zawodów halowych w czeskim Jabloncu nad Nisou. wp

■ Klasyfikacja końcowa drużyn:

1. MKS Aleksandrów Ł.	2806 pkt.
2. AZS Łódź	2321 pkt.
3. RKS Łódź	2308 pkt.
4. Błyskawica Domaniewice	1861 pkt.
5. MKS Tomaszów Mazowiecki	1387 pkt.
6. MKLA Łęczycza	1093 pkt.
7. UKS VIS Skierniewice	961 pkt.
8. MULKS MOS Sieradz	829 pkt.
9. UKS 55 Łódź	691 pkt.
10. BKL Bełchatów	676 pkt.



Angelika Woźniak pozdrawia swoich kibiców. Głownianka jest filarem klubu z Domaniewic.

Piłka nożna | 10. kolejka IV ligi

Kto dogoni Górników? Stal w tarapatach, Zjednoczeni wciąż przeciętnie

Po dziesięciu kolejkach można już z całą pewnością wymienić drużyny, które w tym sezonie będą walczyły o czołowe lokaty. Najpoważniejszym kandydatem do mistrzostwa jest w tej chwili GKS II Bełchatów, który stracił jedynie 4 pkt. Górnicy w minionej kolejce po bardzo ciekawym spotkaniu pokonali na własnym boisku Zawiszę Rzgów 4:3 i wciąż mają 4 pkt. przewagi nad drugim KS Paradyż.

Paradyżanie to w tej chwili najgroźniejszy rywal rezerw Bełchatowa, ale do grona drużyn walczących o fotel lidera z pewnością dołączy jeszcze RTS Widzew Łódź, który ma mecz zaległy i w tej chwili plasuje się na 4. miejscu. Nie można zapomnieć także o spadkowiczu z III ligi Omedze Kleszczów, choć ta często gubi



Paradyżanie to w tej chwili najgroźniejszy rywal piłkarzy rezerw Bełchatowa, ale do tego grona dojdzie wkrótce RTS Widzew.

punkty po remisach, jak teraz z Piłką Przedbórz 1:1.

Do czołówki będą starali się dobić piłkarze Zjednoczonych Stryków. Podopieczni trenera Tomasza Szczeniaka przełamali fatalną passę sześciu spotkań bez zwycięstwa i pokonali na wyjeździe beniaminka Zjednoczonych

Bełchatów 1:2. Strykowie plasują się na 8. miejscu w tabeli, ale ich aspiracje sięgają przynajmniej kilka pozycji wyżej.

Z kolei w trudnym położeniu znaleźli się debiutujący w IV lidze piłkarze Stali Głowno. Trener Marek Pawlak co chwila musi przełknąć gorzką pigułkę, bowiem jego podopieczni nie potrafią się odnaleźć, a teraz jeszcze przegrali u siebie z Zawiszą Pajęczno 3:4, przez co spadli na odległe 17. miejsce w rozgrywkach. Taką grą może szybko zakończyć przygodę głownian z IV ligą. **wp**

■ **10. kolejka:** Włókniarz Żelów – KS Paradyż 1:3, Polonia Piotrków Trybunalski – Astoria Szczerców 2:0, Piłica Przedbórz – Omega Kleszczów 1:1, GKS II Bełchatów – Zawisza Rzgów

4:3, Orzeł Nieborów – RTS Widzew Łódź 1:3, Stal Głowno – Zawisza Pajęczno 3:4, LKS Rosanów – Mechanik Radomsko 0:0, Jutrzenka Warta – Boruta Zgierz 1:1, Zjednoczeni Gmina Bełchatów – Zjednoczeni Stryków 1:2, Mazovia Rawa Mazowiecka – Andrespolia Wiśniowa Góra 3:1.

1. GKS II Bełchatów	10	26	29-6
2. KS Paradyż	10	22	25-11
3. Omega Kleszczów	10	19	19-13
4. RTS Widzew Łódź	9	18	11-5
5. Piłica Przedbórz	10	17	14-8
6. Polonia Piotrków Tryb.	9	16	17-9
7. Zjednoczeni Bełchatów	10	16	18-17
8. Zjednoczeni Stryków	10	15	11-13
9. Orzeł Nieborów	10	14	21-21
10. LKS Rosanów	10	14	15-16
11. Włókniarz Żelów	10	13	16-19
12. Zawisza Pajęczno	10	13	11-15
13. Mechanik Radomsko	10	12	19-26
14. Boruta Zgierz	10	11	7-10

15. Zawisza Rzgów	10	10	20-23
16. Jutrzenka Warta	10	10	10-14
17. Stal Głowno	10	9	20-28
18. Astoria Szczerców	10	8	9-12
19. Andrespolia Wiś. Góra	10	8	11-23
20. Mazovia Rawa Maz.	10	6	13-27

■ **11. kolejka odbyła się 30 września:** Andrespolia – Włókniarz Żelów, Zjednoczeni Stryków – Mazovia, Boruta – Zjednoczeni Bełchatów, Mechanik – Jutrzenka, Zawisza Pajęczno – LKS Rosanów, Widzew – Stal, Zawisza Rzgów – Orzeł, Omega – GKS II Bełchatów, Astoria – Piłica, KS Paradyż – Polonia Piotrków Trybunalski.

■ **Następna, 12. kolejka** odbędzie się w dniach 3-4 października: Włókniarz Żelów – Polonia Piotrków Trybunalski, Piłica Przedbórz – KS Paradyż, GKS II Bełchatów –

Astoria Szczerców, Orzeł Nieborów – Omega Kleszczów, Stal Głowno – Zawisza Rzgów, LKS Rosanów – RTS Widzew Łódź, Jutrzenka Warta – Zawisza Pajęczno, Zjednoczeni Gmina Bełchatów – Mechanik Radomsko, Mazovia Rawa Maz. – Boruta Zgierz, Andrespolia Wiśniowa Góra – Zjednoczeni Stryków.



Trener Marek Pawlak co chwila musi przełknąć gorzką pigułkę, bowiem jego podopieczni nie potrafią się odnaleźć.

Biegi przełajowe | Mistrzostwa Powiatu

Uczniowie rozpoczęli sportowy rok szkolny

W miniony czwartek, 24 września ma terenie Ośrodka Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu zorganizowane zostały Indywidualne Biegi Przełajowe w ramach Mistrzostw Powiatu Zgierskiego. Impreza była jednocześnie inauguracją sportowego roku szkolnego 2015/2016. Organizatorem Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady oraz Licealiady był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zgierzu wraz z koordynatorem SZS Zdzisławem Frątczakim.

Celem zawodów była popularyzacja sportu i biegów wśród młodzieży oraz wyłonienie mistrzów powiatu w biegach. W gronie kilkudziesięciu szkół na starcie pojawili się również reprezentanci z Głowna, Strykowa, Bratoszewic oraz Popowa Głowieńskiego, którzy wystartowali w różnych kategoriach wiekowych.

W zawodach prawo startu mieli reprezentanci wszystkich szkół powiatu zgierskiego w kategoriach Igrzysk Młodzieży Szkolnej (szkoły podstawowe) – rocznik 2003 i mł., Gimnazjady – rocznik 2000 i mł. oraz Licealiady – rocznik 1996 i mł. Po 5 dziewcząt i 5 chłopców wliczanych było do rankingu szkół, wg punktacji: 1. miejsce – 9 pkt., 2-3. miejsce – 8 pkt., 4-8. miejsce – 7 pkt., 9-16. miejsce – 6 pkt., 17-32. miejsce – 5 pkt. itd. Dla trzech pierwszych zawodników każdej kategorii przewidziano dyplomy oraz medale, natomiast zwycięzcy w klasyfikacji szkół otrzymali puchary.

Wśród dziewcząt w ramach Licealiady z bardzo dobrej strony pokazała się głownianka Wiktoria Opasińska z ZSL-G Głowno, która z czasem 3.21.09 s na dystansie 1000 m zajęła wysokie 5. miejsce. Bezapelacyjnie najlepsze okazały się zawodniczki z SMS LO Aleksandrów Łódzki, które zajęły pierwsze trzy miejsca i pewnie wygrały również klasyfikację szkół. Wśród chłopców na dystansie 1500 m prym także wiodł Aleksandrowianin z SMS LO. Dobrze wypadli z kolei uczniowie ZS nr 1 Bratoszewice, którzy w ogólnym zestawieniu szkół za-

jęli wysokie 5. miejsce w gronie kilkunastu zespołów.

W kategorii gimnazjów na dystansie 1000 m dziewczęta naszego regionu nie osiągnęły spektakularnych wyników. Najlepiej wypadły zawodniczki z Gimnazjum w Bratoszewicach, które w rankingu szkół zajęły 8. miejsce. Tuż za nimi uplasowały się głownianki z ZSL-G oraz reprezentantki strykowskiego Gimnazjum nr 1. Dużo więcej do powiedzenia mieli z kolei gimnazjaliści. Tutaj fantastyczny rezultat osiągnął Maciej Ciesielski z Gimnazjum w Strykowie, który na dystansie 1500 m z czasem 3.43.54 s uplasował się na 2. miejscu, ustępując jedynie Dominikowi Adamczewskiemu z Zespołu Szkół Sportowych w Aleksandrowie Łódzkim. Strykowiec świetnie spisali się także w klasyfikacji szkół. Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Rafała Wnuka zajęli w rankingu 2. miejsce, ustępując tylko sportowej szkole z Aleksandrowa.

Najlepsze wyniki notowali jednak głownianie w kategorii szkół podstawowych. Wśród dziewcząt w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej na dystansie 1000 m 1. miejsce zdobyła Adrianna Parol z SP 3 w Głownie z czasem 3.10.93 s. W klasyfikacji szkół głownianki zajęły wysokie 4. miejsce, ustępując m.in. koleżankom z SP 2 w Głownie, które drużynowo spisały się świetnie



Reprezentanci Gimnazjum nr 1 w Strykowie – wicemistrzowie powiatu w biegach przełajowych.

i były drugie, tuż za SP 3 w Aleksandrowie Łódzkim. Nie mniejsze sukcesy odnieśli chłopcy. Na podium znalazło się aż dwóch głownian. Wygrał Jakub Będor z SP 2 w Głownie z czasem 3.01.64 s, a trzeci był Eryk Jarzębski z SP 3 Głowno z wynikiem 3.10.99 s. Na dystansie 1000 m bardzo dobry czwarty rezultat uzyskał kolejny głownianin Bartosz Sibiński z SP 2 w Głownie. W klasyfikacji szkół nie mogło być inaczej i prym wiodły głowieńskie szkoły. "Trójka" zajęła 1. miejsce, natomiast SP 2 Głowno uplasowała się na 3. miejscu.

Sukcesy młodych sportowców ze szkół w Głownie i Strykowie napawają optymizmem przed kolejnymi zawodami. Być może uczniowie naszych szkół będą również na medalowych miejscach w biegach wojewódzkich. **wp**

■ Liceum dziewczęta – indywidualnie:

1. Klaudia Piątek	3.08,84 s
2. Monika Grzeszkiewicz	3.13,24 s
3. Paulina Berczyńska	3.14,99 s
...5. Wiktoria Opasińska	3.21,09 s

■ Liceum dziewczęta – szkoły:

1. SMS LO Aleksandrów Ł.
2. I LO Ozorków
3. ZSZ Ozorków
...7. ZS nr 1 Bratoszewice
...8. LO Głowno

■ Liceum chłopcy – indywidualnie:

1. Wiktor Olejniczak	3.43,57 s
----------------------	-----------



Strykowiec Maciej Ciesielski (drugi z lewej) w gronie najlepszych biegaczy powiatu wśród gimnazjalistów.

2. Mateusz Ciesielski	3.37,94 s
3. Mateusz Zientalak	3.39,16 s

■ Liceum chłopcy – szkoły:

1. SMS LO Aleksandrów Ł.
2. I LO Ozorków
3. ZS nr 1 Zgierz
...5. ZS nr 1 Bratoszewice
...8. LO Głowno

■ Gimnazjum dziewczęta – klasyfikacja szkół:

1. ZSS Aleksandrów Ł.
2. Gimnazjum Parzęczew
3. Gimnazjum nr 2 Zgierz
...8. Gimnazjum Bratoszewice
...9. ZSL-G Głowno
...11. Gimnazjum Stryków
...15. Gimnazjum Popów Głowieński

■ Gimnazjum chłopcy – indywidualnie:

1. Dominik Adamczewski	3.36,68 s
2. Maciej Ciesielski	3.43,54 s
3. Konrad Warszycki	3.49,62 s

■ Gimnazjum chłopcy – szkoły:

1. ZSS Aleksandrów Łódzki
2. Gimnazjum Stryków
3. Gimnazjum nr 1 Ozorków
...6. ZSL-G Głowno
...9. Gimnazjum Bratoszewice
...13. Gimnazjum Popów Głowieński

■ Szkoły podstawowe dziewczęta – ind.:

1. Adrianna Parol	3.10,93 s
2. Alicja Mokrosińska	3.15,76 s
3. Weronika Mirowska	3.27,14 s

■ Szkoły podst. dziewczęta – szkoły:

1. SP 3 Aleksandrów Ł.
2. SP 2 Głowno
3. SP 5 Zgierz
4. SP 3 Głowno
...11. SP Bratoszewice
...14. SP Popów Głowieński

■ Szkoły podstawowe chłopcy – indyw.:

1. Jakub Będor	3.01,63 s
2. Marcin Kosmański	3.10,17 s
3. Eryk Jarzębski	3.10,99 s
4. Bartosz Sibiński	3.12,94 s

■ Szkoły podstawowe chłopcy – szkoły:

1. SP 3 Głowno
2. SP 4 Zgierz
3. SP 2 Głowno
...13. SP Bratoszewice
...16. SP Popów Głowieński



Jakub Będor oraz Adrianna Parol – mistrzowie powiatu z Głowna.

Piłka nożna | 10. kolejka IV ligi

Wreszcie zwycięstwo Strykowa

Zjednoczeni ze Strykowa lepsi od tych z Bełchatowa. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka przerwali fatalną passę 6 meczów bez zwycięstwa.

BEŁCHATÓW 1 (0)
STRYKÓW 2 (1)

Bramki dla Strykowa: Kiwak (17 min.) oraz Lenart (w 77 min.).

Zjednoczeni Stryków: Pająk – Majewski, Buchowicz, Wróblewski, Drogosz – Beldziński, Podeworny (w 88 min. Stanistawski), Lenart, Balcerek (85 Sieczkowski) – Ziober (72 Wieloch), Kiwak (80 Chmielewski).

Przed sobotnim pojedynkiem, 26 września w Bełchatowie z beniaminkiem Zjednoczonymi trudno było szukać pozytywów w ekipie ze Strykowa. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka nie dość, że nie potrafili wygrać od sześciu spotkań, to jeszcze w czterech poprzednich pojedynkach nie strzelili nawet bramki. Na szczęście strykwianom udało się przerwać obie złe pässe i po stojącym na dobrym poziomie spotkaniu bardziej doświadczeni Zjednoczeni wygrali 1:2.

Szansę pokazania swoich umiejętności od pierwszej minuty dostał sprowadzony latem



W końcu jednak i strykwianie doszli do głosu i w swojej pierwszej groźnej akcji w 17 min. objęli prowadzenie.



Strykwianin Sebastian Balcerek (przy piłce) jest wiodącą postacią drużyny Zjednoczonych. W meczu z bełchatowianami gola nie strzelił, ale przez niemal całe spotkanie stwarzał zagrożenie pod bramką rywala i często absorbował obrońców.

Witold Ziober, który dopiero dochodzi do pełni sprawności po kontuzji. Nowy nabytek Strykowa miał w ataku siać popłoch wraz z kolejnym letnim transfere Marcinem Kiwakiem. W początkowym okresie gry duet napastników gości nie miał za wiele do powiedzenia, bowiem przewaga należała do beniaminka. W końcu jednak i strykwianie doszli do głosu i w 17 min. objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego w wykonaniu Tomasza Lenarta w polu karnym pierwszy do piłki dopadł Kiwak i strzałem głową strzelił swojego drugiego gola w barwach Zjednoczonych w tym sezonie. Gospodarze grali ambitnie i mimo straconej bramki dążyli do odwrócenia losów spotkania. W pierwszej połowie to jednak goście byli skuteczniejsi i z przewagą jednego gola szli do szatni na przerwę.

W drugiej odsłonie kibice oglądali ciekawy pojedynek. Bełchatowianie próbowali wyrów-



Trener Tomasz Szcześniak i jego piłkarze mogli odetchnąć z ulgą, gdy w końcu wygrali po serii niepowodzeń.

nać, ale bardziej doświadczeni strykwianie doskonale radzili sobie z zamiarami gospodarzy, wyczekując swojej szansy. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka niczym wytrawny bokser zaatakowali w najbardziej dogodnym momencie i w 77 min. praktycznie rozstrzygnęli losy pojedynku.

Tomasz Lenart wykorzystał błąd defensywy gospodarzy i mocnym strzałem zza pola karnego podwyższył prowadzenie. Podrażnieni gospodarze nie dali

za wygraną i w 85 min. strzelili bramkę kontaktową, ale na szczęście dla gości na więcej nie starczyło im już czasu.

Trener Szcześniak i jego piłkarze mogli odetchnąć z ulgą. Po serii niepowodzeń drużyna w końcu zapisała na swoje konto jakże cenne 3 pkt. Strykwianie będą chcieli teraz wejść w kolejną serię, ale tym razem ma ona być dla nich szczęśliwa. Szansa na podtrzymanie dobrej passy pojawiła się w najlepszym możliwym momencie, bowiem strykwianie zaledwie 3 dni później w środę, 30 września zagraли z najsłabszym zespołem w lidze Mazovią Rawą Mazowiecką.

To spotkanie opisujemy w kolejnym wydaniu Wieści. Z kolei już w sobotę, 3 października przed Zjednoczonymi pojedynek z kolejnym beniaminkiem, który wyraźnie nie radzi sobie na IV-ligowych boiskach. O godz. 16:00 na boisku w Wiśniowej Górze strykwianie zmierzą się z przedostatnią w tabeli Andrespolią. **wp**

Piłka nożna | 6. kolejka A-klasy, gr. II

Kłeska Huraganu

Pierwsza porażka niepokonanego lidera, miażdżące zwycięstwo rezerw Zjednoczonych i aż 34 strzelone bramki w 7 spotkaniach – to wszystko działo się w minionej, 6. kolejce rozgrywek A-klasy, gr. II.

W najciekawszym spotkaniu tej serii spotkań UKS SMS Łódź pokonał u siebie dotychczas niepokonanego lidera Orlik Sobień i to aż 4:0. Pewne i drugie zwycięstwo z rzędu odnieśli Błękitni Dmosin, którzy nie dali szans na własnym boisku ostatniemu Kotanowi Ozorków, wygrywając 5:0. Ozorkowianie to jedyna drużyna bez punktów w lidze.

Powodów do radości nie mają także piłkarze Huraganu Świędów, którzy z dorobkiem zaledwie 2 pkt. zajmują przedostatnie miejsce w tabeli. Świędowianie w derbach gminy poległ w Strykowie z rezerwami Zjednoczonych aż 0:9.

Podopieczni grającego trenera Bartosza Kluge wyrastają na poważnego kandydata do końcowego triumfu. W meczu z Huraganem do siatki trafiali: Mateusz Kwiatkowski (+ 4 asysty), Tomasz Kaniewski, Rafał Głowacki, Michał Stawiany, Bartosz Stanistawski, Maciej Witczak 2 oraz Mariusz Małecki 2.

Tylko i aż punkt wywalczyli gracze beniaminka z Gozdowa. Podopieczni trenera Piotra Pożarłika w meczu u siebie przeciwko przeciętnej LKS Dąbrow-



W grze z Huraganem strykwianie strzelali na potęgę. Aż cztery asysty zaliczył przy golach kolegów Mateusz Kwiatkowski.



W najciekawszym spotkaniu tej serii spotkań UKS SMS Łódź pewnie pokonał niepokonanego dotychczas lidera.

ce zremisowali 2:2. Gozdowianie zajmują 10. miejsce, choć przed sezonem liczyli przynajmniej na górą połowę tabeli. **wp**

6. kolejka: Sport Perfect Łódź – LKS Kalonka 2:4, Orzeł II Parzęczew – Kobra Leźnica Wielka 2:0, LKS Sarnów – Boruta II Zgierz 2:2, KS Gozdów – LKS Dąbrowka 2:2, Zjednoczeni II Stryków – Huragan Świędów 9:0, UKS SMS Łódź – Orlik Sobień 4:0, Błękitni Dmosin – Kotan Ozorków 5:0.

1. Orlik Sobień	6	15	15-8
2. Boruta II Zgierz	6	13	25-10
3. LKS Sarnów	6	13	11-6
4. UKS SMS Łódź	6	13	31-7
5. Zjednoczeni II Stryków	6	12	22-11
6. LKS Kalonka	6	12	18-12
7. LKS Dąbrowka	6	8	16-13
8. Błękitni Dmosin	5	7	12-9
9. Orzeł II Parzęczew	6	7	11-22
10. KS Gozdów	5	7	9-20
11. Sport Perfect Łódź	6	6	14-15
12. Kobra Leźnica Wielka	6	2	7-22
13. Huragan Świędów	6	2	7-23
14. Kotan Ozorków	6	0	5-25

Następna, 7. kolejka odbędzie się w dniach 3-4 października: Kotan Ozorków – Sport Perfect, Orlik Sobień – Błękitni Dmosin, Huragan Świędów – UKS SMS Łódź, LKS Dąbrowka – Zjednoczeni II Stryków, Boruta II Zgierz – KS Gozdów, Kobra Leźnica Wielka – LKS Sarnów, LKS Kalonka – Orzeł II Parzęczew.

Piłka nożna | 5. kolejka B-klasy, gr. I

Łódzcy potentaci i Struga

Do pięciu kolejnych zwycięstw dołożył dwie łódzkie drużyny ŁKS II i Kolejarz, które z kompletem punktów przewodzą w stawce dwunastu drużyn B-klasy, gr. I. Łódzianie z al. Unii rozgromili aż 9:0 głównian z KP OSP Iskra, z kolei Kolejarz nie miał problemów z pokonaniem na wyjeździe Ner-u Łódzkiego 0:3. W następnym meczu przynajmniej jedna z drużyn na pewno straci punkty. Kolejarz zagra u siebie w meczu na szczyt z ŁKS II. Do czołówki ma szansę zbliżyć się wtedy Struga Dobieszków, która zajmuje 3. miejsce. W minionej kolejce dobieszkowianie bez większych problemów pokonali u siebie Hetmana Łódź 2:0. W takim samym stosunku, lecz z odwrotnym skutkiem zagraли Startu Szczawin, którzy jako jedyni nie zdobyli jeszcze punktu, a ostatnio przegrali 0:2 z Victorią Rąbień.

Z inną Victorią, ale z Łodzi przegrali z kolei gracze Powstańca Dobra, którzy po dobrym początku sezonu doznali trzeciej porażki z rzędu i znów 0:3. Cenne 3 pkt. zapisał na swoje konto z kolei popowianie z Sokola, któ-

rzy 2:1 pokonali LKS Gieczno. **wp**

5. kolejka: Struga Dobieszków – Hetman Łódź 2:0, Start Szczawin – Victoria Rąbień 0:2, Powstańiec Dobra – Victoria Łódź 0:3, Ner Łódzki Łódź – Kolejarz Łódź 0:3, ŁKS II Łódź – OSP Iskra Główno 9:0, Sokół Popów – LKS Gieczno 2:1.

1. ŁKS II Łódź	5	15	34-3
2. Kolejarz Łódź	5	15	14-2
3. Struga Dobieszków	5	10	11-7
4. Victoria Łódź	5	10	22-7
5. Victoria Rąbień	5	7	11-7
6. OSP Iskra Główno	5	7	8-13
7. Sokół Popów	5	7	5-16
8. Powstańiec Dobra	5	6	5-11
9. LKS Gieczno	5	4	11-9
10. Ner Łódzki Łódź	5	4	5-10
11. Hetman Łódź	5	1	2-20
12. Start Szczawin	5	0	3-26

Następna, 6. kolejka odbędzie się w dniach 3-4 października: Hetman Łódź – LKS Gieczno, OSP Iskra Główno – Sokół Popów, Kolejarz Łódź – ŁKS II Łódź, Victoria Łódź – Ner Łódzki Łódź, Victoria Rąbień – Powstańiec Dobra, Struga Dobieszków – Start Szczawin.

PROGNOZA POGODY | 1.10.2015 – 7.10.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy. Napływa coraz cieplejsza masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

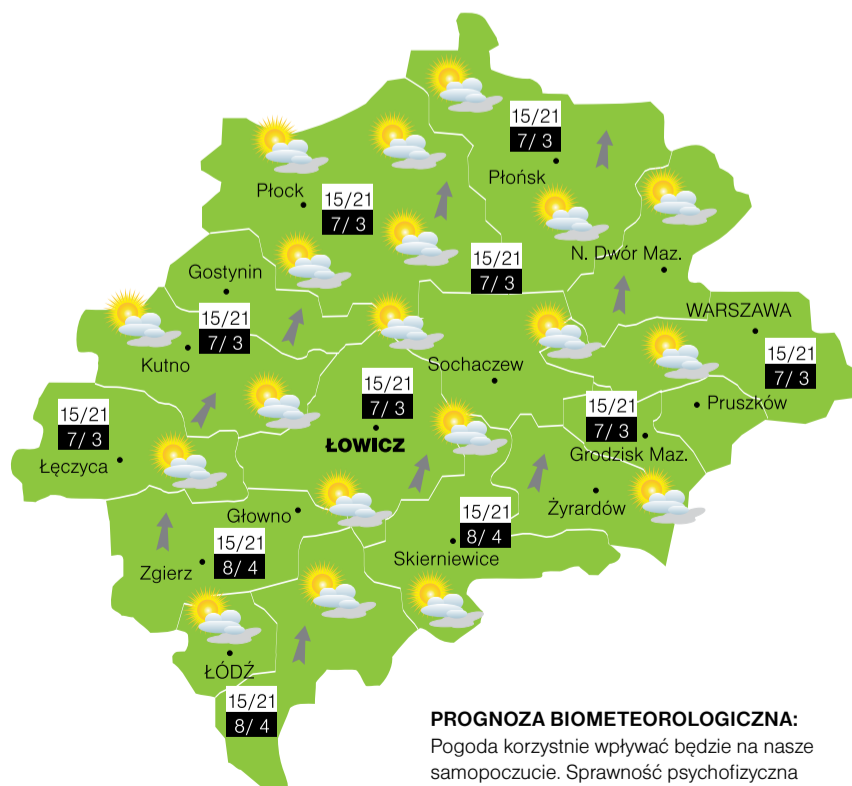
Stonoczenie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz coraz cieplej. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie możliwe mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 15 st. C do + 17 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz jeszcze cieplej. Widzialność dobra, rano miejscami umiarkowana – zamglenia. Wiatr południowy, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 21 st. C. Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 5 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra, rano miejscami umiarkowana – zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 18 st. C do + 20 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Pogoda korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Sprawność psychofizyczna i fizyczna dobra.

Kolarstwo | Maraton

Aleksandra Cyniak triumfuje w Brzezinach

W sobotę, 26 września w Buczku k. Brzezina odbył się Maraton MTB „Raz Na Wozie”.

Organizatorem imprezy było stowarzyszenie BrzezinyMTB.pl. W kolarskiej imprezie kolejny duży sukces odnieśli zawodnicy z Gminy Stryków. Wśród przedszkolaków 6-7 lat zwycięstwo odniosła Aleksandra Cyniak, a na trzecim stopniu podium stanął Nikodem Perek.

Celem imprezy było zachęcenie do zdrowego trybu życia, aktywnego wypoczynku i rekreacji, popularyzacja kolarstwa i turystyki rowerowej, integracja miłośników jazdy na rowerze oraz połączenie rywalizacji sportowej z zabawą, rekreacją i wypoczynkiem. Organizatorzy dopuścili do startu wszystkich, którzy wyrażali chęć wzięcia udziału w kolarskiej rywalizacji, bowiem przygotowano trasy i nagrody dla każdej kategorii wiekowej. Najwięcej mieli do pokonania oczywiście dorośli, którzy na dystansie Fun musieli przejechać 26 km, Mega 39 km oraz Giga aż 78 km. Nie mniejsze emocje budziły jednak także występy najmłodszych, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w kolarskiej rywalizacji.

Krótki staż w rowerowych zawodach nie oznacza jednak braku szans na osiągnięcie sukcesów. Doskonałym przykładem jest 6-letnia Aleksandra Cyniak ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Strykowie.



Strykowskie podium w Brzezinach. Na 1. miejscu Aleksandra Cyniak, trzeci Nikodem Perek. Dzieci ze Strykowa podbijają kolarskie imprezy w całym województwie.

Tydzień temu Ola wygrała kolarskie zawody na torze KS Społem w Łodzi, a teraz także okazała się najlepsza, triumfując w kategorii przedszkolaków 6-7 lat.

Młoda strykowianka od startu objęła prowadzenie i nie oddała go już do samej mety, zostawiając w pokonanym polu nawet chłopców. Na 3. miejscu w tej samej kategorii wiekowej uplaso-

wał się Nikodem Perek ze Smolic. Młody kolarz w tym sezonie brał już udział w kilku wyścigach i często stawał na podium. Tym razem Nikodem miał pecha, bowiem uczestniczył w kraksie, jednak nie przeszkodziło mu to w wywalczeniu medalu.

Talent młodych zawodników dostrzegają już trenerzy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków,

którzy pytali rodziców Oli i Nikodema o chęć dołączenia do klubu w niedalekiej przyszłości. Na zachętę już teraz oboje otrzymali gadżety i stroje kolarskie.

W Strykowie kolarstwo ma się coraz lepiej i przeżywa prawdziwy rozkwit. Coraz prężniej działa Szkółka Kolarska przy klubie LUKS Dwójka Diesel Truck Stryków. Zajęcia dla dzieci w wieku



6-letnia strykowianka Aleksandra Cyniak na co dzień jest pełna energii, ale przed startem koncentruje się na wyścigu.

10-12 lat prowadzone są dwa razy w tygodniu.

Najbardziej utalentowani chłopcy lub dziewczynki zostaną objęci szkoleniem przez profesjonalny klub z licencją. Najbliższy wyścig

z udziałem strykowskiej młodzieży to Puchar Polski Szkółek Kolarskich i Ogólnopolski Festyn Rowerowy z okazji Narodowego Dnia Sportu, który odbędzie się 3 października w Pruszkowie. wp



Młoda strykowianka objęła prowadzenie od samego startu i nie oddała go już do samej mety, pokonując nawet chłopców.

Koszykówka | Turniej

MUKS Bełchatów wygrywa w Głownie Alles Cup 2015 Młodziczek

W minioną niedzielę, 27 września w Hali Sportowo-Widowiskowej przy ul. Andersa 37 w Głownie zorganizowany został Turniej Koszykówki Dziewcząt w kategorii młodziczek. Gospodynie imprezy, podopieczne trenera Michała Chudzińskiego z Alles Basket Głowno uplasowały się tuż za podium. Triumfátorem Turnieju został MUKS Bełchatów.

Do Głowna zjechały się bardzo silne drużyny z całego województwa. Zawody miały na celu przygotować koszykarki do zbliżającego się wielkimi krokami początku sezonu 2015/2016 w Wojewódzkiej Lidze Młodziczek U-14.

W głowieńskim Turnieju udział wzięły cztery drużyny, grano systemem każdy z każdym. Młode koszykarki Głowna pod wodzą trenera Michała Chudzińskiego rozpoczęły turniejową rywalizację

od nieznacznej porażki z rywalkami z Kutna. Gospodynie uległy KKS Pro-Basket różnicą zaledwie 4 pkt.

W kolejnych spotkaniach Alles Basket Głowno zmierzył się z czołowymi drużynami województwa MUKS Bełchatów i Grot Pabianice, które w poprzednich rozgrywkach zajęły medalo-



Do Głowna zjechały bardzo silne drużyny z całego województwa. Zawody odbyły się w ramach przygotowań do nowego sezonu.



Uczestniczki Turnieju Alles Cup Młodziczek 2015. Drugie z lewej gospodynie z Alles Basket Głowno.

we miejsca w lidze. I tym razem młode głownianki zeszły z parkietu pokonane, choć nie można odmówić im walki, szczególnie pod tablicami. Po zakończonym Turnieju wszystkie drużyny otrzyma-

ły pamiątkowe medale oraz puchary.

Młode zawodniczki Głowna szykują się teraz do pierwszego meczu w lidze. W niedzielę, 11 października o godz. 12:00 Al-

les zagra na wyjeździe z Grot II Pabianice w ramach rywalizacji w grupie B. Wcześniej jednak w sobotę, 3 października wystartuje w kolejnym koszykarskim turnieju w Bełchatowie. wp

Klasyfikacja końcowa:

1. MUKS Bydgoszcz
2. Grot Pabianice
3. KKS Pro-Basket Kutno
4. Alles Basket Głowno

Więści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadastanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 26, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.420 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 11.100 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Lekkoatletyka | Mistrzostwa Polski Młodzików – klęska w młocie, ale...

Angelika Woźniak złotą medalistką w pchnięciu kulą

Głównianka zdeklasowała rywalki w ostatnim rzucie i została Mistrzynią Polski Młodziczek w konkurencji pchnięcia kulą 3 kg.

W miniony weekend w dniach 26-27 września w Radomiu odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików i Młodziczek w lekkoatletyce. Zawody odbywały się w piekielnie trudnych warunkach pogodowych i w takim samym nastroju była po pierwszym dniu imprezy głównianka 15-latk Angelika Woźniak. Na szczęście ostatni dzień zawodów był dla podopiecznej trenera Mieczysława Szymajdy bardzo szczęśliwy.

W sobotę odbyła się koronna konkurencja Angeliki Woźniak – rzut młotem – której wyniki wystawiają ją na piedestał najlepszej młociarki w Polsce. Trener Mieczysław Szymajda ze spokojem przyglądał się sesji treningowej, w której jego podopieczna targająca 3 kg młotem jak chciała, rzucając go na odległość w granicach 60 m. Inne zawodniczki mogły tylko marzyć o takim wyniku.

Na sukces w sporcie składa się jednak wiele czynników, nie tylko sam talent i dobra forma fizyczna. Niestety w czasie rywalizacji nad stadionem w Radomiu nastąpiło załamanie pogody, ale sędziowie nie zdecydowali się odwołać rywalizacji. Z porywistym wiatrem i silnie padającym deszczem nie mogła poradzić sobie głównianka Angelika Woźniak. Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy spaliła trzy pierwsze próby, wypadając za każdym razem z koła rzutni.

Oznaczało to brak awansu do ścisłego finału i koniec marzeń o medalu Mistrzostw Polski. Nie tylko głównianka zaprzepaściła szansę na medal w swojej koron-



Mistrzyni Polski z Głowna Angelika Woźniak zdobyła złoty medal w konkurencji pchnięcia kulą.

nej konkurencji. Kwalifikacji do finału nie uzyskała także inna z faworytek Aleksandra Kufel z AZS Lublin.

Głównianka poniosła bez wątpienia jedną z najbardziej bolesnych porażek w historii swoich sportowych występów. Angelika Woźniak miała prawo czuć wielki zawód, ale z takiego obrotu spraw tragedii nie robił tre-



Nikt nie zostanie prawdziwym mistrzem jeśli wcześniej nie nauczy się przegrywać.

ner Mieczysław Szymajda, który uważa, że porażki są wliczone w życie każdego sportowca i to bolesne doświadczenie w Radomiu zaprezentuje w przyszłości, przywołując od razu przykład Pawła Fajdka, który na Olimpiadzie w Londynie spalił wszystkie swoje próby, a rok później sięgnął po Mistrzostwo Świata.

Nikt nie zostanie prawdziwym mistrzem jeśli wcześniej nie nauczy się przegrywać. Głównianka pokazała niezwykły charakter i sportową złość wyładowała już następnego dnia w konkursie pchnięcia kulą.

Angelika Woźniak nie była główną faworytką do złota, ale na pewno stać ją było na medal. Tytułu broniła Ewa Różańska z Łęczycy i to ona wymieniana była

w pierwszej kolejności do złota. Początkowo wszystko szło zgodnie z planem. Różańska rzuciła 14,01 m i objęła prowadzenie w konkursie.

Tuż za nią była głównianka z wynikiem 13,83 m. Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy stała niemal na przegranej pozycji, gdy Różańska poprawiła jeszcze swoje najlepsze osiągnięcie na 14,08 m. Wtedy jednak Woźniak odparowała w najlepszy możliwy sposób.

Gdy wydawało się, że już nikt i nic nie odbierze Różańskiej złota 15-latk z Głowna w ostatniej szóstej próbie osiągnęła fenomenalny rezultat 14,20 m, który był nieosiągalny dla rywalek. Angelika Woźniak osiągnęła życiowy sukces w tej konkurencji i we wspania-

łym stylu powetowała sobie niepowodzenie z poprzedniego dnia.

Trener Szymajda jest dumny nie tylko z wyniku osiągniętego przez główniankę, ale także z jej charakteru. Porażka nie wpłynęła negatywnie na postawę Woźniak, co więcej, zmobilizowała ją do jeszcze większego wysiłku.

Zdaniem trenera Szymajdy niepowodzenie w rzucie młotem nie oddaliło, a wręcz przybliżyło główniankę do medalu podczas przyszłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów, które rozegrane będą w Afryce.

Ola też odniosła sukces

Występy Angeliki Woźniak to nie jedyny głowniański akcent podczas Mistrzostw Polski w Radomiu. Z bardzo dobrej strony pokazała się również Aleksandra Goszczyńska. 14-latk z Głowna to kolejna podopieczna trenera Szymajdy, która notuje wspaniałe sezony.

W tym roku na MP jako pierwszoroczna młodziczka w konkursie rzutu młotem z wynikiem 42,67 m zajęła bardzo wysokie 5. miejsce, a w rzucie oszczepem na odległość 36,79 m uplasowała się na 8. pozycji. Niezwykle optymistycznie klaruje się zatem występ 14-letniej Goszczyńskiej w przyszłorocznych Mistrzostwach Polski Młodziczek, w których z całą pewnością może walczyć o medale.

Rzut młotem:

1. Katarzyna Szczyrba Rybnik 47,21 m
2. Kinga Knez AZS Lublin 46,31 m
3. M. Skorupińska Iskra Wołczyn 45,90 m
4. Olga Wrzałkowska LKS Skórcz 43,34 m
5. A. Goszczyńska Domaniewice 42,67 m

Pchnięcie kulą:

1. Angelika Woźniak Domaniewice 14,20 m
2. Ewa Różańska MKLA Łęczycza 14,08 m
3. Nina Plesik RKS Rumia 11,87 m
4. Sylwia Pijanowska LKS Łomża 11,82 m
5. Nina Staruch Tomaszów Maz. 11,59 m

Biegi | 3. Hochland Półmaraton/Pyrlandzka Dycha

Kolejne znakomite rekordy Żanety Przybysz

Kolejny znakomity rezultat osiągnęła strykowska biegaczka Żaneta Przybysz. W minioną niedzielę, 27 września amatorka biegowych wrażeń wzięła udział w wymagającym biegu przełajowym na dystansie 10 km pod nazwą Prylandzka Dycha, który odbył się w Kazimierzu w województwie wielkopolskim.

Impreza rozgrywana była jednocześnie z 3. Hochland Półmaratonem Doliną Samy i miała międzynarodową obsadę. Strykownianka Żaneta Przybysz tym razem wzięła udział w ry-

walizacji na 10-km trasie w zdecydowanej większości leśnej lub zwirowej i spisała się znakomicie, uzyskując czas 49:56 min., co dało jej wysokie 8. miejsce w swojej kategorii wiekowej, a 17 w ogóle wśród kobiet.

Wynik ten jest tym bardziej godny uwagi, że do zwyciężczyni Anastasji Daszkiewicz z Mińska, Żaneta Przybysz straciła niewiele ponad 9 min. Przy stałym tempie i progresie jaki strykownianka wykazuje z biegu na bieg wkrótce możemy doczekać się pierwszego miejsca na podium. Łącznie na starcie

Pyrlandzkiej Dychy stanęło 321 biegaczy amatorów z całej Polski. Wśród mężczyzn triumfował Ukrainiec Pawło Oliińyk z Czernihowa, przed kolejnym reprezentantem naszych wschodnich sąsiadów Sergiem Krowlaidą.

W głównym biegu wśród półmaratończyków emocje trwały do samej mety. Wygrał z przewagą zaledwie kilkunastu sekund Marcin Zagórny z Radnicy z czasem 1:15:40 godziny. W gronie kobiet bezkonkurencyjną okazała się Justyna Papież z Jarocina, w czasie 1:28:14 godz. wp

3. Hochland Półmaraton Doliną Samy:

Mężczyźni:		
1. Marcin Zagórny Radnica 1:15:40 h		
2. Maciej Łucyk Poznań 1:15:53 h		
3. Woj. Stanisławski Baranowo 1:18:14 h		

Kobiety:		
1. Justyna Papież Jarocin 1:28:14 h		
2. B. Pochranowicz Mysłibórz 1:31:30 h		
3. Patrycja Kolecka Poznań 1:38:29 h		

Pyrlandzka Dycha:

Mężczyźni:		
1. Pawło Oliińyk Czernigow 32:40 min.		
2. Sergij Krowlaidis Czernigow 32:51 min.		
3. Szymon Belgrau Międzyrzec 33:26 min.		



Kolejny medal do biegowej kolekcji padł łupem Żanety Przybysz.

Kobiety:

1. Anastasja Daszkiewicz Mińsk 40:15 min.
2. Patrycja Talar Pobiedziska 40:27 min.
3. Violetta Maciołek Lipnica 41:37 min.
17. Żaneta Przybysz Stryków 49:56 min.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

PIĄTEK, 2 PAŹDZIERNIKA:
godz. 14:00, Opatówek-Brzeziny-Opatówek, **Mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym**, jazda dwójkami na czas, LUKS Dwójka Stryków.

SOBOTA, 3 PAŹDZIERNIKA:
godz. 11:00, tor kolarski BGŻ BNP Paribas Arena przy ul. Andrzeja 1 w Pruszkowie, **Puchar Szkółek Kolarskich oraz Festyn Sportowy z okazji Narodowego Dnia Sportu**,
godz. 14:30, Turów-Srebrnica, **Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w kolarstwie szosowym**, jazda indywidualna na czas, LUKS Dwójka Stryków
godz. 15:00, boisko w Sobieniu 39a, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** Orlik Sobień – Błękitni Dmosin,
godz. 16:00, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **12. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Stal Głowno – Zawisza Rzgów,
godz. 16:00, boisko przy ul. Czajewskiego 8 w Wiśniowej Górze, **12. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** GLKS Andropolia Wiśniowa Góra – Zjednoczeni Stryków,
godz. 16:00, boisko przy ul. Stowiańskiej 5 w Rąbieniu, **6. kolejka B-klasy, gr. I:** Victoria Rąbień – Powstaniec Dobra.

NIEDZIELA, 4 PAŹDZIERNIKA:
godz. 10:00, Godziesze Wielkie-Brzeziny-Opatówek-Godziesze Wielkie, **Mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym**, jazda drużynowa na czas, LUKS Dwójka Stryków
godz. 11:00, boisko przy ul. Żwirki 1 w Głownie, **6. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. I:** OSP Iskra Głowno – Sokół Popów,
godz. 13:00, boisko przy ul. Główniej w Swędów, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** Huragan Swędów – UKS SMS Łódź,
godz. 13:00, boisko w Dąbrówce-Sowice przy ul. Ogrodowej 32, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** LKS Dąbrówka – Zjednoczeni II Stryków,
godz. 14:00, Turów-Zwiechy-Srebrnica, **Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w kolarstwie szosowym**, jazda dwójkami na czas, LUKS Dwójka Stryków
godz. 14:00, Stadion MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** MKP Boruta II Zgierz – KS Gozdów,
godz. 14:00, boisko w Dobieszkowie 66, **6. kolejka rozgrywek B-klasy, gr. I:** Struga Dobieszków – Start Szczawin.